

# nowiny

GAZETA CODZIENNA ■ ŚRODA

## Komu Laur

Dzisiaj pełna lista kandydatów  
ubiegających się  
o Laur „Nowin”.  
Nie przegap!

Szczegóły na str. 6.

LUDZIE I OPINIE

„Jestem Polką. Niosę krzyże do Charkowa, Katynia i Miednoje. Mam 15 lat”  
– napisała Patrycja Czapka,  
laureatka konkursu  
„Znaczenie 2000 lat  
chrześcijaństwa w historii  
i kulturze narodu polskiego”.



str. 2

MAGAZYN DOMOWY

Im wcześniej nauczysz dziecko  
jazdy na nartach,  
tym będzie  
sprawniejsze.



str. 12

W SIECI

Do roku 2005  
wszystkie polskie  
szkoły będą  
wypożyczone  
w pracowniach  
internetowych  
– przewiduje  
projekt „E-szkoła”.



str. 17

Pielęgniarki boją się wylecieć z pracy  
ale chcą podwyżek

## Uгода na włosku

ALINA PUDŁO

**PODKARPACIE.** W 6 szpitalach regionu trwa ostry konflikt między pielęgniarkami a dyrekcją. W Rzeszowie siostry organizują referenda strajkowe. Jeszcze nie odeszły od szpitalnych łóżek, ale 30 z nich pojechało wczoraj do Wrocławia poprzeć protestującą tam koleżanki.

Pielęgniarki, które chcą, by podstawić im wynagrodzenia zwiększono o 250 zł, pikietowały już Urząd Wojewódzki 15 listopada. Protestowały także w Podkarpacie Kasie Chorych oraz w Zarządzie Miasta. W tym ostatnim usłyszały, że 100 spośród nich musi się zwolnić, żeby pozostałe

otrzymały podwyżki. Nikt nie chce ustąpić. Z kraju docierają sygnały o strajkujących koleżankach. Uгода wisi na włosku.

Trwają spory zbiorowe w Mielcu, Leżajsku, Przeworsku i Dębicy. – Dzisiaj dyrektor szpitala zaprosił nas na spotkanie – informuje Helena Bolek, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych z Dębicy. – Zrobił to 5 minut przed wyznaczoną godziną. Więc nie poszliśmy.

W Szpitalu Miejskim w Rzeszowie przeprowadzono wczoraj referendum strajkowe. – Głosy jeszcze nie zostały policzone – oznajmiła Barbara Świątek, przewodnicząca ZZPiP w szpitalu. – Może rozwiązanie przyniesie spotkanie z marszałkiem.

Ciąg dalszy na str. 3.

## SKARBIEC

wciąż pełny  
– szczegóły str. 5

KRÓTKO

### Skłamał

62-letni Jan Moskwa z Rzeszowa nie jest już adwokatem – Sąd Lustracyjny II instancji prawomocnie uznał go za „klamcę lustracyjnego” i orzekł, że od 1978 r. był on tajnym i świadomym współpracownikiem służb PRL, m.in. kontrwywiadu.

■ str. 8.

### Zderzaki dla Chin

Polsko-chińska spółka, założona przez „Kamax” SA, będzie produkować nowoczesne zderzaki na potrzeby kolei chińskich.

■ str. 3.

### Jeść, czy nie jeść

Rodzima wołowina jest zdrowa, a mleko i sery nie są „nośnikami” choroby „szalonych krów”.

■ str. 3.

### Likwidacja czy fuzja

Dzisiaj krośnieńscy radni zdecydowali, czy miasto powinno zlikwidować Zakład Miejskiej Komunikacji Samochodowej i wejść do spółki z PKS. Na przystankach i autobusach pojawiły się klepsydry informujące o „śmierci” ZMKŚ.

■ str. 5.

### Prawo do śmierci

Holandia jako pierwszy kraj na świecie zalegalizowała eutanazję.

■ str. 9.

### Burza w Knesecie

Wiele gorzkich słów pod adresem Władysława Bartoszewskiego padło w izraelskim Knesecie. Deputowani przypisywali Polsce współodpowiedzialność za Holocaust.

■ str. 9.

SYLWESTER  
2000

## Wolne miejsca



Tylko w „Nowinach” znajdziesz aktualne propozycje sylwestrowych imprez.

**Uwaga, organizatorzy!**  
Czekamy na wasze oferty.  
Drukujemy je bezpłatnie.

Czyt. str. 6.



Wojewodowie Sieczko i Semczuk podpisują protokół wykonawczy i apel.

Podpisanie apelu i protokołu

## Od deklaracji do konkretów

JACEK BORZĘCKI

**LWÓW.** Apel do rządów i parlamentów Polski i Ukrainy oraz do Unii Europejskiej w sprawie wspólnego usunięcia zagrożenia ekologicznego poprzez rekultywację wyrobisk po kopalniach siarki w Jaworowie i Baszni, wystosowali wczoraj wojewodowie obu przygranicznych województw. Podpisali też protokół wykonawczy do umowy o współpracy.

Przeszliśmy od deklaracji do konkretów – powiedział wojewoda lwowski Stepan Semczuk, pod-

kreślając, że zagrożenie ekologiczne, jakie stanowią wyrobiska siarki w Jaworowie, dotyczy nie tylko Ukrainy, ale także Polski i Europy. Zapowiedział stworzenie, przy pomocy bardziej doświadczonej w tym względzie strony polskiej, projektu przyszłorocznego zamknięcia kopalni siarki w Jaworowie oraz szeregu mniejszych projektów usunięcia powstałych zagrożeń ekologicznych. Obie strony mają nadzieję, że w realizacji tych projektów pomogą finansowo rządy Polski i Ukrainy oraz Unia Europejska i międzynarodowe fundacje.

Ciąg dalszy na str. 3.



Choć Boże Narodzenie dopiero za 4 tygodnie, na ulicach już pojawiły się świąteczne dekoracje. „Gwiazdkowy biznes” – str. 3.

Informacje do nowych dowodów osobistych przesyłane będą poprzez sieć telefonii komórkowej, która w Bieszczadach nie ma zasięgu

## GŁUCHA ERA

ANETA GIEROŃ

**PODKARPACIE.** Dowody osobiste, które będą wydawane od 2 stycznia 2001 r., wymuszają na każdym urzędzie gminy konieczność posiadania nowoczesnego sprzętu komputerowego oraz zasięgu telefonicznego Era GSM. Ostatniego warunku nie spełnia większość bieszczadzkich gmin.

Karta identyfikacyjna, która za kilka tygodni zastąpi obowiązujące do tej pory dowody osobiste, drukowana i tłoczona będzie tylko w jednym miejscu

w Polsce. Wymusza to system zabezpieczeń nowego dokumentu tożsamości. Zanim jednak dorosły Polak otrzyma kartę, niezbędne będzie wypełnienie formularza osobowego. Jego treść oraz zdjęcie ubiegającej się o dokument osoby, poprzez nowoczesny sprzęt komputerowy, skaner oraz sieć telefonii komórkowej, urzędnik będzie przysyłał do centralnego banku danych.

Problem w tym, że w większości gmin nikt nie słyszał ani o szkoleniach, ani o terminie dostaw nowych komputerów.

– Otrzymałam pismo potwierdzające przyznanie gminie nowe-

go sprzętu – mówi Grażyna Żybartowicz, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Cisnej. – Ale kiedy zostanie dostarczony i będzie montowany, nie wiem. Podobnie, jak nie znam daty szkoleń związanych z umiejętnością przesyłania nowych kwestionariuszy.

Zdaniem G. Żybartowicz, to nie komputery są największym problemem. Kłopot w tym, że zwycięzca przetargu na obsługę dowodów osobistych w Cisnej nie ma zasięgu. – Era ma zasięg najbliższej w Ustrzykach Dolnych, miejscowości oddalonej o 70 km od Cisnej.

Ciąg dalszy na str. 3.

Płacili... ochroniarzom Grzegorza Ż.

## Koniec żartów

JERZY MIELNICZUK

**NISKO.** Kilku pracowników Zakładów Mięsnych „Nisko” SA zostało dyscyplinarnie zwolnionych z pracy za ubliżanie prezesowi i szantażowanie zarządu spółki.

Po błaganiach związkowców,

Urząd Skarbowy zawiesił licytację maszyn zajętych w „Nisku”. Dziś po raz pierwszy firmę odwiedzi prezes „Kery”. Dziś też rozpoczyna się strajk.

Od czerwca żaden pracownik nie otrzymał grosza za pracę. Ludzie głodują i cierpliwie znoszą upokorzenia. Przedstawiciele kierownictwa... gnębą ich donosami

do prokuratury i policji, a ostatnio zwolnili z pracy kilka osób. Jeden z pracowników został zwolniony dyscyplinarnie za publiczne ubliżanie prezesowi ZM. Trzech innych nie ma prawa wstępu do firmy za... używanie przemocy i szantażu wobec zarządu spółki.

– Jeden z policjantów przeprosił mnie, że chodzi po sąsiadach i rozpytuje o różne głupstwa, ale musi to robić – powiedział wczoraj dziennikarzowi „N” szef „S” w ZM, Andrzej Szewczyk.

Ciąg dalszy na str. 3.

**NAUKA****Nasi w kosmosie**

30 lat temu - 28 listopada 1970 roku - z rosyjskiego kosmodromu Kapustin Jar wystartowała rakietą geofizyczna „Wertikal 1” z polską aparaturą naukową do badania Słońca. Rakietę, przeznaczoną do badań Słońca i górnych warstw jonosfery, wyposażono w zestaw urządzeń do rejestracji promieniowania rentgenowskiego i ultrafioletowego. Wyniosła ona na wysokość 487 km polski przyrząd - Spektroheliograf SFKO do fotografowania Słońca w promieniach rentgenowskich. Ten pierwszy polski eksperyment kosmiczny został przygotowany przez zespół uczonych pod kierownictwem prof. Jana Mergentalera. Polski spektroheliograf z „Wertikal 1” powrócił na Ziemię na spadochronie i był w 1971 roku wykorzystany ponownie w innej rakiecie tego typu.

W następnych latach polskie przyrządy nowego typu służyły naukowcom w eksperymentach rakietowych „Wertikal 5”, „Wertikal 8”, „Wertikal 9”, „Wertikal 11”.

Obserwacje rentgenowskie mają duże znaczenie dla badań Słońca, które świeci tak intensywnie w promieniowaniu widzialnym, że nie można dostrzec wszystkich gwałtownych zjawisk zachodzących na jego powierzchni. Wybuchy na Słońcu wywołują duże ilości promieniowania rentgenowskiego i są dobrze widoczne w tym paśmie. Emisja rentgenowska jest tłumiona przez atmosferę i może być obserwowana tylko z kosmosu - rakiety i satelitów. PAP - jasz

**CBOS****Marne szanse**

Pacjenci, którzy ponieśli uszczerbek na zdrowiu spowodowany błędem lub brakiem należytej staranności personelu medycznego mają, zdaniem respondentów CBOS, niewielkie lub żadne szanse na uzyskanie odszkodowania. Takie przekonanie wyraża 79 proc. ankietowanych. 3 proc. jest innego zdania.

Zdaniem pytanych, główne przyczyny trudności z uzyskaniem odszkodowania to: solidarność lekarzy, chroniących kolegów przed odpowiedzialnością (70 proc.) oraz brak instytucji, pomagających pacjentom (38 proc.). 64 proc. respondentów twierdzi, że złożyłby skargę do sądu lekarskiego, gdyby oni lub ich bliscy ponieśli uszczerbek na zdrowiu. Podobny odsetek wystąpiłby na drogę sądową (60 proc.) albo złożyłby skargę do kasy chorych (58 proc.).

7 proc. wymieniło inne sposoby dochodzenia swoich roszczeń. Wśród nich podano m.in. nagłośnienie sprawy w mediach i użycie siły fizycznej. Jedna piąta (21 proc.) ankietowanych nie zrobiła by nic w tej sytuacji, uważając że to nie da.

Niemal co trzeci respondent (31 proc.) zetknął się osobiście z przypadkiem błędu w leczeniu lub niedbalstwa lekarza albo przypuszcza, że mogło się to zdarzyć. Jednak 66 proc. twierdzi, że nigdy nie spotkało się z taką sytuacją. Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” przeprowadził CBOS w dniach 10-13 listopada 2000 roku na grupie 1094 osób. PAP - jasz



Pomiędzy stronami z tekstem pracy konkursowej Patrycja Czapka umieściła kserokopie prac wykonanych na konkurs „Solidarności” „Katyń – Golgota Wschodu”, m.in. ten właśnie rysunek. jasz

**ODKRYCIE**

# NIOSE KRZYŻE... MAM 15 LAT

Rozmowa z **PATRYCJĄ CZAPKĄ** z Ropczyc, która w poniedziałek została laureatką Grand Prix w ogólnopolskim konkursie „Znaczenie 2000 lat chrześcijaństwa w historii i kulturze narodu polskiego”

– Ponad 26 tys. dzieci wysłało prace na ten konkurs. Spodziewała się, że to właśnie ty otrzymasz pierwszą nagrodę i wygrasz wycieczkę do Rzymu?

– Nie. W Rzeszowie, gdzie odbywały się eliminacje wojewódzkie, zostałam wyróżniona. Pierwsze miejsca w kategorii prac literackich, w której startowałam, przypadły innym uczestnikom konkursu. Podobnie na zaproszeniu, które tydzień temu przyszło z Warszawy, widniała informacja, że zostałam wyróżniona. Tuż przed oficjalnym wręczeniem nagród w Galerii Porczyńskich podeszła do mnie dziennikarka z radia i zapytała, czy to ja jadę na wycieczkę do Rzymu. Wtedy dowiedziałam się, że mam Grand Prix.

– Swoją pracę literacką zatytułowałaś „Droga Krzyżowa XX wieku”. O czym jest ta praca i dlaczego wybijała się na tle pozostałych?

– We wstępie napisałam tak: „Je-



KRYSZYNA BARANOWSKA

stem Polką. Niosę krzyże do Charkowa, Katynia i Miednoje. Mam 15 lat.” Praca dotyczyła drogi żołnierzy polskich na Wschód w 1940 r. Ułożyłam ją w stacje Drogi krzyżowej, tworząc pewne analogie. Temat pracy odpowiada idei konkursu, ponieważ ukazałam w niej, jak w czasie największego cierpienia wiara pomagała ludziom zachować nadzieję. Dzisiaj przy kościołach polskich żołnierzy znajduje się krzyżyki, różańce, które w 1940 roku skrywali w zakamarkach mundurów, niczym ostatnią deskę

ratunku. Moja praca miała tylko 12 stron. Niewiele wobec prac innych dzieci, które napisały niemal książki. Pomiędzy stronami z tekstem umieściłam kserokopie moich prac plastycznych, które wykonałam na konkurs „Solidarności” „Katyń – Golgota Wschodu”. W treść włożyłam cząstkę siebie i przeżył, które towarzyszyły mi podczas lektury książek o Katyniu. Przygotowując się do konkursu przeczytałam 5 pozycji.

– Czy interesowałaś się Katyniem wcześniej? Temat konkursu dawał dużą swobodę w doborze materiału.

– Od dawna interesuję się Katyniem. To zasługa mojej mamy, która uczy historii. Z nią pojedzie do Rzymu. Już odwiedziłam Włochy, ale nie byłam na Monte Cassino. A wizyta na cmentarzu polskich żołnierzy jest w planie wygranę przeze mnie wyprawy. Wyruszymy pewnie w wakacje.

ALINA PUDEŁO

**TRZY PYTANIA**

## Nie czekać na normalizację

Rozmowa z **IWANEM TKACZENKO**, konsulem generalnym Rosji w Polsce

– Czy pańska obecność w naszym regionie zapoczątkuje kontakty gospodarcze woj. podkarpackiego z Rosją?

– Współpraca, zarówno u nas, jak i u was, realizuje się jak dotychczas głównie poprzez handel, którego nauczyli się wszyscy. Ale – jeśli wszyscy będą handlować, to kto będzie produkował? Chcielibyśmy, aby współpraca obejmowała też inwestycje. W ostatnich 5 latach polskie inwestycje w Rosji wyniosły ok. 40 mln USD. Natomiast rosyjskie w Polsce osiągnęły wartość 1 200 mln USD. Perspektywa rysuje się w tworzeniu wspólnych przedsiębiorstw, w przetwórstwie owocowo-warzywnym, mięsnym, w produkcji materiałów bu-



IWANUSZ TKACZENKO

dowlanych. Cieszę się, że woj. podkarpackie zacieśnia więzi gospodarcze z obwodem saratowskim w Rosji. W maju br. podpisano w Saratowie porozumienie o rozwoju współpracy międzyregionalnej. Teraz przygotowana jest misja ekonomiczna obwodu saratowskiego w woj. podkarpackim.

– Jakby pan określił stopień zainteresowania polskich przedsiębiorców inwestycjami w Rosji?

– Rynek wschodni, rosyjski, był i pozostaje bardzo poważnym rynkiem zbytu polskiej produkcji. Są pewne trudności, ale trzeba je przezwyciężać. Ścieżki ekonomiczne na rynku rosyjskim trzeba wydeptrywać już teraz, nie czekając na unormowanie sytuacji. Rosja wychodzi z kryzysu.

– Jak przekonać przedsiębiorców z Zachodu, że Rosja jest bezpiecznym rynkiem?

– Biznes zawsze był związany z ryzykiem. Wcześniej było ono większe, teraz sytuacja w moim kraju poprawia się.

ANDRZEJ KLIMCZAK

**A PROPOS**

RYSZARD WAŻNY

**Za mało wiemy**

Jak uchronić się przed chorobą „szalonych krów”? Europa (a my za nią) doszła do wniosku, że można trzeźwo sposobami: zabić bydło podejrzane o nosicielstwo prionu odpowiedzialnego za chorobę, zamknąć granice przed wołowiną z krajów, w których odkryto ogniska choroby i nie karmić zwierząt mączką mięsno-kostną. Brytyjcy mikrobiolodzy właśnie mączkę z chorych krów obarczyli winą za prion BSE.

Czy metody okażą się skuteczne? To jakby zamknąć szczelnie wszystkie okna i drzwi w przeświadczeniu że – powiedzmy – skażone czymś tam powietrze nie dostanie się do mieszkania inną szczeliną.

Otóż o takiej „szczelinie” powiedział w brytyjskiej telewizji jeden z mikrobiologów z Instytutu Rowetta. Przyczynę choroby „szalonych krów” i innych „dziwnych”, jeszcze nie nazwanych, upatruje on także w paszach, które zawierają zboża zmienione genetycznie. Wprawdzie profesora zwolniono z pracy za „niepokorną postawę”, ale nikt nie położył głowy na piątek za twierdzenie, że tzw. transgeniczna żywność jest zdrowa. Zeby objawiły się skutki jej spożycia, trzeba przeczekać przynajmniej jedno pokolenie.



### ZADZWOŃ DO NAS

Czekamy od 10 do 14

**RZESZÓW**

**852-27-49**

Przemysł 670-42-49

Tarnobrzeg 822-22-16

Stalowa Wola 822-22-16

Sanok, Krosno 464-02-93

dy ocierają oponami o krawężniki. A co będzie zimą, kiedy warunki drogowe się pogorszą? Nie chcę krakać, ale podejrzewam, że firma ubezpieczeniowa i dyrekcja dróg wojewódzkich będą płacić odszkodowania poszkodowanym użytkownikom tego „wynalazku”. not. uk

**Gdzie ta Medyka?**

– Ktoś, kto decyduje o rozstawieniu kierunkowskazów, chyba robi wszystko, aby kierowcom utrudnić życie. Zaraz po wjeździe do Przemysła od strony Jarosława jest skrzyżowanie. Jedna ulica prowadzi do centrum, druga na tzw. małą obwodnicę do Medyki. Co z tego, że jest obwodnica, skoro znaki pokazują, że do Medyki jedź się i na prawo, i na lewo. Miejscomi wiedzą, o co chodzi, gorzej z przyjezdnymi. Oczywiście, do Medyki można dojechać obiema ulicami, ale chyba po to są znaki, aby kierowcom ułatwić życie. Po przeciwieństwie budowano obwodnicę i na nią powinny być kierowane samochody. A tak zdezorientowani kierowcy błądzą po centrum miasta, dodatkowo blokując i tak już niemilosierdzie zakorkowane ulice – zauważa przemyslanin. nz

**Z PRZYMRUŻENIEM OKA**

Ucz się, Jasiu, ucz. Nauka to potęgi kluczy. Będziesz się dużo uczył, to będziesz miał, Jasiu, dużo kluczy. A wtedy to woźnym albo „klawiszem” zostaniesz. jar

## Głucha Era

Ciąg dalszy ze str. 1.

Podobne trudności stwarza nowy system odbioru gotowych kart identyfikacyjnych. – Dotychczas istniała możliwość złożenia wniosku i wyrobienia dowodu osobistego w ciągu jednego dnia – opowiada Zyburtowicz. – Od stycznia karty tożsamości z Warszawy poprzez firmy kurierskie dostarczane będą do powiatowych komisariatów policji. Najbliższy komisariat, w Lesku, jest oddalony o 40 km.

Podobna wizja przymusowych podróży służbowych rysuje się przed Ewą Kitą, kierownikiem USC w Lutowiskach.

– Najbliższy powiatowy komisariat policji mieści się w Ustrzykach Dolnych, 25 km od Lutowisk. Ławiej będzie z połączeniami komórkowymi. Zasięg Ery „Iapie” gmina Czarna. To tylko 8 km od Lutowisk – tłumaczy.

– Najdziwniejsza jest taryfa, w jakiej przedstawiciele Ery GSM umieścili Podkarpackie – mówi Stanisław Łyszczek, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców w podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim. – Operator komórkowy zakłada całkowite pokrycie połączeń w 160 podkarpackich gminach i od każdej żąda stałej opłaty. Pojęcie braku zasięgu – jak na razie – dla niego nie istnieje.

– To prawda, że niektóre bieszczadzkie miejscowości nie posiadają telefonicznych połączeń w sieci Era – przyznaje Bogdan Markiewicz, zastępca rzecznika prasowego tej sieci. – Dlatego planujemy w ciągu najbliższych miesięcy montaż pojedynczych masztów nadawczych na budynkach poszczególnych UG. Oczywiście na koszt operatora.

ANETA GIEROŃ

## Koniec żartów

Ciąg dalszy ze str. 1.

Wczoraj miała się odbyć pierwsza licytacja maszyn zajętych w ZM „Nisko” przez stalowowlowski Urząd Skarbowy. W przeddzień związkowcy w towarzystwie posła Andrzeja Gargasia wyblągali w US odłożenie licytacji. Wczoraj komitet strajkowy ogłosił kolejny strajk. Rozpocznie się on dziś o godz. 6.

– Dziś też, po 1,5 roku od przejęcia Zakładów, ma przyjechać prezes Kery, Jerzy Piotrowski – mówi Szweczyk. – Jeżeli nie przywiezie informacji zadowalających załogę, zaostriemy formę protestu. Przystaliśmy wierzyć w obietnice, nie mamy co jeść, nie mamy innego wyjścia.

Z dnia na dzień na światło dzienne wychodzą kolejne fakty i dokumenty świadczące o sposobie gospodarowania nizańską spółką. Jesteśmy w posiadaniu kopii faktury wystawionej przez Zakłady Mięsne „Nisko” SA jednej z warszawskich agencji ochroniarskich. Jest na niej podpis prezesa „Niska”, Ryszarda Cichego. Faktura nr 010848/F opiewa na 16 272 zł i 36 gr. Tyle zapłaciło „Nisko” za „ochronę nieruchomości Korzeniówka nr 13 i 15”. Za pieniądze nizańskiej spółki była – i prawdopodobnie jest – chroniona posiadłość, która kiedyś należała do Grzegorza Ż., głównego oskarżonego w aferze FOZZ. Przed procesem oskarżony pozbył się wszelkiego majątku. Obecnie pierwsza posesja należy do matki Grzegorza Ż., druga do jego znajomego. Najbardziej bulwersujące jest to, że prezes ZM zapłacił ochroniarzom Grzegorza Ż. 5 września br., kiedy trwał już strajk w „Nisku”, a domagającym się pieniędzy pracownikom tłumaczył, że kasa spółki jest pusta.

JERZY MIELNICZUK

Boże Narodzenie za miesiąc – świąteczna kampania reklamowa już trwa

# GWIAZDKOWY BIZNES

ANETA GIEROŃ

**PODKARPACIE. Choinki w sklepach, Mikołaje na ulicach, girlandy na placach oraz promocje, promocje i wyprzedaże... Tak wyglądają największe miasta w regionie na 4 tygodnie przed Bożym Narodzeniem.**

Święta to nie tylko tradycja – to także dochodowy biznes. Handlowcy, restauratorzy, a nawet operatorzy sieci telefonii komórkowej już rozpoczęli świąteczną kampanię reklamową. Przez najbliższe tygodnie zasypią klientów taką ilością niespodzianek i atrakcji, o jakiej przez pozostałe miesiące w roku konsumenci mogą jedynie pomarzyć.

– We wszystkich sklepach ubraliśmy choinki i kończymy pozostałe prace dekoracyjne – mówi

Grzegorz Mierzejewski, szef działu promocji i rozwoju w Polskim Sklepie „Jedynka” w Rzeszowie. – Lada dzień między półkami pojawiają się Mikołaje z cukierkami i drobnymi upominkami. Nie zabraknie nawet orkiestry i kołęd płynących z głośników. Wszystko po to, by uprzyjemnić klientom świąteczne zakupy.

Równie świąteczny klimat panuje w restauracjach Mc Donald’s. Atmosfera zbliżającej się gwiazdki udziela się i dzieciom, i rodzicom. Na ścianach girlandy, za stołami Mikołaje.

Mieszkańcy Rzeszowa mogą poczuć się jak na gwiazdkowej promenadzie. Wystarczy spacer ulicami: Piłsudskiego, Słowackiego i Matejki. Władze miasta zadbały o ich zimową scenę. Miasto rozświetlono 65 lampionami.

Podobny wystrój, za kilka dni, pojawi się na jednym z najwięk-

szych centrów handlowych w stolicy Podkarpackiego – na elewacji sklepu Europa II. O świąteczny wystrój wewnątrz zadbał właściciel poszczególnych stoisk handlowych. Wszędzie lampki, choinki, nawet czerwone buty na prezenty. – Przed świętami mamy najwyższe obroty w roku – mówi właściciel stoiska odzieżowego w pasażu Europy II. – Dobra reklama, nawet na miesiąc przed Bożym Narodzeniem, zwiększa sprzedaż. Stąd pomysł na świąteczną scenę i reklamę już w listopadzie.

– Przygotowujemy pakiety darmowych minut, najniższe ceny za przesyłanie wiadomości tekstowych – mówią przedstawiciele sieci telefonii komórkowej. – Aparaty sprzedajemy prawie za darmo, dajemy nawet niespodzianki markowych firm kosmetycznych i nie tylko. Wszystko z okazji świąt Bożego Narodzenia.



Szwedzkie pompy ściekowe, niemieckie pompy próżniowe i szafa sterownicza „Siemensa” gwarantują niezawodność bezobsługowych urządzeń i stały monitoring nad ich pracą. To druga tego typu stacja w Polsce, wykonana w 9 miesięcy przez spółkę ZISICO w Muninie.

Dzięki pomocy Brukseli i... Rzeszowa

## Kroczek do Europy

**SZÓWSKO k. Jarosławia. Przekazana wczoraj do eksploatacji nowoczesna stacja pomp próżniowych (wraz z 14-kilometrową siecią kanalizacyjną) to kolejna inwestycja proekologiczna, współfinansowana (190 tys. euro) przez Unię Europejską w ramach programu zintegrowanego rozwoju regionalnego INRED.**

To jeden z kroków, które doprowadzą waszą społeczność do Europy – powiedział dyrektor Regionalnego Ośrodka Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA, Wojciech Pomajda.

Koszt przedsięwzięcia, zapewniającego nowoczesną technologię przesyłu ścieków z prawie 300 gospodarstw do oczyszczalni w Wiązownicy, wyniósł 2,7 mln zł, z czego 1 mln zł po-

chodzi z budżetu gminy i wpłat mieszkańców. – Gdyby nie dotacja INRED – podkreślił wójt Józef Długoń – nie otrzymalibyśmy wsparcia z rezerwy budżetowej państwa i od wojewody. Będziemy walczyć o dalsze środki pomocowe z UE, które pozwolą zakończyć w 2001 r. kanalizację całego Szówska. Taki jest nasz cel.

MIĘCZYŚLAW NYCZEK

## Od deklaracji do konkretów

Ciąg dalszy ze str. 1.

– Jest to pierwsze tak konkretne spotkanie – przyznał wojewoda podkarpacki Zbigniew Sieczkoś, akcentując rolę protokołu wykonawczego, z którego wynikają konkretne zadania nie tylko dla administracji obu regionów, ale

także dla biznesu, ludzi kultury, rolnictwa. – Będziemy chcieli co jakiś czas wracać do tego protokołu i patrzeć, czy on jest rzeczywiście realizowany.

Odbyły się też spotkania robocze zespołów ds. rekultywacji wyrobisk posiarzkowych (pod prze-

wodnictwem wicewojewody lwowskiego, Tarasa Fedaka) oraz zespołu ds. współpracy w rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich (pod przewodnictwem wicewojewody podkarpackiego, Marka Kuchcińskiego).

JACEK BORZĘCKI

„Kamax” rusza na podbój

## Zderzaki dla Chin

**KANČZUGA, QINGDAO. Polsko-chińska spółka, założona przez „Kamax” SA, będzie od nowego roku produkować nowoczesne zderzaki na potrzeby kolei chińskich.**

Do miasta Qingdao wysłane zostały linie technologiczne do produkcji zderzaków elastomerycznych. Produkcja ma ruszyć na początku przyszłego roku. Pierwszy kontrakt zakłada wyprodukowanie w 2001 r. aparatów zderzakowych dla 500 wagonów pasażerskich. Po osiągnięciu pełnej mocy produkcyjnej, fabryka będzie mogła wytwarzać zderzaki dla 3 tys. wagonów rocznie.

W wyniku rozpoczętej w 1993 r. współpracy, w Kańczudzie zaprojektowano i wykonano elastomeryczne zderzaki do wagonów pasażerskich, towarowych i lokomotyw. Badania w Chinach trwały 5 lat i zakończyły się pozytywnie. Po czym chińskie władze wydały zgodę Instytutowi Kolejowemu w Qingdao

na założenie spółki joint venture, która ma produkować zderzaki.

Na początku roku podpisano umowy o powołaniu podmiotu o nazwie QINGDAO KAMAX BUFFER Ltd. Rejestracja spółki j.v. i przekazanie kapitału nastąpiło latem. Na przełomie października i listopada szkolili się w Kańczudzie chińscy pracownicy.

– Najbardziej zaawansowane technologicznie podzespoły do zderzaków będą produkowane w Polsce i wysyłane do Chin – zapewnia dyr. „Kamaksu” Eugeniusz Strzyż. Produkcja tych aparatów opiera się na zastosowaniu oryginalnego tworzywa elastomerycznego o nazwie „Kamaxil” (zamiast sprężyn), które posiada duże zdolności przejmowania energii uderzeń. Oferowane przez „Kamax” wyroby i technologie posiadają wymagane dopuszczenia do stosowania oraz certyfikaty jakości i są nieszkodliwe dla środowiska naturalnego tak w procesie wytwarzania, jak i eksploatacji.

JÓZEF LONCZAK

Rodzima wołowina i nabiał są zdrowe

## Jeść, czy nie jeść

**PODKARPACIE. Służby sanitarne nie mają wątpliwości: rodzima wołowina jest zdrowa, a mleko i sery nie są „nośnikami” choroby „szalonych krów”. Czytelnicy pytają, czy bez obawy można jeść wieprzowinę, tuczoną paszami z dodatkiem mączki mięsno-kostnej.**

Zmego rozeznania wynika, że do tej pory nigdzie nie stwierdzono przypadków zarażenia prionem BSE świń i drobiu – mówi doc. dr Tadeusz Kubiński z Państwowego Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Warszawie. – Nigdzie też nie stwierdzono, by jakiegokolwiek zagrożenia niosło z sobą spożywanie sera czy mleka.

Według docenta, który zastrzegł, że nie jest specjalistą w dziedzinie chorób wywołanych przez prion BSE, problem „szalonych krów” przestanie istnieć, gdy z pasz wyeliminuje się mączkę mięsno-kostną, wyprodukowaną kiedyś z zarażonego bydła.

W PZH nie ma specjalistów od choroby „szalonych krów”. Tym problemem nie zajmuje się również warszawski Instytut Żywności i Żywienia. Profesorowie (z SGGW w Warszawie i Państwowego Instytutu Weterynarii w Puławach), którzy zajmują się badaniem przyczyn wywołujących chorobę

Creutzfeldta-Jakoba, byli wczoraj nieuchwytni. A warto dodać, że w latach 1998-99 zmarło na nią w Polsce 8 osób. Do dziś nikt nie dobiegł, w jaki sposób zaraziły się chorobą, ponieważ jest ona długo utajniona – rozwija się od kilku do kilkunastu lat.

Zdaniem Waldemara Burzyńskiego, zastępcy dyrektora Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Rzeszowie, zarażeniu prionami BSE, oprócz krów, ulegać mogą również inne zwierzęta. – Trudno jednak powiedzieć, jaka jest możliwość zachorowania świń i drobiu karmionego paszami z dodatkiem mączki mięsno-kostnej – mówi Burzyński. – Wiadomo natomiast, że priony BSE można niszczyć, podgrzewając mączkę do temperatury 130 stopni C. Poza tym, u nas nie ma tradycji karmienia zwierząt paszami przemysłowymi. Dlatego do tej pory nie odnotowaliśmy ani jednego przypadku zarażenia zwierząt domowych BSE.

Główny inspektor sanitarny zabiega o to, aby nie sprowadzać wołowiny z żadnego kraju – nie tylko z dziesięciu objętych zakazem importu. Z rozeznania sanepidu wynika, że w Podkarpackiem nie ma w ogóle w obrocie importowanej wołowiny.

RYSZARD WAŻNY

## Uгода na włosku

Ciąg dalszy ze str. 1.

Na wspomniane spotkanie zostały zaproszone przedstawiciele ZZPiP z Rzeszowa, Przemyśla, Dębicy i innych miast naszego regionu. Negocjacje rozpoczęte o godz. 14 trwały do wieczora. Po trzech i pół godzinach telefony komórkowe uczestników spotkania nadal nie odpowiadały.

– Spotkanie było próbą sprecyzowania problemów. Nie podjęliśmy konkretnych decyzji planowych, ponieważ nie było to odpowiednie forum, by rozstrzygać o tej kwestii – powiedział nam wieczorem Wiktor Stasiak, wiceprzewodniczący Zarządu Wo-

jewództwa Podkarpackiego. – Tak naprawdę stroną w sporze są dyrektorzy ZOZ-ów i działające w nich związki zawodowe. Następne spotkanie odbędzie się w piątek.

W sprawie pielęgniarek nie przyjęła jeszcze stanowiska rzeszowska „Solidarność”. – Związek jest w sporze zbiorowym z rządem – tłumaczy Małgorzata Franczyk, sekretarz Zarządu Regionu. – Nie zajmujemy się osobno służbą zdrowia. Negocjujemy wskaźnik wzrostu wynagrodzeń zarówno w sferze produkcji, jak i budżetowej.

ALINA PUDEŁO, pk

## Włamywacze ujęci

**STRZYŻÓW, CZUDEK.** Kilka godzin wystarczyło policji na ujęcie sprawców włamań do kiosków.

Do szło do nich z niedzieli na poniedziałek w Czudcu, na ul. Jasielskiej. Sprawcy wybili szyby w kiosku i pobliskim sklepie, skradli papierosy i słodycze, po czym uciekli.

Funkcjonariusze miejscowego komisariatu policji, patrolujący nocą miejscowość, wezwali na miejsce grupę dochodzeniowo-śledczą i pracowników wydziału kryminalnego.

– Sprawców zatrzymano jeszcze w poniedziałek o godz. 15 – mówi podinsp. Janusz Ziobro, komendant powiatowej policji w Strzyżowie.

Sprawcami okazali się czterej kilkunastoletni mieszkańcy Strzyżowa. Wszyscy są uczniami szkół średnich i zawodowych. **bar**

## Walczą z podróbkami

**JASŁO.** Miejscowi policjanci prowadzą dochodzenie w sprawie podróbek sprzętu sportowego.

Sprawą zajmują się funkcjonariusze wydziału przestępstw gospodarczych Komendy Powiatowej Policji. Rzeczą dotyczy bezprawnego używania znaku firmowego jednego z zachodnich producentów akcesoriów sportowych. – Sprawą zajmujemy się od września. Dochodzenie jest na ukończeniu – mówi podkom. Mariusz Skiba, oficer prasowy KPP. – Dzisiaj nie mogę jednak zdradzić, o jaką firmę chodzi.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że afera ma zasięg ogólnopolski, a podejrzanym produktom sprzedawane były ze sklepów półek. Jutro powrócimy do sprawy. **bar**

## Wykryli kontrabandę

**ŁAŃCUT.** 302 litry spirytusu o wartości ponad 26 tys. zł zarekwirowali wczoraj podczas rutynowej kontroli drogowej policjanci z drogówki. Straty Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconej akcyzy wyniosły 18 tys. zł.

Do zatrzymania osobowego mercedesa na opolskich numerach rejestracyjnych doszło w Kraczkowej, na drodze E-40. W samochodzie jechali Polak, Marek B., i Jarosław D. z Ukrainy. – Po zatrzymaniu Jarosław D. tłumaczył, że alkohol kupił na bazarze w Przemysłu po 17 zł za litr – informuje asp. sztab. Tadeusz Dubiel. – Ładunek miał dotrzeć do Prudnika w Opolskiem. Tam miał być sprzedany.

Alkohol zarekwirowano jako dowód w sprawie. Mężczyznom grozi kara grzywny. **pk**



Znalezione przez przemysłownika drewno nie było odcowane.

**Kradzież czy marnotrawstwo**

## Zagadkowa wycinka

**BIRCZA.** Mogło dojść do zaniedbania obowiązków służbowych przez pracownika odpowiedzialnego za stan lasu – wynika z oświadczenia Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, odnoszącego się do zawiadomienia o nielegalnej wycince drzew, jakie złożył przemysłownik Andrzej Gwizdała.

Przypomnijmy: Gwizdała w październiku i listopadzie wskazał kilka miejsc niedaleko Trzciana, w których dokonano, jego zdaniem, nielegalnej wycinki ponad 200 drzew. Po pierwszym doniesieniu Nadleśnictwa poinformowało, że podczas wewnętrznej kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości. Gwizdała nie ustępował i o swoim odkryciu poinformował policję. Obecnie dochodzenie w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Poli-

cji w Ustrzykach Dolnych. Osobne czynności wykonuje Nadleśnictwo przy udziale Straży Leśnej przy RDLP.

– Ustaliliśmy, że wycinki dokonano w czerwcu i lipcu br. Była ona wcześniej zaplanowana. W większości przypadków drzewa te były uszkodzone przez okiść (opady śniegu – przyp. nż), pozostałe wycięto w ramach tzw. cięć pielęgnacyjnych – twierdzi Mirosław Wardęga, rzecznik prasowy RDLP.

Trwa ustalanie, dlaczego nie dokonano odbiórki drewna niezwłocznie po jego pozyskaniu. W przypadku potwierdzenia marnotrawstwa odpowiednie osoby poniosą karę – zapowiada rzecznik.

– System kontroli wewnętrznej i tak ujawniłby zaniedbanie w grudniu, podczas tzw. zamykania wniosku cięć – twierdzi Wardęga. **NORBERT ZIĘTAŁ**

Policjanci zatrzymali... policjanta

## NIELEGALNA ROZLEWNIA

JAN MISZCZAK

**PRZEMYSŁ.** Policjanci z Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji z siedzibą w Rzeszowie ujawnili w jednym z domów przy ul. Śmiałego, wynajmowanym przez policjanta z KMP, sierżanta Adama Ł., nielegalną rozlewnię alkoholu – poinformowano nas w Biurze Prasowym KWP w Rzeszowie.

Znaleziono m.in. ok. 200 litrów spirytusu, który znajdował się w pojemnikach ze sztucznego tworzywa, a także nakrętki do bute-

lek, etykiety i inny sprzęt służący do rozlewania alkoholu, najprawdopodobniej przemycanego zza wschodniej granicy. Ponadto w mieszkaniu Adama Ł., policjanci natrafili na 38 sztuk nielegalnie posiadanej amunicji pistoletowej, a także na kopie dokumentów policyjnych, objętych tajemnicą służbową. Funkcjonariusze zatrzymali też mieszkańca Warszawy, który przyjechał do Adama Ł. samochodem marki Fiat Ducato. W pojeździe tym, w specjalnie skonstruowanych skrytkach znaleziono prawie 700 litrów alkoholu nielegalnego pochodzenia, który

przeznaczony był do wyrobu wódki. Na wniosek prokuratora rejonowego, Sąd Rejonowy aresztował Adama Ł. na trzy miesiące.

29 sierpnia br. Prokuratura Rejonowa skierowała do Ośrodka Zamiejscowego Sądu Okręgowego w Rzeszowie akt oskarżenia przeciwko Adamowi Ł., w którym zarzuca mu pobicie czterech osób w jednej z dyskotek. Po tym zdarzeniu Adam Ł., który od 7 lat jest policjantem, został zawieszony w czynnościach służbowych przez komendanta miejskiego policji.

Wypijamy 240 mln litrów. „Polmosy” produkują 80 mln

## Droga wódka

**PODKARPACKIE.** Zamknięcie przejścia granicznego w Medyce ma być lekarstwem na napływ niekoncesjonowanego alkoholu. Tymczasem łańcucka wódka kosztuje taniej w sklepie słowackim, niż w Rzeszowie.

Wojewoda Zbigniew Sieczko wystąpił do ministra spraw wewnętrznych i administracji z wnioskiem o zamknięcie przejścia granicznego dla pieszych w Medyce. Jego zdaniem, tą drogą codziennie wpływa do kraju 3 tys. litrów nielegalnego alkoholu.

Tymczasem w Polsce nie opłaca się kupować wyrobów spirytusowych. Rodzimą wódkę lepiej przywozić ze Słowacji. „Biała Dama”, wyprodukowana przez łańcucki „Polmos”, w

sklepie tuż za granicą kosztuje o 40 proc. taniej niż w Barwinku.

– W efekcie Polacy przywożą nasz produkt z zagranicy – mówi Janusz Warzylek, prezes łańcuckiej Fabryki Wódek. – My sprzedajemy ją za dolary, słowacki odbiorca reguluje cło, podatek akcyzowy itp. Potem waluta trafia do kasy państwa, a alkohol wraca do kraju.

Kontrabandy ujawniane są w Barwinku rzadko. – Ludzie nauczyli się, ile napojów alkoholowych mogą wwieźć do kraju. Ze swoich uprawnień korzystają nawet przypadkowi turyści – mówi Krystyna Mielnicka, rzecznik prasowy Urzędu Celnego w Przemysłu.

Do Polski przez Barwinek codziennie przechodzi prawie 2 tys. rodaków. Statystycznie daje to kilka

tyś. litrów nieakcyzowanego alkoholu. Od południowych sąsiadów płyną napoje różnych marek, różnej mocy, z różnych stron świata.

W efekcie roczne spożycie wyrobów spirytusowych wynosi w Polsce 240 mln litrów, a akcyzowana produkcja... trzy razy mniej. 160 mln litrów wódki przychodzi z zagranicy, a rodzime „Polmosy” kuleją.

Problemem jest akcyza. – W cenie półlitrowej butelki wódki tylko ten podatek wart jest jakieś 12 zł. Wszystkie opłaty trafiające do Skarbu Państwa to ok. 80 proc. ceny wódki – mówi prezes Warzylek.

Rząd podnosi jednak akcyzę i zamierza robić to nadal. W 2001 r. dwukrotnie po 3 proc. Jednak już wiadomo, że wzrost podatku w roku ubiegłym przyniósł wpływ do kasy państwa o 6,5 proc. mniejszy niż dochody z tego samego tytułu w roku 1998.

**BARTOSZ BAĆAŁ**

Prokuratura umorzyła postępowanie

## Szkody (nie)znaczne

**SANDOMIERZ.** Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu umorzyła postępowanie w sprawie nieprawidłowości w wykonaniu remontów przed wizytą papieża.

Wniosek do prokuratury skierowała grupa mieszkańców, którzy uznali, że burmistrz i pracownicy Urzędu Miasta nie dopełnili wszystkich formalności

związanych z tymi inwestycjami.

Prokurator Bogdan Gunia stwierdził, że przy prowadzeniu niektórych inwestycji przed wizytą papieża wystąpiły nieprawidłowości, ale nie doprowadziły one do znacznych szkód majątkowych, które można by zakwalifikować jako przestępstwo.

– Znaczne szkody, w rozumieniu przepisów, to takie, które przekroczyły 200-krotność najniższego wy-

magrodzenia, czyli ponad 130 tys. zł – powiedział prokurator Gunia. – Tymczasem z ekspertyzy biegłego wynika, że straty wyniosły 70 tys. zł.

Przed wizytą papieża wykonano remont attyki ratusza oraz oświetlenie ulic Lwowskiej i Lubelskiej. Na niektóre z inwestycji nie ogłoszono przetargu za zgodą szefa Urzędu Zamówień Publicznych.

Prokuratura umorzyła też postępowanie w sprawie doniesienia, którego autorem był b. pracownik Urzędu Miasta. Twierdził on, że burmistrz kazał mu fałszować dokumenty w związku z remontem oświetlenia. **max**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28.11.2000 r. zmarł w wieku 69 lat

śp.

**Henryk HNATKO**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30.11.2000 r., o godz. 11.00 na cmentarzu Pobitno w Rzeszowie

Pogrążeni w smutku  
brat, bratowa z rodziną

g-36659

Wyrazy szczerego współczucia  
lek. med. Marii  
SIENIAWSKIEJ - FIEDEN  
z powodu śmierci

**OJCA**

składają  
pracownicy  
Przychodni Budowlanych  
w Rzeszowie

g-36659

Kol. Marii  
GROSZEK  
wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI**

składają  
pracownicy II Oddziału  
„Hydrobudowy - Rzeszów” S.A.

g-36607

Kol. Czesławowi  
KWIATKOWI  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**

składają  
dyrekcja oraz współpracownicy  
z „KRUSZGEO” S.A.  
w Rzeszowie

g-36655

Kol. Lidii CZARNECKIEJ  
wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

**TEŚCIOWEJ**

składają:  
dyrekcja, grono pedagogiczne oraz  
pracownicy administracji i obsługi  
ze Szkoły Podstawowej nr 2  
w Stobiernej

g-36588

Koledze Ryszardowi  
MAKUCHOWSKIEMU  
wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**

składają  
dyrekcja i funkcjonariusze  
Zakładu Karnego w Medyce

op-14087

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

Panu Markowi JASTRZĘBSKIEMU  
zastępcy dyrektora WDK

składają  
dyrektor i pracownicy WDK w Rzeszowie

g-36583

Z głębokim żalem żegnamy naszego  
Kolegę - Geodetę

**Stanisława WIERZBICKIEGO**  
zmarłego 26.11.2000 r.

RODZINIE

składamy szczerze wyrazy współczucia

Koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia Geodetów Polskich  
Oddział Bieszczadzki w Krośnie

ok-12831

Pani Janinie SOBCZAK  
kierownikowi Gminnej  
Biblioteki Publicznej  
w Boguchwałach

wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**

składają  
Zarząd Gminy Boguchwała

k-42426

# SKARBIEC

## Emocje rosną

Jeszcze tylko dwie rundy dzielą nas od styczniowego finału Skarbcia. W nim to właśnie poznamy szczęśliwca, który otrzyma w prezencie elegancki, funkcjonalny i rodzinny samochód. Wylosujemy go spośród prawidłowych odpowiedzi z wszystkich rund. Bądź z nami na finiszu, to się opłaci!



Dzisiaj trzeci puzzle rundy XXIII



Puzzle ratunkowy, można go wkleić w miejsce brakującego.

Oprócz „Rzeszowianki”, znanej od wielu lat wody mineralnej gazowanej (o właściwościach leczniczych), zakład produkuje całą gamę wód słodzonych cukrem – Cola, Orange, Exotic, Citron, Tonic, oranżadę w czterech kolorach. Firma dowozi wodę do Klienta, na telefon.

### Nagrody za rundę XXI

436. Tomasz Pawełek z Pustkowa – czajnik bezprzewodowy;  
437. Krzysztof Kowalski z Birczy – suszarka do włosów.

Jutro kolejni zwycięzcy. Możesz być wśród nich!

W sprawie odbioru nagród prosimy o telefoniczny kontakt z Działem Marketingu, nr (0-17) 862-67-77, w godz. 12-14. Nagrody prosimy odebrać w ciągu tygodnia.

zbig

### Uwaga uczestnicy rundy XXII

Na odpowiedź (cały obrazek wraz z kuponem) czekamy do jutra. Od poniedziałku rozpoczniemy wręczanie nagród, w tym 1000 zł!

Sponsorem nagród rundy XXIII jest Centrum Handlowe „Polam”, Miłocin 181 – wyłączny dystrybutor wody mineralnej „Rzeszowianka”, produkowanej przez Zakład Produkcji Wód Mineralnych w Borku Starym 333.

### Ważne dla pracowników przymusowych III Rzeszy

## Odkrycie w Archiwum

**TARNÓW.** Sporządzone po wojnie listy polskich robotników wysłanych przymusowo do Niemiec zostały odnalezione niedawno w tamtejszym Archiwum Państwowym. Zainteresowanie listami jest ogromne.

Tylko w poniedziałek pracownicy Archiwum odebrali ok. 400 telefonów, przyjęli 200 zainteresowanych; listonosz doręczył 57 listów – poinformował „N” Maciej Dudek, dyrektor placówki. Wyjaśnił on, że listy były załącznikami do prowadzonego w 1947 r. śledztwa przeciw Emilowi Ausingerowi, kierownikowi hitlerowskiego Urzędu Pracy w Tarnowie. Obecnie akta śledztwa (spoczywające na półkach od lat 40.) zostały ponownie przejrane na zlecenie Instytutu Pamięi Narodowej. W efekcie odnaleziono listy pracowników przymusowych, sporządzone przez władze lokalne w 1947 r.

Spisy dotyczą pięciu powiatów, w tym mieleckiego i dębickiego, w granicach z 1947 r. Do pow. mieleckiego należały wówczas gminy: Radomyśl Wielki, Tuszów Narodowy, Borowa, Gawłuszowice, Przeclaw, Wadowice Górne i Mielec. Do pow. dębickiego: Ropczyce, Dębica, Paszczyzna, Wielopole Skrzyńskie, Borek Wielki, Straszęcin, Sędziszów Małopolski i Pilzno.

Listy zawierają kilka tysięcy osób. Są mniej lub bardziej dokładne. Większość to rejestr imion i nazwisk

osób z wymienionych miejscowości. Czasem wymieniono także datę wywozu i powrotu lub śmierci w Niemczech. Nie ma spisów dla samego Mielca i Dębicy, gdyż ich władze nie wykonały poleceń zwierzchników. Są dane dla miasta Pilzno, lecz nie ma ich dla gminy Pilzno.

Dyr. Dudek podkreślił, że nie ma sensu telefonować do tamowskiego archiwum. Osoby zainteresowane powinny napisać list, podając personalia i miejscowość, z której zostały wywiezione przez okupantów. Archiwum nadesłło odpowiedź, czy dana osoba figuruje na liście. – Spisy nie są kompletne. Zawierają osoby, które zgłosiły się w 1947 r. na apel władz lokalnych lub zostały przez nie ustalone w przeprowadzonym wówczas dochodzeniu.

Eugeniusz Misicki, prezes Podkarpackiego Oddziału Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, powiedział nam: – Do starań o odszkodowanie nie wystarczy zaświadczenie z Archiwum o samym fakcie figurowania na liście. Potrzebne są jeszcze dokumenty niemieckie stwierdzające kto, gdzie i kiedy był deportowany oraz w jakiej firmie okupanta pracował.

ANTONI ADAMSKI

Zainteresowanym podajemy adres: Archiwum Państwowe Oddział w Tarnowie, 33-101 Tarnów, ul. Chemiczna 16.



AUTORKA

### Klepsydry na przystankach

# LIKWIDACJA CZY FUZJA

EWA GORCZYCA

**KROSNO.** „Zawiadamiamy, że w dniu 29 listopada 2000 roku polegnie z rąk rajców miejskich, przeżywszy lat 47, Zakład MKS” – klepsydry tej treści pojawiły się wczoraj na niektórych przystankach i autobusach miejskiej komunikacji.

Żalobne zawiadomienie otrzymał także prezydent miasta. W ten sposób załoga Zakładu Miejskiej Komunikacji Samochodowej protestuje przeciwko planowanej likwidacji firmy. – Nie chodzi o likwidację, ale fuzję – uspokajają władze miasta.

Dzisiaj na sesji radni zadecydują o tym, czy miasto powinno zlikwidować ZMKMS i wejść do spółki z Państwową Komunikacją Samochodową. Jeśli tak się stanie, PKS zmonopolizuje komunikację lokalną.

Projekt połączenia ZMKMS z PKS pojawił się w styczniu br. Z inicjatywą taką wystąpił Wiesław Gembitz, dyrektor oddziału PKS. Jego zdaniem, fuzja pozwoli zmniejszyć rosnące koszty firmy, kierowcom da pewność pracy, a miastu, które

musi dotować miejską komunikację – oszczędności.

Pomysł jednak od początku wzbudził kontrowersje. Pracownicy MKS (szczególnie administracja i obsługa) obawiali się zwolnień. Pasażerowie – tego, że przewoźnik-monopolista będzie dyktował ceny i ustalał dowolnie rozkład jazdy.

Dyrektorzy ZMKMS argumentują, że próba wskazania podmiotu, który ma zorganizować komunikację w mieście bez przetargu i bez jego oferty dotyczącej sposobu realizacji tego zadania, jest niezgodna z prawem oraz niesie z sobą ryzyko pogorszenia jakości usług komunikacyjnych.

Część kierowców jest jednak zainteresowana przejściem pod skrzydła PKS. Od ośmiu lat kierowcy są na własnym rozrachunku. Ci, którym zależy na fuzji twierdzą, że umowy z macierzystą firmą są niekorzystne. – Pracuję po kilkanaście godzin na dobę, bez urlopu, a mój zarobek wynosi kilkaset złotych – mówi jeden z nich.

Zdaniem dyrektora ZMKMS Janusza Jastrzęba, główna bolączka to stary tabor (średni wiek pojazdu to 11 lat) i utrata części wpływów ze

względu na ulgi, które nie są w pełni rekompensowane. – Gdyby wpływał do nas ten brakujący rocznie z tytułu ulg milion, to moglibyśmy zrezygnować z dotacji i jeszcze stać by nas było na 3 nowe autobusy – mówi dyrektor.

Prezydent Roman Zimka zapewnia, że w rozmowach o likwidacji ZMKMS nie ma mowy o zwolnieniach pracowników, a proponowane połączenie ma na celu obniżenie kosztów przejazdów oraz usprawnienie dojazdu młodzieży do szkół.

– W dalszym ciągu Rada Miasta będzie miała wpływ na kształtowanie cen biletów oraz na rozkład jazdy i trasy przejazdu poszczególnych linii – mówi Marek Hejnowicz, rzecznik prasowy Urzędu Miasta.

ZMKMS to zakład budżetowy miasta. Ceny przejazdów ustalają krośnieńscy radni. Rocznie z budżetu miasta dopłaca się do MKS ok. 300 tys. zł. Dotacja pokrywa koszty związane z uprawnieniami części pasażerów do przejazdów ulgowych (zagwarantowanych ustawowo i przyznanych przez radnych).

### Potrzebny inwestor, nie spekulant

## „Zasław” na sprzedaż

**ZAGÓRZ.** Lubelski Pekao Faktoring, posiadający 87 proc. udziałów w Zakładzie Przyczep i Naczep „Zasław”, szykuje się do sprzedaży tej firmy. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że kupnem udziałów zainteresowane są: włoska „Piacenza”, sanocki „Autosan”, słupska „Zasta” oraz konsorcjum kapitałowe „Arkadia”.

Załoga „Zasławia” jest świadoma, że firma potrzebuje inwestora, ale marzyłby się jej ktoś z branży, kto potrafiłby zapewnić zakładowi dynamiczny rozwój. „Zasław” ma takie predyspozycje. – Ale nam potrzebny jest inwestor, nie spekulant – mówią związkowcy z „Solidarności”. Mimo nadszarpniętej reputacji, o co „zadbał” poprzedni właściciel – BHZ „Ponar” z Tarnobrzega – do

„Zasławia” nadal płyną zamówienia, a odbiorcy bardzo chwalią sobie jego wyroby.

Biznes kwitłby, gdyby nie brak środków finansowych, które w wysokości ponad 3 mln zł wprowadził z zakładu „Ponar”. Wprawdzie Pekao Faktoring, obecny właściciel spółki, stara się wspomagać ją kredytem, jednakże jego obsługa powiększa ponoszone koszty i nie pozwala osiągnąć stabilizacji finansowej.

Przygotowując się do sprzedaży „Zasławia”, Pekao Faktoring zlecił dokonanie aktualnej wyceny firmy Funduszowi Kapitałowemu w Łodzi, spółce banku Pekao S.A. Kiedy będzie wiadomo, za jaką kwotę zakład będzie do sprzedania, wówczas Pekao Faktoring przystąpi do rokowań z chętnymi. Chyba że – zgodnie z przepisami prawa handlowego – z prawa pierwokupu zechcą sko-

rzystać współwłaściciele zakładu, np. gmina Zagórz.

– Najbardziej zainteresowani jesteśmy tym, aby nabywcą „Zasławia” został inwestor mocno zakorzeniony w branży, który byłby motorem napędowym spółki – stwierdza Zbigniew Tarnawa, członek Rady Nadzorczej, zastępca burmistrza Zagorza. – Trzymamy rękę na pulsie. Jeśli okaże się, że sprawy idą w złym kierunku, wówczas zechcemy skorzystać z prawa pierwokupu.

W „Zasławiu” panuje przekonanie, że najlepszym inwestorem byłaby włoska „Piacenza”, liczący się w Europie producent przyczep i naczep. Włosi znają naszą firmę z racji wieloletniej współpracy. Zapewniliby polskiej spółce know-how, eksport i stabilność finansową.

MARIAN STRUŚ

### Wykonaj test na HIV

## Bezpłatne badania

**PODKARPACKIE.** Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rzeszowie organizuje 1 grudnia 2000 r. akcję pt. „Nie żyj w niepewności – wykonaj test na HIV”.

W naszym województwie punkty, w których można wykonać testy, będą zorganizowane w:

1. Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie: 35-959 Rzeszów, ul. Wierzbowa 16, tel. (0-17) 852-21-11.

2. Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie, Delegatura w Przemyślu: 37-700 Przemyśl, ul. Mariacka 4 tel. (0-16) 678-27-86.

3. Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie, Delegatura w Tarnobrzegu: 39-400 Tarnobrzeg, ul. 1-go Maja 5 tel. (0-15) 823-44-10, 823-44-24.

4. Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Rzeszowie, Delegatura w Sanoku: 38-500 Sanok, ul. Jezerskiego 39, tel. (0-13) 463-39-23.

Z badań będzie można korzystać w godz. 14-18. PW

### Pomóżmy najuboższemu

**KROSNO.** W związku ze zbliżającym się Bożym Narodzeniem Towarzystwo Rodzin Wielodzietnych, zrzeszające ponad 190 rodzin z Podkarpackiego, zwraca się z apelem do ludzi dobrej woli o udzielenie wsparcia materialnego najuboższemu mieszkańcom Podkarpackiego.

Osoby, które chciałyby wesprzeć tę inicjatywę, mogą wpłacać pieniądze na konto: PKO BP Oddział w Krośnie TRW- 10202964-77145-270-201 lub przynieść darzy rzeczowe do Osiedlowego Domu Kultury na osiedlu Traugutta (codziennie w godz. 12-17). Wszelkie informacje można uzyskać pod numerem telefonu (0-13) 432-38-99. ar

### W AKADEMII

#### Klubowe Andrzejkę

„Housevolution” – to tytuł andrzejkowej imprezy w rytmach house, funky house i garage, organizowanej z Underdisco, w „Akademii” Klubie EB, Zagraj DJ Technic z Krakowa oraz specjalny gość z Anglii – DJ Chevy. Nad projekcją wideo czuwał będzie Finger, a do zabawy zagrzewać będą supertancerki. Zapraszamy dziś, od godz. 20.30.

Każdy posiadacz biletu weźmie udział w konkursie i degustacji wyrobów „Polmosu” Łańcut. Na zwycięzców czekają również kursy komputerowe oraz darmowe godziny w kafejce internetowej, ufundowane przez firmę Psilon.

#### Urodziny Pidżamy

We wtorek, 5 grudnia, w „Akademii” zagra natomiast Pidżama Pomo. Będzie to specjalny koncert, związany z 13-leciem istnienia zespołu. Urodziny uświetnią goście specjalni: Katarzyna Nosowska, lider T.Love – Muniak Staszczuk, oraz prekursor polskiej alternatywy – Robert Brylewski. Przymakiem wieczoru będzie urodzinowo-barbórkowo-mikolajkowe danie z Makaronu „Boryna”.



Przygotowaliśmy wejściówki na obie imprezy. By je otrzymać, wystarczy dziś, w godz. 10.15-10.20, zadzwonić pod redakcyjny numer tel. 862-67-77. gkr





Kwaszenina. Pod osłoną nocy złodzieje wywieźli wszystko – od cennego sprzętu po gniazdka elektryczne i kaloryfery.

Tajemnicze plany nowych właścicieli

## SCHEDA PO WOJSKU

**KWASZENINA, TRZCIANIEC.** Majątek po byłych nadwiślańskich jednostkach MSWiA przechodzi w prywatne ręce. Tajemnicą jest jednak to, co nabywcy mają zamiar zrobić z hektarami ugorów i budynkami.

Większość dobytku po jednostce wojskowej w Kwaszeninie rozgrabiono początkiem lat 90., niedługo po wymarszu ostatniego żołnierza. Zostały tylko gołe ściany budynków, m.in. warsztatów i magazynów. Pod osłoną nocy złodzieje wywieźli wszystko – od cennego

sprzętu po gniazdka elektryczne i kaloryfery. Reszty dewastacji dokonał czas. Ziemię i obiekty przekazano Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Zostały niedawno sprzedane.

– Majątek wykupiło kilkanaście osób, zarówno z województwa podkarpackiego, jak i spoza – mówi Zygmunt Sosnowski, dyrektor rzeszowskiego oddziału AWRSP. – Nie wiem, jakie zamiary mają nowi właściciele. Jeden z nich rozebrał wiatę, wywieźli materiał i remontuje czteropiętrowy budynek, inni nie robią nic.

Hipotez co do przyszłości tego terenu jest wiele. Między innymi taka, że powstaną tu gospodarstwa agroturystyczne. Konkretny brak. Nie wiedzą o nich także władze gminy Ustrzyki Dolne. Wiceburmistrz Stanisław Kaczmarek cieszy się z jednego: – Najważniejsze, że wreszcie znaleźli się chętni do zagospodarowania pozostałości po dawnej jednostce wojskowej. Mam nadzieję, że będzie to z korzyścią dla lokalnej społeczności.

Również majątek zlikwidowanej przed dwoma laty jednostki w Trzcińcu znalazł nabywcę. 200 ha

ziemi i kilka budynków gospodarczych kupił prywatny przedsiębiorca. Nie wiadomo, jakie ma zamiary. – Ważne, żeby płacił podatki, nie musi się tłumaczyć ze swoich pomysłów – mówi Kaczmarek.

W ub.r. AWRSP przekazała 750 ha w administrację 21. Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa. Co pewien czas odbywają się w Trzcińcu ćwiczenia. Ministerstwo Obrony Narodowej wyraziło chęć przejęcia kolejnych budynków (koszary, magazyny itp.) i reszty okolicznych łąk. Kiedy to nastąpi, nie wiadomo. – Im szybciej, tym lepiej – twierdzi jeden z mieszkańców Trzciańca. – Nieużytkowane obiekty szybko zniszczą, a przy okazji ktoś może rozkraść majątek, jak to miało miejsce w Kwaszeninie.

KRZYSZTOF POTACZAŁA

## Choinki pod nadzorem

AGATA ROGALA

**PODKARPACKIE.** Około 6 tys. choinek przygotuje do sprzedaży Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie. Ma to zapobiec nielegalnemu wycinaniu drzewek w lasach.

Strażnicy leśni, jak co roku, stak i tym razem, w okresie przedświątecznym będą penetrować młodniki, w szczególności jodłowe, aby nie dopuścić do kradzieży. Pracownicy lasów zaplanowali też kontrolę na bazarach. Handlarz, który nie będzie posiadał zezwolenia od nadleśnictwa, zostanie ukarany mandatem nawet do 500 zł. Nielegalnie sprzedawane drzewka i gałązki będą konfiskowane.

– Zdarzało się już w poprzednich latach, że zabieraliśmy handlarzom kradzione drzewka przystrojone w cukierki i łańcuchy, aby zrobić wycenę szkód i skierować wnioski do kolegium – mówi Wojciech Zajdel, koordynator Zespołu ds. Ochrony Mienia i dowódca grupy interwencyjnej Straży Leśnej w

RDLP. – Nie warto więc ryzykować.

Zdaniem Zajdla, 6 tys. drzewek, które RDLP ma zamiar wystawić na sprzedaż, powinno zaspokoić tegoroczne potrzeby Podkarpackiego. Każdy, kto chce mieć na święta „żywą” choinkę, będzie mógł ją kupić legalnie. Nadleśnictwa wyznaczają punkty sprzedaży. Klientom oferowane będą wyłącznie świerki.

– W naszych lasach nie wolno wycinać jodły – podkreśla Zajdel. – Ale na pewno będzie można je kupić od handlarzy z innych województw. Większość drzewek, jakie oferować będą nasze nadleśnictwa, pochodzi z plantacji hodowlanych bądź z upraw leśnych. Także z wycinki, np. w miejscach, gdzie przebiegają linie energetyczne.

RDLP wspólnie z „Nowinami” przygotowuje akcję „Choinka za złotówkę”. Dzięki niej np. domy dziecka i instytucje charytatywne będą mogły kupić świąteczne drzewko właśnie za symboliczną złotówkę. Szczegóły wkrótce.

Inspektorzy sprawdzają, czy są to legalne pomniki

## Monument do kontroli

**PODKARPACKIE.** Jeden pomnik UPA już zburzono. O losach pozostałych zadecydują rządy Polski i Ukrainy. Trwa inwentaryzacja nielegalnie postawionych monumentów.

Jak dotąd nie mamy aktualnego spisu wszystkich pomników i miejsc upamiętnień – mówi wicewojewoda Marek Kuchciński. – Dlatego Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa zwrócił się do podkarpackiego inspektora nadzoru budowlanego o przeprowadzenie inwentaryzacji i wytypowanie wszystkich tego typu obiektów powstałych bez pozwolenia.

Według niepełnego jeszcze spisu, otrzymanego z Biura Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie, w naszym regionie znajduje się kilkadziesiąt pomników i 10 miejsc upamiętnień. Wymieniono tu miejsca w Smolnikach (pow. sanocki), Terce (pow. bieszczadzki), Hruszowicach, Kalnikowie,

Małkowicach, Nowym Dzikowie, Lublińcu Nowym, Lublińcu Starym, Werchraciej, Monasterzu.

W tej ostatniej miejscowości rozebrano już pomnik ku czci UPA. – Powstał nielegalnie – wyjaśnia Ryszard Witek, podkarpacki inspektor nadzoru budowlanego.

– Na jego miejscu, w porozumieniu z rządem Ukrainy, legalnie wzniesiono krzyż ku pamięci pogrzebanych – dodaje Kuchciński.

Gdy inspektorzy trafią na nielegalną budowlę, muszą określić, kiedy powstała. Jeśli po 1 stycznia 1995 r., zostanie zburzona. W sposób szczególny traktowane będą pomniki ku czci bojowników UPA oraz miejsca upamiętnień powstałe przed końcem 1994 r. W pierwszym przypadku rozmowy co do ich dalszych losów prowadzone będą na szczeblu rządowym. W drugim – ich obecność może zostać zalegalizowana, jeśli zgodzi się na to właściciel terenu.

BARTOSZ BAĆAL



AKTYWACJA 0zł\*

### mały, zgrabny, inteligentny SIEMENS C35i

- Dostęp do Internetu za pomocą przeglądarki WAP
- Czas i data ostatnich 10 odebranych i nieodebranych połączeń
- Duży wyświetlacz wysokiej rozdzielczości
- Dwa systemy GSM 900/1800
- Zegar
- Data
- Budzik
- Gry
- Przelicznik walut
- Kalkulator
- 20 rodzajów dzwonka
- Możliwość skomponowania własnego dzwonka
- Ciche powiadomianie
- Możliwość tworzenia i zachowywania kreskówkowych wizerunków dla połączeń przychodzących
- Możliwość dotaczania obrazków do wiadomości SMS
- Ponowne wybieranie ostatnich 10 numerów
- Stoper
- Alarm wibracyjny
- Profile użytkownika

Tylko u nas za 35 zł netto.



www.idea.pl bezpłatna infolinia: 0 800 123456



nie czekaj, wybierz inteligentnie

\*Szczegóły oferty w punktach sprzedaży.





Parlament holenderski uchwalił eutanazję

# PRAWO DO ŚMIERCI

**Holandia jako pierwszy na świecie kraj zalegalizowała eutanazję.**

Parlament holenderski uchwalił wczoraj ustawę, legalizującą eutanazję i pomoc lekarza w popełnieniu samobójstwa. Wobec nieuleczalnie chorych praktykę tę stosuje się tam, i toleruje, od lat. Obecnie zdecydowano się na jej całkowite usankcjonowanie. Izba Druga (niższa) parlamentu holenderskiego przyjęła rządowy projekt ustawy stosunkiem głosów 104:40. Zatwierdzenie ustawy przez Izbę Pierwszą (senat) uważa się za czystą formalność.

Zwolennicy eutanazji twierdzą, że postawi to Holandię w awangardzie, jeśli chodzi o prawa pacjenta. Przeciwnicy mówią, że opiekę zastąpi zabijanie.

Na mocy nowej ustawy, przypadki eutanazji będą badane przez prokuraturę tylko w razie pode-

rzeżenia, że reguły zostały naruszone. Obecnie na lekarzach spoczywa obowiązek informowania specjalnych komisji, w których zasiadają eksperci z zakresu prawa i medycyny, o wszystkich przypadkach eutanazji lub pomocy w samobójstwie (lekarz udostępnia truciznę, ale sam jej nie aplikuje).

Komisje te badają wszystkie zgłoszenia pod kątem ewentualnych nadużyć. Teoretycznie, holenderski kodeks karny umożliwia oskarżenie stosujących eutanazję lekarzy o zabójstwo, ale w praktyce nie pociąga się ich do odpowiedzialności, jeśli pomagają umrzeć nieuleczalnie chorym i cierpiącym ponad miarę pacjentom – na ich wyraźne życzenie.

Rzecznik holenderskiego resortu sprawiedliwości Wijnand Stevens powiedział, że celem ustawy jest „wydobycie eutanazji z obszaru przestępczości”.

Warunkiem dokonania eutana-

zji jest i ma być nieuleczalna choroba, powodująca cierpienia nie do wytrzymania. Chory musi niedwuznacznie zażądać śmierci i to wielokrotnie. Lekarz, zanim dokona eutanazji, musi zasięgnąć opinii innego lekarza.

Nowa ustawa przewiduje możliwość wystąpienia przez pacjenta z pisemnym wnioskiem do lekarzy o eutanazję; jeśli następnie pacjent stanie się zbyt chory, fizycznie lub psychicznie, żeby potwierdzić swą wolę, decyzja o eutanazji będzie należeć do lekarzy.

■ Watykan skrytykował legalizację eutanazji przez parlament holenderski jako pogwałcenie godności człowieka. – To bardzo smutny rekord dla Holandii, która jako pierwsza zechciała zaprobować ustawę sprzeczną z ludzką godnością – powiedział agencji Reuters rzecznik Watykanu Joaquin Navarro-Valls.

PAP, PS

Amerykanie są zmęczeni walką o Biały Dom

## Ale Gore

**Al Gore, kandydat Partii Demokratycznej na prezydenta, odmówił uznania zwycięstwa swojego rywala z Partii Republikańskiej George'a W. Busha w wyborach na Florydzie i zapowiedział kontynuowanie walki o Biały Dom.**

Gore wystąpił w nocy z poniedziałku na wtorek z krótkim orędziem do Amerykanów, które było transmitowane przez najważniejsze ogólnokrajowe stacje telewizyjne. Wiceprezydent przemawiał ze swojej rezydencji w Waszyngtonie nazajutrz po ogłoszeniu przez władze Florydy, że wybory w tym stanie wygrał Bush.

Gore poinformował, że „zgodnie z prawem Florydy” postanowił zaskarżyć do sądu rezultaty wyborów w tym stanie, by „zapewnić ich maksymalną wiarygod-

ność”. Gore określił wyniki podane tam do publicznej wiadomości przez republikańskie władze stanowe jako „niedokładne i niepełne”.

– To jest Ameryka – mówił Gore. – Po oddaniu głosów, liczymy je. Nie odrzucamy ich w sposób arbitralny tylko dlatego, że trudno je policzyć – kontynuował. – Kartka wyborcza nie jest zwykłym kawałkiem papieru. Każda z nich to głos konkretnego człowieka, deklaracja zasad. Nie mamy prawa uciszać tych głosów. Według Gore'a, na Florydzie przeliczenia wymagają jeszcze tysiące głosów, które zostały odrzucone przez maszynę, a których nie poddano ręcznej weryfikacji.

Mimo telewizyjnego apelu Ala Gore'a, Amerykanie zdają się tracić cierpliwość do kandydata Demokratów i jego walki o Biały

Dom. Wskazują na to m.in. najnowsze badania opinii publicznej i uliczne sondy telewizyjne. W przeprowadzonym w niedzielę wieczorem sondażu „The Washington Post” i telewizji ABC News 60 procent ankietowanych uważa, że Gore powinien uznać swoją porażkę. Tylko 35 procent popiera jego próby zmiany wyniku w sądach. Większość Amerykanów (56 procent) sądzi, że głosy na Florydzie zostały policzone prawidłowo, natomiast przeciwnego zdania jest 36 procent. Reszta nie ma opinii w tej sprawie.

Do zaprzestania wyborczych protestów wczoraj wiceprezydenta wiele czołowych gazet, jak „Chicago Tribune” i konserwatywny „Wall Street Journal”. Nawet tradycyjnie popierający Demokratów „The Washington Post” napisał wczoraj, że kartki wyborcze, na których można mieć wątpliwości co do intencji wyborców (nieprawidłowo perforowane), „nie powinny być podstawą do decydowania o prezydenturze i Gore sam nie powinien tego chcieć”.

PAP, PS



### Krwawe pogranicze

Władze Jugosławii i separatyści albańscy z Kosowa zawarli porozumienie w sprawie zawieszenia broni na czas nieokreślony – podały we wtorek siły pokojowe NATO w Kosowie (KFOR). Bojownicy albańscy w ubiegłym tygodniu zajęli kilka wsi po drugiej stronie granicy, na południu Serbii. Partyzanci chcą przyłączyć do Kosowa terytoria południowo-zachodniej Serbii, zamieszkałe przez większość albańską. W starciach zginęło czterech serbskich policjantów. Na zdjęciu: Prezydent Jugosławii Kostunica osłaniany przez funkcjonariuszy policji pozdrowia mieszkańców położonego na granicy z Kosowem miasta Bujanovac. Kostunica przyjechał do Bujanovaca, by zapoznać się z sytuacją w rejonie w którym dochodzi do starć.

PAP/PS



Minister spraw zagranicznych RP Władysław Bartoszewski i szef dyplomacji Izraela Shlomo Ben Ami podczas spotkania w Jerozolimie.

Izraelscy deputowani: Polska powinna się rozliczyć z Holocaustu

## Burza w Knesecie

**Wiele gorzkich słów pod adresem Władysława Bartoszewskiego padło w Izraelskim Knesecie. Deputowani przypisywali Polsce współodpowiedzialność za Holocaust. Szef polskiego MSZ był wczoraj gościem Knesetu. Deputowani podkreślali, że nowa Polska powinna rozliczyć się szczerze ze swoją przeszłością i niejasną historią podczas II wojny światowej.**

O morderstwie Żydów przez Polaków w czasie wojny mówili deputowani Knesetu, m.in. jego wiceprzewodniczący Ruben Rivlin. Według nich, fakt, że Polska była okupowana, nie zwalnia od odpowiedzialności za zbrodnie. Polska ma obowiązek powstrzymać zabijanie narodu żydowskiego przez palestyńskich ekstremistów, a naród polski musi przejść długą drogę, żeby spojrzeć w oczy narodowi żydowskiemu – usłyszał Bartoszewski.

Zabierający głos deputowani powoływali się też na badania, z których wynika, że w opinii Polaków Żydzi mają zbyt wielki wpływ na ekonomię. Deputowani domagali się też wynagrodzenia krzywd Żydów przez rząd Polski.

Bartoszewski przyjechał do Izraela z okazji 10-lecia wznowienia stosunków polsko-izraelskich. –

Myszę, że wykażemy się dużą kulturą, jeżeli obchodów rocznicowych nie będziemy wiązać z dyskusjami o poglądach czy zachowaniu poszczególnych członków parlamentu – mówił polskim dziennikarzom Bartoszewski. Nie chciał komentować wystąpień poszczególnych deputowanych jako ekstremalnych i opartych na niewiedzy. Podkreślał, że przedstawiciele izraelskiego rządu zabierający głos w Knesecie – minister spraw zagranicznych Izraela Szlomo Ben-Ami oraz minister współpracy regionalnej Szimon Peres – takich poglądów nie wyrażali. – Z drugiej strony wyobrażam sobie, że w naszym parlamencie mógłby się też znaleźć człowiek, który wypowiadałby rzeczy rażące, a nawet obraźliwe dla ludzi innej narodowości – powiedział Bartoszewski.

Nic nie zapowiadało wczorajszej burzy w Knesecie. Wręcz przeciwnie. W Jerozolimie z uznaniem przyjęto wypowiedź Bartoszewskiego, która ukazała się w miejscowym dzienniku „Haarec”. Bartoszewski powiedział, że „przyjaźń udawadnia się właśnie w takich trudnych chwilach – dlatego nawet nie myślałem, żeby odłożyć tę podróż”. Bartoszewski przyjechał do Izraela mimo trwających od końca września zamieszek izraelsko-palestyńskich, w których zginęło już ponad 280 osób.

PAP, PS

## Galileusz wraca do Krakowa

**Delegacja krakowskiej prokuratury odzyskała dzieło Galileusza Sidereus Nuncius z połowy XVII w. skradzione z biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w 1999 roku.**

Książka wystawiona na aukcji w Christie's w Londynie na początku br. i zabezpieczona na wniosek prokuratury wraca do kraju.

Według prokurator Małgorzaty Wilkosz-Sliwy, delegacja z udziałem biegłego zidentyfikowała też inną książkę Adversus Calumniatorem Platoni pióra Bessariona z 1497 roku jako pochodzącą z działu inkunabułów biblioteki, który został okradziony w ub. r.

Mimo że również brytyjskie władze mają zastrzeżenia co do praw własności wobec dzieła, nie zostanie ono na razie wydane przedstawicielom prokuratury, choć zostało zabezpieczone. Roszczenia wobec dzieła Bessariona zgłosił także dom aukcyjny Reiss und Sohn.

– Odzyskanie książki Galileusza o wartości przekraczającej 150 tys. funtów jest pierwszym krokiem w kierunku sukcesywnego odzyskiwania innych historycznych prac skradzionych z polskich zbiorów – mówi prokurator Małgorzata Wilkosz-Sliwa. Dzieło Bessariona nazywa prokurator bezcennym zarówno z punktu widzenia poznawczego jak i materialnego.

PAP, PS

## Odszkodowania od Austriaków

Austriacki operator kolejek linowych Gletscherbahnen Kaprun AG wypłaci ponad 3 mln dolarów rodzinom 155 ofiar niedawnego pożaru tunelowej kolejki linowo-terenowej w masywie Kitzsteinhornu. Jak oświadczył wczoraj rzecznik firmy Harald Schiffl, około Bożego Narodzenia rodziny zmarłych otrzymają

łącznie 50 mln szylingów (3,1 mln dolarów) tytułem zwrotu kosztów transportu zwłok i pogrzebów. Gletscherbahnen Kaprun AG jest ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej na kwotę 320 mln szylingów, którą to sumę przeznaczył na zaspokojenie indywidualnych roszczeń odszkodowawczych.

PAP, PS

W SKRÓCIE

### Otwórzcie drzwi

Prezydent Aleksander Kwaśniewski zaapelował wczoraj w Brukseli do przywódców Francji, aby zapewnił sukces grudniowego szczytu w Nicei i tym samym otwarcie drzwi do rozszerzenia Unii Europejskiej. – Korzystam z obecności w Brukseli, żeby poprosić naszych francuskich przyjaciół, pana prezydenta Chiraca, pana premiera Jospina, by dołożyli starań, żeby szczyt w Nicei zakończył się sukcesami, konkretnymi, żeby otworzył drzwi do rozszerzenia – powiedział Kwaśniewski na wczorajszej konferencji prasowej z szefem Komisji Europejskiej Romano Prodim.

### Rosja przed epidemią AIDS

Dyrektor rosyjskiego ośrodka ds. walki z AIDS Wadim Pokrowski poinformował wczoraj, że „seropozytywny jest wśród najwyższych rangą urzędników państwowych” w Rosji. Stan zdrowia zarażonego urzędnika „na razie nie wymaga leczenia” i „nie pracuje on gorzej niż inni” – powiedział Pokrowski podczas konferencji prasowej w Moskwie, nie ujawniając szczegółów. Poinformował, że jeśli nie zostaną podjęte pilne działania, „w końcu przyszłego roku w Rosji będzie ponad milion seropozytywnych”. Zaapelował do prezydenta Władimira Putina, by osobiście zaangażował się w walkę z AIDS.

### Mówi Bierzowski

Rosyjski miliarder Borys Bierzowski po raz pierwszy przyznał otwarcie, że popełnił błąd pomagając Władimirowi Putinowi w prezydenckiej kampanii. Bierzowski powiedział to w wywiadzie dla „The Independent”, jakiego udzielił wczoraj przedstawicielowi tego brytyjskiego dziennika w ekskluzywnym nowojorskim hotelu, gdzie obecnie mieszka. Bierzowski, który jest wzywany przez rosyjską prokuraturę na przesłuchanie w sprawie niejasnych spraw finansowych w rosyjskim Aeroflocie, odmawia powrotu, utrzymując, że wszelkie oskarżenia kierowane przez Kreml pod jego adresem mają polityczne motywy.

### Ponownie liberalowie

Partia Liberalna Kanady, kierowana przez premiera Jeana Chretien, wygrała poniedziałkowe wybory parlamentarne w tym kraju i ponownie będzie mogła utworzyć większośćowy rząd. Premier Jean Chretien – piastujący urząd szefa rządu od 1993 r. – zarządził przedterminowe wybory w reakcji na systematyczny wzrost wpływów konserwatywnego Sojuszu Kanadyjskiego i jego przywódcy Stockwella Daya. 50-letni Stockwell Day to protestancki rygorysta, który zawieszał swą kampanię wyborczą na każdą niedzielę. Jego przeciwnicy twierdzą, iż jest „rasistą, seksistą i wrogiem homoseksualistów”. Liberalom zarzuca, że na wzór USA chcą przekształcić Kanadę w kraj, gdzie liczyliby się tylko ludzie sukcesu.

PAP, PS

Atlas logo with text: wiadomo!!! bimat

## RZESZÓW

## SPORTOWE NOWINY

## Po raz czternasty

Zainaugurowała rozgrywkę XIV halowa liga Politechniki Rzeszowskiej w piłce nożnej. Spotkania są niezwykle wyrównane, a czym świadczą wiele remisów.

## Wyniki i kolejki:

III liga A FC Laura - AZS PRz 4:4 (1:2), KP Sokół - AZS PRz 2:4 (1:1), FC Laura - Dziennik Polski 9:1 (2:1), Koledzy Sędziego - Dziennik Polski 2:4 (1:1), Royal Spirit - Dziennik Polski 4:2 (2:1), Spartans - FC Laura 0:7 (0:2), Kiepscy - FC Teresa 0:3 (0:1), Shizole - FC Teresa 3:3 (2:1), Spartans - FC Teresa 6:0 (2:0), Koledzy Sędziego - Kiepscy 12:1 (7:0), KP Sokół - Koledzy Sędziego 0:2 (0:1), Spartans - KP Sokół 8:2 (3:1), Shizole - Royal Spirit 4:6 (1:2).

1. Royal Spirit	3	9	19-10
2. FC Laura	3	7	20-5
3. Koledzy Sędziego	3	6	16-5
4. Spartans	3	6	14-9
5. AZS PRz	3	4	12-5
6. FC Teresa	3	4	6-9
7. Dziennik	3	3	7-15
8. Shizole	2	1	7-9
9. KP Sokół	3	0	4-14
10. Kiepscy	2	0	1-15

III liga B: Canastros Team - Błokersi 11:1 (6:1), Koniczynki - Błokersi 5:2 (1:2), Hakerzy - Canastros Team 0:8 (0:2), Geberit - Faraon 7:2 (2:0), Lapino Team - Faraon 7:4 (2:2), No Name - Geberit 1:3 (1:2), Kupiec - Hakerzy 1:6 (1:1), Lapino Team - Hakerzy 1:6 (1:1), Zeto Salos - Koniczynki 7:2 (3:0), Lapino Team - Kupiec 10:1 (6:0), Zeto Salos - No Name 3:7 (1:2).

1. Canastros Team	2	6	19-1
2. Lapino Team	3	6	18-11
3. Geberit	2	6	10-3
4. Hakerzy	3	6	12-10
5. No Name	2	3	8-6
6. ZetoSalos	2	3	10-9
7. Koniczynki	2	3	7-9
8. Faraon	2	0	6-14
9. Błokersi	2	0	3-16
10. Kupiec	2	0	2-16

III liga C: Alfa - 13. 2:6 (1:3), MPK - 13. 3:1 (0:0), Auto Centrum - Alfa 2:2 (1:1), Dream Team - Auto Centrum 2:3 (1:1), Organ HL - Dream Team 3:1 (1:1), MPK - Korona 3:4 (2:1), Wzmocniacze - Korona 1:4 (1:2), Żul Team - Korona 1:4 (0:3), Organ HL - La Havre 1:5 (1:1), Żul Team - Wzmocniacze 3:0 (1:0), vo.

1. Korona	3	9	12-5
2. Auto Centrum	2	4	5-4
3. La Havre	1	3	5-1
4. 13.	2	3	7-5
5. MPK	2	3	6-5
6. Żul Team	2	3	4-4
7. Organ HL	2	3	4-6
8. Alfa	2	1	4-8
9. Dream Team	2	0	3-6
10. Wzmocniacze	2	0	1-7

IV liga A: Full Mocni - Bambersi 7:3 (4:2), Solar Bin - Bambersi 5:2 (4:2), Extra Napiwek - Bizony Arizony 2:3 (1:1), Full Mocni - Bizony Arizony 2:1 (1:1), Zbuntowane Anioły - Solar Bin 1:4 (1:1), AC Pajace - Zbuntowane Anioły 4:3 (0:2).

1. SolarBin	2	6	9-3
2. Full Mocni	2	6	9-4
3. AC Pajace	1	3	4-3
4. Bizony Arizony	2	3	4-4
5. Extra Napiwek	1	0	2-3
6. Zbuntowane Anioły	2	0	4-8
7. Bambersi	2	0	5-12

nach

Rzeszowskie radio

**FAN FM**

98.40 MHz

...teraz już wiem



Poczekalnię łatwo rozebrać i przenieść w inne miejsce.

## Podróżni nie będą marzli

## PRZEZ TRZY LATA

ALINA PUDŁO

Jutro pracownicy Firmy „Polresco” zakończą budowę małej, estetycznej poczekalni na Dworcu Podmiejskim PKS w Rzeszowie. Pracują po 20 godzin na dobę, żeby dotrzymać obiecanego terminu.

Budowa trwa od października. Nie można było rozpocząć jej wcześniej, bo jak zapewniał Jan Lampart, dyrektor PKS-u, bardzo długo trwały uzgodnienia dotyczące

wskazania terenu pod poczekalnię, pozwolenia na budowę i zgoda konserwacji zabytków. Dzięki suchej, pogodnej jesieni budowa szła zgodnie z planem

— Obiekt wykonany jest solidnie — mówi Robert Wojtaś, dyrektor Firmy „Polresco”. — A przy tym ładnie wykończony.

Nowa poczekalnia jest niewielka. Na powierzchni 50 m kw. mieści się jedno przestronne pomieszczenie dla oczekujących pasażerów i mały schowek na narzędzia dla sprzątaczek. Jest podjazd dla wózków inwalid-

kich, a w środku podwieszany sufit i ławki. Obiekt jest ogrzewany. PKS wydał na tę inwestycję 140 tys. zł.

Budynek musi jeszcze tylko zostać sprawdzony przez straż pożarną, sanepid oraz inspekcję pracy. Potem będą mogli z niego korzystać pasażerowie. Co najmniej przez 3 lata. Na tyle bowiem zarząd miasta przedłużył PKS dzierżawę terenu, która od czasu remontu Wiaduktu Śląskiego stała pod znakiem zapytania. Zaletą nowej poczekalni jest w tej sytuacji konstrukcja, którą łatwo można rozebrać i przenieść w inne miejsce. ■

## Historia przez telewizję

## Rozmowy o Polsce

W Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Rzeszowie odbył się sejmik uczniowski poświęcony 82. rocznicy odzyskania niepodległości.

Uczniowie sami opracowali formułę programu. Korzystali z materiałów, które pod okiem nauczycieli przetwarzali. Przygotowywali się do występu

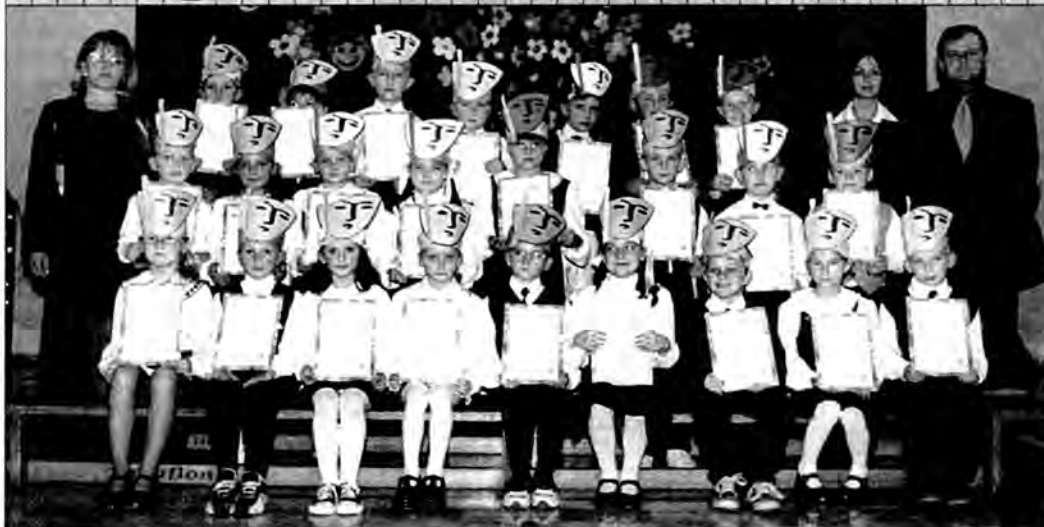
na lekcjach języka polskiego, historii, sztuki, informatyki.

W programie młodzież z gimnazjum nr 4 i liceum ogólnokształcącego nr 9 opowiadała o odrodzeniu państwa polskiego w 1918 r., oswobodzeniu Galicji Zachodniej, przypominała postać Leopolda Lisa-Kuli. Wszystko w postaci audycji telewizyjnej pt. „Rozmowy o Polsce” opra-

cowanej i prowadzonej przez uczniów. 7 osób wcieliło się w postaci z areny politycznej i naukowej. Podobnie jak w programach publicystycznych zasiadli przy stole i używając sformułowań charakterystycznych dla języka dorosłych prowadzili dyskusję. Padły słowa typu „z tym pytaniem zgłaszam się do naszego eksperta”, „panie doktorze, intryguje mnie”. Przedstawieniu wydarzeń z okresu I wojny światowej posłużył także montaż słowno-muzyczny oraz wystawa plastyczna.

BEATA TERCZYŃSKA

## Pierwsza klasa



Kl I b o profilu teatralnym Szkoły Podstawowej nr 12 w Rzeszowie.

Dominik Baryta, Klaudia Bilińska, Andrzej Dobko, Wioletta Draus, Paweł Dziedzic, Mateusz Filip, Mateusz Gawron, Robert Karp, Aleksandra Kotowicz, Wojciech Kruczek, Krzysztof Kurcoń, Ewelina Lorek, Łukasz Mędrak, Aldona Misiak, Aurelia Misiak, Agnieszka Mróz, Michał Nieckarz, Justyna Nowak, Dominik Pleśniak, Michał Rzepka, Paulina Szczepan, Patryk Tondera, Maciej Wenc, Patryk Winiarski.

Wychowawca klasy mgr Dorota Szopa, dyrektor Maria Żmijowska, zastępca dyr. Piotr Jarek.

## Laureaci festiwalu „Dziecko w folklorze”

## Górami Nosowianami

Grupa dziecięca zespołu „Nosowian” z podrzeszowskiej Nosówki przywiozła Grand Prix z IX Ogólnopolskiego Festiwalu „Dziecko w folklorze”. Impreza odbyła się w dniach 25 - 26 listopada w Baranowie Sandomierskim.

Nosowiańskie dzieci podbiły jury atrakcyjnym widowiskiem „Kolęda z gwiazdą i Turoniem”

— fragmentem scenariusza opracowanego przez kierowniczkę zespołu, Stefanię Budę. Oprócz emocji konkursowych mali artyści spędzili miło czas poza sceną, zadając się jabłkami, których całe kosze przygotowano na poczęstunek. Zawarli też interesujące kontakty z grupą z Suwałk, które, kto wie, zaowocują być może wspólnymi spotkaniami w czasie wakacji. ht

## Są już świąteczne dekoracje

## Neony na latarniach

Do Bożego Narodzenia pozostał jeszcze miesiąc, a w Rzeszowie czuć już świąteczną atmosferę. W okolicach placu Balcerowicza można kupić żywe choinki, na wystawach sklepowych zaczynają pojawiać się kolorowe bombki, a nad kilkoma głównymi ulicami świecą kolorowe neony.

Przez cały rok świetlne konstrukcje przechowywane są w Rzeszowskim Zakładzie Energetycznym. Przed świętami, na sygnał z Urzędu Miasta, trafiają na uliczki w centrum. W tej chwili 65 neonów ubarwia plac Farny oraz ulice Piłsudskiego, Słowackiego i Matejki.

— Kolejne 30 oddaliśmy do naprawy. Jeżeli otrzymamy je przed świętami, pojawią się w innych miejscach — mówi Henryk Tyłutki, zastępca dyrektora rejonu ds. technicznych w RZE.

Świąteczne oświetlenie podłączone jest bezpośrednio do ulicznych lamp. Pobiera niewiele mocy, dlatego koszt utrzymania neonów jest niewielki. gkr



Kolorowe neony zdobią główne ulice Rzeszowa.

**GŁOS TYCZYNA**  
PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO  
Biała Borek Stary Budzisz Hermanowa Kielbrowa Matysowska Tyczyn

## Ze wspomnień redaktora naczelnego

## Podwójna rocznica

„Głos Tyczyzna” ma 11 lat, w ubiegłym roku obchodziliśmy 10. rocznicę wydania pierwszego numeru, natomiast w tym roku 10. rocznicę pracy w służbie samorządowej.

Pierwszy numer ukazał się 15 października 1989 r., jako pismo NSZZ RI „Solidarność”, potem dołączył Miejsko-Gminny Komitet Obywatelski, a od lipca 1990 r., po wygranych przez Komitet wyborów samorządowych, stał się pismem samorządu Gminy i Miasta Tyczyn. Początki „GT” były skromne. Problem stanowiły środki finansowe. Reglamentowano papier i odtiski. Pierwszy numer, wydrukowany w nakładzie 30 egzemplarzy, z jedną stroną, zapisem w winiecie „gazetka ścienna” i w formacie A-3, rozplakatowano za szybami sklepów. „GT” był dwutygodnikiem, początkowo niezbyt regularnie wydawanym, aż do numeru 5 lipca 1992 r. jednokartkową.

Początkowo wykorzystywałem maszynę do pisania w miejscu pracy, potem wypożyczoną z UGiM, wreszcie zakupiłem używaną. Po

wyborach samorządowych ciężar przygotowania „GT” przejęli pracownicy UGiM. Zakupiliśmy elektroniczną maszynę do pisania i ksero. Przełom nastąpił w 1993 roku. Powstała pracownia komputerowa, która przygotowuje skład, druk i kolportaż.

Pomimo skromnej w 1989 r. szaty graficznej i objętości „GT” spotkała się z zainteresowaniem w Tyczynie. Pismo było drugim po biuletynie „Solidarność trwa” (wydawanym przez RKW NSZZ „S” w Rzeszowie) tytułem ukazującym się poza cenzurą w Rzeszowie i najbliższych okolicach.

Roczniki „GT” są dostępne w Bibliotece Narodowej w Warszawie, Uniwersytecie Jagiellońskim, Warszawskim i Łódzkim, Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Białymstoku i Rzeszowie oraz w Bibliotece Miejsko-Gminnej w Tyczynie.

Moje marzenie spełniło się. Pismo jest czytane i oczekiwane, choć w ciągu ostatnich dwóch lat odmawiano mi prawa do publikacji.

KAZIMIERZ SZCZEPAŃSKI

RZESZÓW



Oprócz ścieków podróżują woda i bilety MPK, wzrosną też czynniki.

**Prezes Ferenc nie jest dobrym wujkiem – mówi wiceprezydent Rzeszowa Janusz Smulski**

# MILENIEJNE PODWYŻKI

IWONA BALICKA

**Niemal jednowyśni byli rzeszowscy radni tylko co do terminu wprowadzenia podwyżek. Uchwalili, że opłaty za wodę i ścieki, czynsz w mieszkaniach komunalnych oraz bilety MPK wzrosną od 1 stycznia 2001 r.**

Projekt w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego w mieszkaniach komunalnych był taki. Stawka bazowa od stycznia do czerwca 2001 r. to 1,53 zł. Mieszkańcy za czynsz placiliby maksymalnie 3,37 zł za m kw. Zakładano, że stawka bazowa od lipca do grudnia zwiększy się o 14 gr, więc maksymalny czynsz wyniesie 3,67 zł. Tymczasem gorąca dyskusja, która wywiązała się wśród radnych na wczorajszej sesji spowodowała zmiany w projekcie.

– Co roku przy uchwalaniu podwyżek mówi się o kapitalnych remontach, a tak naprawdę nie robicie. Chcecie odnawiać walące się budynki, a ja pytam, gdzie na ten czas umieścicie lokato-

rów? – pytał Tadeusz Ferenc, radny klubu SLD.

Proponował, aby miasto oddało wszystkie budynki komunalne w zarząd SM „Nowe Miasto”. W ten sposób zyska rocznie ok. 9 mln zł. Intratna propozycja nie spotkała się z aprobatą Zarządu, bo „prezes Ferenc wcale nie jest dobrym wujkiem” – jak to określił wiceprezydent Janusz Smulski.

Cezary Nowacki, szef klubu UW zwrócił uwagę, że zanim podejmie się decyzję o podwyżkach należy rozwiązać problem mieszkańców, którzy zalegają z płatnościami za czynsz. Długi sięgają 4 mln zł. Postulat poparł Karol Wąsowicz, przewodniczący klubu SLD. Zaproponował umorzenie długów osobom, które mają szansę na rozpoczęcie nowego życia.

– Problemy socjalne mieszkańców są rozwiązywane. W tym roku wypłaciliśmy ponad 9 mln zł na dodatki mieszkaniowe – mówił Andrzej Szlachta, prezydent Rzeszowa.

Gorącą dyskusję przerwał wniosek Antoniego Kopaczew-

skiego z klubu AWS, który postulował o przyjęcie jednej stawki bazowej na cały rok. Zaledwie jednym głosem zdecydowano, że wyniesie ona 1,57 zł za m kw.

Większością głosów i bez specjalnych zastrzeżeń przyjęto podwyżkę cen biletów MPK. Do przyjęcia uchwały wystarczyły rajcom informacje przekazane przez Marka Filipa, dyr. MPK.

– Rok zamkniemy z ponad 2 mln stratą. Gdybyśmy chcieli wyjść bez żadnych strat, ceny biletów musielibyśmy podnieść do 2,10 zł. W tym roku odnotowaliśmy też ok. 6-procentowy spadek liczby pasażerów – argumentował dyr. Filip.

Za jednorazowy bilet normalny zapłacimy 1,80 zł. Cena biletu samorządowego, z którego korzystają grupy mieszkańców ustalone przez Radę Miasta, to 1 zł. Z kolei za 4-przejazdowy karnet trzeba będzie zapłacić 7,20 zł.

Od nowego roku droższe będą woda i ścieki. Metr sześć. Wody będzie nas kosztował 2 zł, a odprowadzenie takiej samej ilości ścieków 1,77 zł.

**NOWINY PYTAJA**

**Pielęgniarki czują się niedoceniane i źle opłacane. Zdesperowane odchodzą od łóżek pacjentów i decydują się na strajk głodowy. Niedługo problem może dotknąć również Rzeszowa. Co o takich formach protestu pielęgniarek sądzą mieszkańcy.**

**DOROTA DOMINIK**  
dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego



– Są sytuacje, kiedy etyka zawodowa i etos pracy schodzą na plan dalszy. W takim położeniu znajdują się teraz strajkujące pielęgniarki. Jak można wymagać od nich poświęcenia i medycznego zaangażowania, jeżeli wynagrodzenia nie pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Mówienie o moralnych dylematach w stosunku do osób, które balansują na krawędzi minimum jest nieporozumieniem. Wyrzuty sumienia powinny dręczyć jedynie medycznych urzędników. Nieprzyzwocznie wysoko opłacaną biurokrację, która nie zauważa ruiny finansowej służby zdrowia.

**TOMASZ PAWŁOWSKI**  
kierownik salonu „Idea”



– Rozumiem desperację pielęgniarek, ale nie pochwalam ich zachowania. Nie powinny odchodzić od łóżek pacjentów, bez względu na wysokość wypłacanych im pensji. Ich zawód związany jest z powołaniem i ratowaniem ludzkiego życia - to największa odpowiedzialność. Dramat strajku polega na źle pojowanej odpowiedzialności. Protestują pielęgniarki – cierpią pacjenci, urzędnicy są bezkarni i w dodatku świetnie opłacani.

**EWA LELEK**  
pracownik Wypożyczalni Głównej WIMBP



– Pielęgniarki są w tragicznej sytuacji finansowej, mimo to nie powinny odchodzić od łóżek pacjentów - to ich zawód. Osoby wybierające taką profesję muszą wiedzieć, że praca w szpitalu związana jest z powołaniem i poświęceniem. Ludzkie życie jest wartością największą. Nawet żenująco niskie płace nie są usprawiedliwieniem dla rezygnacji z opieki nad chorym i cierpiącym. Pielęgniarki powinny wybierać inne, mniej drastyczne i niebezpieczne dla pacjentów formy protestu.

ANETA GIEROŃ

**Powstaje muzeum tarcz szkolnych**

## Zbieracze z IV c

**Kto wymyślił muzeum szkolnych tarcz? Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Rzeszowie. Wszystko dlatego, że zobaczyły w Lubelskim Muzeum Wsi Rzeszowskiej i Muzeum Strachów.**

Były zachwycone tą wycieczką. Postanowiły, że też muszą coś zbierać. Wpadłszy na pomysł, że mogą to być tarcze szkolne. Są niewielkie i na początek nie trzeba dla nich osobnego pomieszczenia – wspomina Magdalena Lubas, wicedyrektor SP nr 16 w Rzeszowie.

Akcja zbierania „eksponatów” rozpoczęła się 3 tygodnie temu. Na razie zbiór liczy 20 tarcz, ale pomysłodawcy starają się rozpropagować wieść o planowa-

nym muzeum, poprzez wizyty w rzeszowskich szkołach. Kolekcja zawierać będzie tarcze szkół z Podkarpacia.

– Okazuje się, że to ostatnia chwila, żeby ocalić symbole, które kiedyś były nieodłączną częścią szkolnego mundurka. Muzeum to nasz ukłon w stronę tradycji. Tarcze szkolne mają związek z kulturą średniowiecza. Przypominają o cnotach rycerskich, takich jak uczciwość, wierność ojczyźnie – wyjaśnia M. Lubas.

W zamian za natchnienie, uczniowie SP nr 16 przygotowali dla lubelskiego muzeum kilka strachów. Trafia one do tamtejszej kolekcji w przyszłym tygodniu.

ala



Strachy pojedą do muzeum w Lubeni.

**Nie żyj w niepewności – zrób test**

## Stop HIV

1 grudnia, w ramach obchodów Światowego Dnia Aids, w Rzeszowie zostaną przeprowadzone bezpłatne, anonimowe badania na obecność wirusa HIV. Testy, połączone z poradnictwem przed i

po badaniu, zorganizuje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rzeszowie przy ul. Wierzbowej 16. Z darmowej konsultacji będzie można skorzystać od godz. 14 do 18. ag

**1 grudnia rosną ceny centralnego ogrzewania**

## Ciepło w cenie

**Od piątku Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej podnosi ceny. Miesiąć później zmiany opłat za ciepło odczują mieszkańcy Rzeszowa.**

Ostatnia podwyżka była rok temu. Nowe ceny będą obowiązywać przez 12 miesięcy. O wprowadzanych zmianach poinformowaliśmy naszych odbiorców – mówi Barbara Nowak, dyrektor MPEC w Rzeszowie.

MPEC dostarcza ciepło do ok. 900 instytucji. To m.in. spółdzielnie oraz wspólnoty mieszkaniowe. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, obiekty użyteczności publicznej, zakłady pracy.



Tymi rurami do Rzeszowa płynie ciepło

Skutki podwyżki rzeszowianie odczują najprawdopodobniej po 1 stycznia 2001 r. – Wówczas wprowadzimy zapewne nowe stawki. Na razie trudno przewidzieć skutki finansowe dla lokatorów. To będzie można ocenić na po zakończeniu sezonu grzewczego – wyjaśnia Janusz Halewski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlanych” w Rzeszowie.

Przyczyna podwyżek to wzrost cen ciepła kupowanego przez Przedsiębiorstwo w Elektrociepłowni Rzeszów SA, podniesienie kosztów przesyłu i dystrybucji energii. Coraz więcej kosztuje węgiel, gaz ziemny, prąd, woda.

Podwyżka wyniesie średnio 4,5 proc. Ponadto od 1 grudnia w miejscach dotychczasowej jednej opłaty pojawiają się dwie. Pierwsza - stała, opłacana przez odbiorców, a bez względu na zużytą ilość ciepła, oraz druga, zależna od faktycznego poboru mocy.

BARTOSZ BAĆAL



**WPADKI I WYPADKI**

**Pieszcy z „maluchem”**

24-letni kierowca fiata 126p potrącił 62-letniego mężczyznę przechodzącego przez jezdnię w niedozwolonym miejscu. Pieszego z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu przewieziono do szpitala. Do wypadku doszło w Krasnem na drodze E-4.

**Nie ustąpiła**

W Rudnej Małej 32-letnia kobieta kierująca oplem astrą nie ustąpiła pierwszeństwa jeźdźcy i zderzyła się z ciężarowym mercedesem. W wyniku wypadku doznała złamania uda i obojczyka oraz wstrząśnienia mózgu.

beta



Nowa tradycja nakręca interesy

## Wianki adwentowe

Wieniec adwentowy ogląda się na wystawach florystycznych oraz na ekspozycjach stroików świątecznych. W domach pojawiają się nieśmiało, ale może się przyjąć, bo jest to ładna, protestancka tradycja, żywa szczególnie w krajach skandynawskich.

Nie brońmy się przed nią, choć wianki przecież też nie mają polskiego rodowodu. Inspiruje te ozdoby, ma się rozumieć, biznes branży florystycznej. Ma się kręcić i już. Trzeba zatem podsuwać nowe pomysły, by więcej sprzedać.

Wianki, uwite na okrągło z jedliny, cisu, cyprysu, bukszpanu, tui, jemioli, atrakcyjnie ozdobione detalami w kolorze czerwieni i złota,

kładzie się na stole w pryncypialnym pokoju, w którym rodzina gromadzi się przy niedzielnych posiłkach. Nieodłącznym ich elementem są 4 świeczki umocowane w miejscu 12, 3, 6 i 9 na tarczy zegarowej. Symbolizują one 4 niedziele adwentu, radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie. Każdej niedzieli zapala się przy obiedzie czy wspólnej kolacji kolejną świeczkę.

Nasze największe firmy cukiernicze (np. „Goplana”) produkują, również protestanckim obyczajem, kolorowe kalendarze adwentowe dla dzieci.



Każdego kolejnego dnia oczekiwania na radosne święta otwiera się okienko z czekoladką. Jest to też pomoc wychowawcza dla ćwiczenia woli małych łakomczuchów. **hl**

Im wcześniej nauczysz dziecko jazdy na nartach, tym będzie sprawniejsze

## BIAŁE I CZERWONE

Rozmowa z Ryszardem Kwiatkiem, prezesem Rzeszowskiego Klubu Narciarskiego Sport Partner

– W jakim wieku dzieci powinny rozpoczynać naukę jazdy na nartach? Czy istnieją ograniczenia?

– Nie, tylko niektórzy rodzice obawiają się obciążenia stawów kolanowych u małych dzieci. Niepotrzebnie. Nawet dwulatki mogą rozpocząć naukę. Wyedukowane w klubie trzyipółletnie dzieci zjeżdżały z Kasprowego. Uwzględniwszy rodzicielskie obawy najlepiej prowadzić na narty trzy i pół, czterolatki. Takie dzieci same włączają się do zabawy na śniegu.

– W jakim wieku dzieci powinny utrzymywać równowagę i uniknąć upadku.

– Rodzice bardziej niż ich pociechy boją się nauki narciarstwa?

– Dlatego staramy się izolować początkujące maluchy od dorosłych. Dziecko musi koncentrować się na tym, co robi, a matka, ojciec mogą pozostawać w zasięgu wzroku. Ryzyko okazuje się, że dzieci niechętnie kończą zajęcia.

– Czyli szybko przetamują lęk przed nartami?

– Nie mają świadomości zagro-

zy i narty nie mogą być za duże. Przez buty przenoszone są impulsy na narty. W zbyt dużym buciku stopa wykona ruch skrętny, ale but przesunie się z opóźnieniem, więc mimo skrętu stopa w prawo, narta pojedzie prosto. Tak samo istotne są wiązania. Kiedy dziecku upada but, powinno „wypiąć się”, aby nie blokować nogi. Nie dobieramy wiązania wedle błędnej zasady: dziecko waży trzydzieści kilo, więc wiązanie ustawiamy na trójkę. Niech dobierze je fachowiec, dziecko będzie bezpieczniejsze.



Narciarstwo pochłonęło dzieci tak bardzo, że zostały zawodnikami klubowymi (z trenerem Andrzejem Bąkiem). Wojtek Kwiatek zdobył mistrzostwo Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego, wicemistrzostwo wyjeździł Grzegorz Waltoś. Czołowe lokaty uzyskują młodzi w Pucharze Laworty w Ustrzykach Dolnych oraz wysokie pozycje w ogólnopolskiej lidze narciarskiej.

– Szkolenie jest rodzajem zabawy?

– Naturalnie. Mały człowiek może mieć kłopoty z określeniem prawej i lewej nogi. Pomogą mu w tym kolorowe narty: prawa czerwona, lewa – biała. Polecenie instruktora – naciśnij mocniej czerwoną nartę – jest proste dla uczącego się malucha. Korzystamy z doświadczeń Austriaków, mistrzów w nauce dzieci jazdy na nartach, która we wstępnej fazie powinna kojarzyć się z zabawą. Dlatego w Bukowcu organizujemy ogródek śniegowy z kolorowymi postaciami bajkowymi, zamkami i bajkami, w którym maluch pokonuje – na nartach – stopnie trudności. Jeśli małe zdążający do zamku przewróci się, następnym ra-

zenia. Nawet upadki i kontuzje są mniej groźne, bo z wysokości dziecka do śniegu bliżej. U dziecka działają krótsze dźwignie – odległość od sztywnego buta narciarskiego do kolana wynosi niewiele ponad dwadzieścia centymetrów, zatem siła działająca na nóżkę podczas upadku jest o wiele mniejsza niż u dorosłego. Im dłuższa ta dźwignia, tym łatwiej o kontuzję, dlatego dziecko jest na nartach bezpieczniejsze niż dojrzały człowiek.

– Ile zależy od sprzętu?

– Bardzo dużo. Musi być prawidłowo dobrany. Czasem rodzice, oszczędzając, kupują większe buty, żeby służyły dwa, trzy lata oraz narty na wyrost. To błąd narażający dziecko na kontuzję, ponieważ bu-

– Jakie błędy popełniają rodzice ucząc dziecko jazdy na nartach?

– Dorosli kalkulują: kupię narty i buty, wezmę dziecko za miasto, niech spróbuje, a kiedy wybijemy się na zimowisko skorzystamy z profesjonalnej szkółki narciarskiej. To błędne rozumowanie, ponieważ rodzice dobrze jeżdżący niekoniecznie wiedzą, jak nauczyć syna, córkę bezpiecznej jazdy. Narciarstwo dorosłych i dzieci różni się. Zanim przypiemy narty rozróżnijmy się, pocwiczmy w domu, pobiegajmy, uaktywnijmy mięśnie, przyzwyczajmy organizm do większego wysiłku.

WANDA MOŁOŃ

## Z raptularza hobbysty



### Turystyka Szwajcarii

Poczta szwajcarska na 3 znaczkach propaguje turystykę, przedstawiając skrzypce i kościółek Payerne, tacę z przyborami do trunków i kościółek w St. Saphorin oraz kąpiel i uzdrowisko w Vals.

### Skradziony i odzyskany po 32 latach

W 1701 roku babka króla Szwecji, Karola XII, zamówiła w Londynie zegarek, który na ówczesne czasy był rewelacją sztuki



Gaj

## Uroda

Zabieg jest łatwy, ale decyzja o nim powinna być przemyślana

## Farbujemy włosy



Kobiety zmieniają kolor włosów z wielu powodów. Dwa najważniejsze, to niezadowolony z barwy, którą dała im natura oraz siwienie włosów – zaczynające się przeważnie w średnim wieku. Młode dziewczyny kierują się też modą, która raz twierdzi, że najmodniejsze są włosy czarne, a kiedy indziej, że tylko rude.

Bardzo wiele kobiet farbuję włosy w domu. Zabieg jest łatwy, gdyż nowoczesne farby działają szybko i pewnie. Emilia Ryłska, odpowiedzialna za preparaty kolorujące w firmie JOANNA, mówi, że kremy kolorujące nowej generacji pozwalają na ożywienie i pogłębienie barwy, przyciemnienie lub rozjaśnienie włosów, całkowitą zmianę ich koloru oraz pełne pokrycie siwizny. – Jednak taka decyzja powinna być zawsze prze-

myślana. Warto dokładnie przyrzeć się swojej twarzy. Nowy kolor włosów powinien harmonizować z kolorem oczu i typem cery. Jeżeli mamy długie włosy, trzeba sprawdzić, czy jedno opakowanie preparatu wystarczy na ich odpowiednie ufarbowanie – radzi pani Ryłska.

Farbowanie zaczyna się zawsze od włosów przy skórze głowy. Dlatego, że w tym miejscu trudniej wchłaniają one farbę i trzeba więcej czasu na uzyskanie pożądanego koloru. Potem rozprowadza się preparat ku ich końcówkom. Na działanie farby wpływ ma też temperatura skóry głowy. Im jest niższa, tym więcej czasu potrzeba, by uzyskać odpowiedni efekt. A na głowie są miejsca zimniejsze i cieplejsze. Najzimniejszy jest kark, dlatego najpierw należy położyć farbę na włosach rosnących najniżej, a potem przesuwać się do czoła. Jeśli ktoś ma włosy cienkie i niezbyt gęste – powinien unikać ciemnych kolorów, gdyż po ufarbowaniu może przez nie przeświatywać jasna skóra głowy.

Farbowane włosy wymagają troskliwej pielęgnacji. Najlepiej używać szamponów i odżywek specjalnie do nich przeznaczonych. Ich receptury opracowano tak, by włosy jak najdłużej utrzymały swoją barwę i połysk. **ek**

## Domowa apteczka

## Mniej bólu

Głowa, zęby, mięśnie, stawy bolą od czasu do czasu niemal każdego. Niekiedy ból dopada nas wtedy, gdy albo nie możemy pójść do lekarza, albo jest np. weekend i musimy z wizytą poczekać. Ratujemy się wtedy sami – przeciwbólowymi lekami, które należą do podstawowego wyposażenia naszej domowej apteczki.

Nowością wśród takich leków jest przeciwbólowy duet paracetamolu z kofeiną, stworzony w firmie Curtis Healthcare, który nazwano Dolores. Dolor znaczy po łacinie „ból”, zaś less po angielsku „mniej”. Z mariażu tych słów powstała wdzięczna nazwa Dolores, oznaczająca po prostu mniej bólu.



Paracetamol jest najbezpieczniejszym lekiem przeciwbólowym, dlatego znalazł się na liście medykamentów podstawowych Światowej Organizacji Zdrowia. Kofeinę dodano do niego dlatego, ponieważ wzmacnia ona działanie paracetamolu, zmniejsza senność i zmęczenie, poprawia refleks i kojarzenie. Lek działa już po kilkunastu minutach i uśmierza ból nawet na 6 godzin. Stosowany według zaleceń nie wywołuje niepożądanych objawów; można go też podawać dzieciom od 12 roku życia. Kosztuje ok. 4,5 złotych. **ek**

## Dziś

29

listopada

334. dzień roku

Słońce weszło

o godz. 7.20

zajdzie o godz. 15.28

Imieniny obchodzą:

Błażej, Saturnin

**URODZENI** 29 listopada rozumieją cudze potrzeby, są opiekuńczy i chętnie niosą pomoc. Lubią dominować nad otoczeniem. Cechuje ich dociekliwość, wyobraźnia i nieschematyczne myślenie.

**BLAŻEJ** – wywodzi się z języka łacińskiego od słowa *blatio*, czyli gadać i oznacza osobę, która lubi dużo mówić. Dzisiejszy solenizant to wrażliwy indywidualista. Jest impulsywny i wybuchowy. Posiada cechy przywódcy i nie daje sobą kierować. Jego kolor: czerwony, zwierzę: indyk.

**SATURNIN** – imię związane z rzymską mitologią. Saturnin to mężczyzna o wielkim sercu. W postępowaniu kieruje się wrażliwością na potrzeby innych. Jest jednak uparty i lubi decydować o wszystkim w pracy i domu. To, plus rozsądek i przedsiębiorczość, decyduje o sukcesie, który przeważnie w życiu osiąga. **al**

## § Rady mecenasa

### Nieprawdziwe uzasadnienie

Dostałem wypowiedzenie umowy o pracę. Przyczyna wypowiedzenia jest nieprawdziwa. Co mam zrobić?

Radzę koniecznie odwołać się do sądu. W piśmie wypowiadającym stosunek pracy powinno być pouczenie o prawie, sposobie i terminie wniesienia odwołania do sądu. Gdy takiego pouczenia nie ma, to niedotrzymanie terminu odwołania nie powoduje ujemnych konsekwencji dla pracownika. Termin ten należy liczyć od momentu otrzymania takiego pisma.

Dodać należy, że choćby wypowiedzenie umowy o pracę było rażąco bezasadne i nieprawdziwe, to jeśli się pan od niego nie odwoła w określonym terminie, będzie ono skuteczne. **ANTONI SKORUPSKI**

**SKORZYTAJ  
Z ULGI BUDOWLANEJ  
JESZCZE W TYM ROKU !!!**

„WERSAL” S.A. uprzejmie informuje, że w terminie od 1.12.2000 r. do 28.12.2000 r. istnieje możliwość dokonania przedpłaty na materiały budowlane, z terminem odbioru do 30.04.2001 r.

Przedpłaty przyjmują Składy Budowlane „WERSAL” S.A.:

Łańcut tel. (017) 225 28 25, 225 37 64  
Krosno tel. (013) 436 34 15  
Przemysł tel. (016) 675 09 86  
Markowa tel. (017) 226 54 29

Serdecznie zapraszamy do naszych oddziałów!

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. w Warszawie  
Oddział Zakład Gazowniczy w Jasle  
38-200 Jasło, ul. Floriańska 112

ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż nw. sprzętu:

1. Koparka „OSTRÓWEK”, KSJ 544D, rok prod. 1984, ilość mtg. 5674, cena wywol. 9 000 zł
2. Koparka „WARYŃSKI”, KSJ 581E, rok prod. 1988, ilość mtg. 4460, cena wywol. 16 000 zł
3. Koparka „BIAŁORUŚ”, KSJ 358U, rok prod. 1986, ilość mtg. 7963, cena wywol. 11 000 zł
4. Wózek akumulatorowy typ „EP-006.2”, rok prod. 1984, nr fabr. 584241044, cena wywol. 1 256 zł

Koparkę „OSTRÓWEK” można oglądać na placu Rozdzielni Gazu, Sanok-Zablotce, pozostałe koparki i wózek w siedzibie zakładu, od 4 - 5 grudnia, godz. 8 - 14.

Termin składania ofert pisemnych do 7 grudnia 2000 r., godz. 12, w sekretariacie Zakładu Gazowniczego, Jasło, ul. Floriańska 112, w kopertach zamkniętych z klauzulą „Przetarg”. Wszystkie koszty i opłaty związane z zawarciem umowy kupna sprzedaży ponosi nabywca. Zastrzegamy sobie prawo do swobodnego wyboru oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji oraz prawo do odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.



posiada bardzo bogatą i zróżnicowaną ofertę lokat terminowych dla P.T. Klientów, o stałym i zmiennym oprocentowaniu, systematycznego oszczędzania, rentierskich itp.

SZCZEGÓLNIIE POLECAMY:

**LOKATY TERMINOWE**  
oprocentowanie roczne nawet do: **17,5 %**

1 - miesięczne	- do 16,5 %
3 - miesięczne	- do 16,8 %
6 - miesięczne	- do 17,0 %
12 - miesięczne	- do 17,5 %

**WKŁAD SYSTEMATYCZNEGO OSZCZĘDZANIA**

6 - miesięczny	- 16,3 %
12 - miesięczny	- 16,8 %

Przyjdź i wybierz z naszej oferty!

ZAPRASZAMY

Oddział w Rzeszowie ul. Fredry 4 tel. (0-17) 852-56-65  
Filia w Jasle Rynek 17 tel./fax (0-13) 448-12-84

**BLACHY JESIENNY DESZCZ PROMOCJI\***  
kupuj z sąsiadem **KOLBIS**  
PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH

nie musisz być bogaty **LUKAS RATAJ**  
**RATY 0%**

wraz z liśćmi spadają ceny

\*szczegóły promocji w punktach sprzedaży

35-301 Rzeszów ul. Lwowska 112, tel. (017) 857 86 09  
38-400 Krosno ul. Jana Pawła II 28, tel. (013) 43 604 15  
39-200 Dębica ul. Budzisz 59 a, tel. (014) 681 55 73  
37-550 Radymno ul. Lwowska 9, tel. (016) 628 29 75, 0 605 290 393  
37-400 Nisko ul. Sandomierska 253, tel./fax (015) 84 12 110  
33-600 Lesko ul. Kwiatowa 7, tel. (013) 469 85 90

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Rzeszowie, ul. Szopena 2

**OGŁASZA WYPRZEDAŻ następujących artykułów:**

- wodno - kanalizacyjne (żeliwo)
- okna skrzynkowe
- ościeżnice
- przewody elektryczne
- wózki do sprzątnia

Informacja: tel. (0-17) 853-99-61 wewn. 505

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej w Przemyslu

**OGŁASZA II PRZETARG NIEOGROANICZONY na sprzedaż nw. pojazdów:**

1. Honda 125 XL (1994) cena wywol. 1 500 zł
2. Honda 125 XL (1994) cena wywol. 1 400 zł
3. UAZ 469B (1989) cena wywol. 3 000 zł
4. Nysa 522 Towos (1989) cena wywol. 750 zł
5. Nysa 522 Towos (1990) cena wywol. 800 zł
6. Nysa 522 Towos (1992) cena wywol. 1 050 zł
7. Koparkospycharka „Białoruś” (1985), cena wywol. 10 000 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej w Przemyslu, ul. Mickiewicza 34 w dniu 14 grudnia 2000 r., o godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Oddziału, w dniach 12-13.12.2000 r., w godz. 11.00 - 14.00. Wadium przepada na rzecz zbywcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Pojazdy można oglądać w siedzibie Oddziału w dniach 12-13.12.2000 r., w godz. 10.00 - 14.00. Szczegółowych informacji udziela Sekcja Gospodarki Transportowej, tel. (016) 676-32-50. Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE z dnia 29.11.2000 r. w sprawie konkursu ofert na zawieranie przez kasy chorych umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych

**Podkarpacka Regionalna Kasa Chorych z siedzibą w Rzeszowie, ul. Zamkowa 8 tel. 852-81-24**

na podstawie art. 54, ust. 1 Ustawy z dnia 6 lutego 1997 r., o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz.U. nr 28, poz. 153 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 27 listopada 1998 r. w sprawie konkursu ofert na zawieranie przez kasy chorych umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych (Dz.U. nr 148, poz. 978 z późn. zm.)

**ZAPRASZA**

Świadczeniodawców do składania ofert i uczestniczenia w konkursie poprzedzającym zawarcie z Podkarpacką Regionalną Kasą Chorych umów na udzielanie świadczeń zdrowotnych w zakresie:

- I. DOMOWEGO LECZENIA TIENEM
- II. REHABILITACJI DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH
- III. OPIEKI LEKARSKIEJ W DOMACH DZIECKA
- IV. OPIEKI PIELĘGNIARSKIEJ W DOMACH DZIECKA
- V. DIAGNOSTYKI I TERAPII WYSOKOSPECJALISTYCZNEJ
- VI. OPIEKI PALIATYWNO-HOSPICYJNEJ DLA POWIATU JASIELSKIEGO
- VII. PORADNI PSYCHIATRYCZNO-REHABILITACYJNYCH
- VIII. PSYCHIATRII ŚRODOWISKOWEJ
- IX. ZAKŁADÓW OPIEKI LECZNICZEJ I PIELĘGNIACZYNO-OPIEKUŃCZYCH Z TERENU WOJ. PODKARPACKIEGO

wydawanie materiałów - od 6.12.2000 r.  
składanie ofert do - 12.12.2000 r.  
otwarcie ofert - 14.12.2000 r.  
rozstrzygnięcie konkursu ofert - 18.12.2000 r.

X. PROFILAKTYCZNYCH PROGRAMÓW ZDROWOTNYCH W ZAKRESIE:  
- profilaktyki nowotworów piersi  
- profilaktyki choroby wieńcowej  
- profilaktyki raka prostaty

wydawanie materiałów - od 3.01.2001 r.  
składanie ofert do - 17.01.2001 r.  
otwarcie ofert - 22.01.2001 r.  
rozstrzygnięcie konkursu ofert - 25.01.2001 r.

**Okna, przez które lubię patrzeć!**

**Okno-Res**  
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Rzeszów ul. Kraszewskiego 1 tel. (017) 852-27-76  
Przemysł tel. (016) 678-94-40  
Jarosław tel. (016) 621-55-97  
Mielec tel. (017) 586-39-05  
Dębica tel. (014) 682-64-06  
Jasło tel. (013) 446-27-35

**PETRO-OIL Małopolskie Centrum Sprzedaży**  
ul. Piłsudskiego 54, 33-230 Szczucin, tel. (0-14) 643-52-70

w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje kandydatów na **PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH** z terenu województw: małopolskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego

**Zadania:**

- bezpośredni kontakt z klientami
- kontrola powierzonych regionu
- analizowanie rynku olejowego w regionie

**Od kandydatów oczekuje się:**

- wyższego lub średniego wykształcenia
- dynamiki i skuteczności w działaniu
- odpowiedzialności i dyspozycyjności
- prawa jazdy kat. B
- dodatkowym atutem będzie doświadczenie w sprzedaży olejów i artykułów motoryzacyjnych

**Wybrany kandydat oferuje:**

- odpowiedzialną i samodzielną pracę w rozwijającej się firmie
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju zawodowego
- telefon i samochód służbowy

Oferty zawierające CV oraz list motywacyjny prosimy przelać pod adresem firmy, w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

**Rzeszowski Zakład Energetyczny S.A.**  
**Rejon Energetyczny Krosno**  
**38-400 Krosno, ul. Hutnicza 4**

**ogłasza przetarg nieograniczony na wybór wykonawców robót, którzy w 2001 roku będą realizować projekty budowlane i roboty budowlano - montażowe, mające na celu wykonanie przyłączy i sieci elektroenergetycznych niskiego napięcia**

Specyfikację przetargową dotyczącą istotnych warunków przetargu można otrzymać w siedzibie Rejonu Energetycznego, w pokoju nr 12, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Oferty zgodne ze specyfikacją przetargową należy złożyć do dnia 20.12.2000 r., do godz. 15.00.

Postępowanie konkursowe odbędzie się zgodnie z ww. rozporządzeniem. W konkursie ofert mogą brać udział podmioty będące świadczeniodawcami w rozumieniu obowiązujących przepisów oraz spełniające wymagania określone w szczegółowych warunkach konkursu. Postępowanie konkursowe zostanie przeprowadzone przez komisję konkursową PRKCh w siedzibie kasy w Rzeszowie, zgodnie z podanymi wyżej harmonogramami. Oferty pod rygorem odrzucenia - należy składać w formie pisemnej w zamkniętych kopertach lub paczkach z dopiskiem „Konkurs ofert” i podaniem rodzaju świadczenia, w siedzibie Kasy Chorych, Rzeszów, ul. Zamkowa 8, w terminach podanych wyżej. Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w polskim urzędzie pocztowym. Szczegółowe warunki konkursu ofert oraz szczegółowe materiały informacyjne o przedmiocie konkursu ofert wraz ze wzorcem, wg którego należy składać oferty zainteresowani świadczeniodawcy otrzymają w siedzibie Kasy Chorych w Rzeszowie, ul. Zamkowa 8, w godzinach od 9.00 - 16.00, zgodnie z podanym harmonogramem. Informacji telefonicznych udziela się pod numerami: 852-81-24, 852-81-25. Ogłoszenie o rozstrzygnięciu konkursu zostanie zamieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie kasy, w terminach podanych wyżej. Podkarpacka Regionalna Kasa Chorych zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu ofert w całości lub części, przedłużenia terminu składania ofert, zmiany terminu i miejsca otwarcia ofert oraz terminu ogłoszenia rozstrzygnięcia konkursu. Komisja konkursowa zastrzega sobie prawo do wyboru kilku ofert w celu wykonania całości zadania, będącego przedmiotem konkursu. Świadczeniodawcy, których interes prawny doznał uszczerbku w wyniku naruszenia przez Podkarpacką Regionalną Kasę Chorych lub komisję konkursową zasad przeprowadzania konkursu określonych w ustawie, rozporządzeniu i szczegółowych warunkach konkursu mogą składać środki odwoławcze: skargi lub protesty. Zasady wnoszenia środków odwoławczych określone zostały w szczegółowych warunkach konkursu.









W Islandii co drugi obywatel ma dostęp do sieci

## INTERNETOWE PRAWO JAZDY

Do roku 2005 wszystkie polskie szkoły będą wyposażone w pracownice internetowe - przewiduje projekt „E-szkola”.

Według sondaży, około 60 proc. spośród 1,5 mln studentów ma swobodny dostęp do Internetu.

– To niezły wynik. Jednak, jak wiele jeszcze trzeba zrobić w tej dziedzinie świadczy fakt, iż zaledwie 7,5 proc. Polaków korzysta z Internetu – powiedziała Grażyna Staniszevska, przewodnicząca sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

W porównaniu z innymi krajami „wypadamy dość blisko; najbardziej z informatyzowanym społeczeństwem jest Islandia, gdzie co drugi mieszkaniec ma dostęp do sieci.

Główną barierą w Polsce są wysokie koszty połączeń. Internauci w większości przypadków wy-

korzystają sieci Telekomunikacji Polskiej SA.

– W poszukiwaniu alternatywnego sposobu łączenia z Internetem Komitet Badań Naukowych zainicjował program rozbudowy sieci światłowodowych łączących dzisiaj ponad 20 ośrodków akademickich. W kilku szkołach prowadzone są próby internetowych transmisji satelitarnych, a w kilkudziesięciu – radiowych” – powiedziała przewodnicząca.

– Chcielibyśmy również, by szkoły wydawały uczniom „internetowe prawo jazdy” – certyfikaty „E-szkoly”, świadczące o dobrym przygotowaniu młodych ludzi do pracy z nowym medium. Takie dokumenty ułatwiłyby start na rynku pracy – stwierdziła Staniszevska.

Projekt „E-szkola” zakłada, że do 2005 roku wszystkie szkoły w Polsce będą podłączone do Internetu.

– Przeszkodą są oczywiście wysokie koszty sprzętu, a w Polsce nie ma obyczaju kupowania dla szkół komputerów z drugiej ręki. Gdyby taki zwyczaj udało się wprowadzić – skomputeryzowalibyśmy wszystkie podstawówki i gimnazja znacznie szybciej – dodała poseł. **papier**



Możesz pomóc głodującym dzieciom

## Ryż za kliknięcie

Odwiedzając stronę tytułowaną „The hunger site” (miejscę głodu) można spowodować, że konto programu żywieniowego ONZ powiększy się.

Jedno kliknięcie w odpowiednim miejscu witryny <http://www.thehungersite.com/> pośrednio pokrywa potrzeby żywieniowe jednego dziecka przez pięć dni (ryż, zboże, kukurydza...) – podają autorzy strony.

Sponsorzy obecni na tej stronie prześlą darowiznę programowi żywieniowemu ONZ. Odwiedzanie strony zapewnia im reklamę, którą sami odpłacają.

Według programu żywieniowego ONZ co 3,6 sekundy z głodu umiera jedna osoba. Trzy czwarte z nich to dzieci poniżej 5 lat. Teraz można coś dla nich zrobić nie wychodząc z domu – zachęcają autorzy. **PAP**

Internauci z Poznania ponownie przed sądem

## Podstuchiwali UOP

Dwóch internautów, oskarżonych i później uniewinnionych od zarzutów umieszczenia na stronach internetowych częstotliwości nadawania radiostacji UOP i policji, ponownie stanie przed sądem.

– To była sprawa pokazowa. UOP wolał „szukać jeleni” w procesie, niż zainstalować sobie sprzęt specjalistyczny. Wcześniej stwierdził, że dane o częstotliwości radiostacji zamieścił w sieci „wyłącznie w celach informacyjnych” i nawet podpisał się nazwiskiem na stronie internetowej.

Pytany, skąd znał te częstotliwości, odparł, że otrzymał je od znajomego podczas spotkania w klubie krótkofalowców. Jak twierdził, „te dane są w tym środowisku powszechnie znane i będą trzymać się dalej na serwerach”.

– Rozstrzygnięcie w tej sprawie stanowi jedno z tych orzeczeń, które wytyczają granicę między wolnością zdobywania informacji i ich rozpowszechniania a gwarantowanym bezpieczeństwem pracy

W kwietniu 2000 r. wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu Dominik G. i Artur S. zostali uniewinnieni od zarzutów złamania tajemnicy państwowej. Teraz apelację wniosło oskarżenie.

Podczas kwietniowej sprawy przed Sądem Rejonowym oskarżenie żądało dla jednego z internautów ośmiu miesięcy więzienia, a dla drugiego – roku w zawieszaniu.

– Częstotliwość jako taka nie jest tajemnicą państwową. Dopiero rozpowszechnianie informacji pozyskanych na tych częstotliwościach byłoby przestępstwem – powiedział dziennikarzom jeden z oskarżonych, 26-letni Artur S.

Oświadczył, że nie złamał prawa i będzie dalej robił to, co robił. **papier**

## Przyjazny portal

Portal INTERIA.PL zajął pierwsze miejsce w rankingu sporządzonym przez serwis Prowokacje portalu Odeon.pl (<http://www.prowokacje.odeon.pl/>), dotyczącym jakości kontaktów z użytkownikami portalu.

tów znalazły się: Onet.pl, portal.pl oraz Yoyo.

Eksperyment wykonany przez serwis Odeon.pl miał na celu sprawdzenie, jak polskie portale internetowe traktują użytkowników. Redakcja serwisu Prowokacje wysłała w tym celu do każdego z 10 największych portali pięć listów z różnych skrzynek założonych na bezpłatnych serwerach poczty elektronicznej.

Wszystkie portale objęte badaniem otrzymywały w tym samym czasie listy o tej samej treści. Pyta-

no m.in. o moment debiutu, wzrost zatrudnienia w trakcie rozwoju portalu, wysokość inwestycji poniesionych do tej pory i najlepsze zasoby. Listy pisane były różnymi stylami i w różnej formie.

Redakcja serwisu Prowokacje oceniała odpowiedzi w skali od minus 5 do plus 10 punktów. Jako kryteria oceny brano były pod uwagę: szybkość odpowiedzi, zawartość i obszerność listu oraz inne elementy, takie jak konstrukcja listu, stosowanie zwrotów grzecznościowych czy dostosowanie stylu odpowiedzi do stylu zapytania.

Mariusz Kuziak, e-mail: [mariusz.kuziak@hub.interia.pl](mailto:mariusz.kuziak@hub.interia.pl)

## Parking przed oknami

Sprawa dotyczy terenu między PZU przy Zyguntowskiej a budynkiem nr 12 przy ul. 3 Maja w Rzeszowie. Tamtejsi mieszkańcy wspominają czasy, kiedy wokół było dużo zieleni, a budynek otaczał tzw. „księżyc ogród”.

Teraz położono nową kostkę, a przed oknami parkuje około stu samochodów dziennie. – Chciałem przywieźć ziemniaki, ale pod blok nie można było dojechać – żali się mieszkaniec „12”. – Żeby to był jeszcze parking służbowy dla banku i PZU. A to jest darmowe miejsce do parkowania przez handlarzy z placu Balcerowicza. Już rano parking jest zajęty – dodaje.

Przy wjeździe z ul. Zyguntowskiej stoi tablica z informacją, że jest to droga wewnętrzna. Ale co z tego, jeśli przepisu nikt nie honoruje. **uk**

## Zwłoki pod ochroną

Konkurencja pomiędzy zakładami pogrzebowymi nie waha się przed stosowaniem najbardziej nawet drastycznych metod i środków.

Wszystkie chwytły dozwolone, byle tylko złapać klienta. Wielu mieszkańców naszego regionu miało okazję przekonać się o tym osobiście.

– W szpitalu leczył się mój kuzyn. Jego stan był ciężki, a lekarze nie potrafili przewidzieć, jakie są jego szanse na przeżycie. Momentalnie też pojawili się przedstawiciele zakładu pogrzebowego, oferując swoje usługi. Tak na wszelki wypadek. Dla rodziny obłożnie chorego, lecz żyjącego człowieka, było to szokujące. Czas, by zakończyć wreszcie tego rodzaju praktyki – sygnalizuje Czytelniczka.

Ministerstwo Zdrowia już wydało w tej sprawie stosowne rozporządzenie. Szpitale nie mają już prawa bez zgody rodziny zmarłego przekazywać jego zwłok prywatnym firmom pogrzebowym. Pobieranie opłat za przygotowanie ciała do wydania rodzinie, w przypadku zgonu pacjenta w szpitalu, również jest niedozwolone. Personel szpitalny jest zobowiązany zrobić to bezpłatnie.

– Niedopuszczalne są sytuacje, kiedy na terenie szpitalnym dochodzi do jakichkolwiek zabiegów konkurencyjnych, związanych z przygotowaniem do pochówku osób zmarłych – mówi Liliana Leniart, rzecznik prasowy Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych. **graw**

## Pod chmurką

O wiatę przystankową dopominają się pasażerowie korzystający z przystanku autobusowego MPK przy skrzyżowaniu Milej i Strażackiej w Rzeszowie.

Szczególnie jesienią i zimą, kiedy wiatr dmucha i na głowę się leje, przydałoby się zadaszenie – argumentują.

Rozmawialiśmy w tej sprawie z Markiem Filipem, dyrektorem MPK. Niestety, w tym roku nie ma co liczyć na zadaszenie. Jest nadzieja, że w przyszłym roku znowu przybędzie nowych przystanków, które zastąpią w centrum miasta dotychczasowe wiaty, a te z odzysku zamontowane zostaną na peryferiach miasta. **uk**

## Ze skargą do Warszawy

Pacjenci z Rzeszowa, należący do branżowej kasy chorych, nie mogą niestety załatwić od ręki dręczących ich bolączek. Najbliższe przedstawicielstwo kasy służb mundurowych znajduje się w Lublinie.

Zanim człowiek wszystko wytłumaczy przez telefon, to renty braknie. Napisać? To na odpowiedź trzeba będzie czekać. Gdyby był jakiś obrońca praw pacjenta, to chory usiadłby i opowiedział spokojnie, co mu leży na sercu. Są przeciw sprawie, które wymagają załatwienia od ręki – opowiada chora z okolic Rzeszowa.

Jak nam wiadomo, są plany utworzenia placówki terenowej w Rzeszowie. Być może w przyszłym roku. Na razie osoby na-

leżące do kasy branżowej ze swoimi bolączkami mogą zwracać się do placówki terenowej BKCh w Lublinie lub do Rzecznika Praw Pacjenta w Departamencie Skarg i Wniosków w Warszawie, przy ul. Wołoskiej 137. Również w tej instytucji wielu spraw nie można załatwić od ręki. Bywa, że skarga jest kierowana do szczegółowego zbadania przez jednostki szczebla niższego.

Niestety, nie wszystkie sprawy związane ze służbą zdrowia może załatwić kasa chorych. Nie jest np. w stanie wyrwać presji na lekarza czy ograniczyć jego uprawnienia. Jeżeli mamy uwagi do pracy służby zdrowia, lepiej zacząć dochodzić swoich praw od najniższej instancji, czyli od pracodawców i izb lekarskich. **uk**



Przy ul. Jagiellońskiej w Rzeszowie, naprzeciw „Domaru”, był kiedyś sklep spożywczy. I chociaż od dawna nie handluje się tu makiem, chlebem i mlekiem, szyld na kamienicy pozostał. I jakoś dziwnie wygląda w zetknięciu z odzieżą w sklepowej witrynie. **edi**

## NAPISALI

### Droga Redakcjo!

Wakacje dawno już minęły, ale my, dzieci z gminy Lutowiska, długo będziemy je wspominać. Za Państwa pośrednictwem chcemy podziękować wszystkim, dzięki którym akcja „Wakacje 2000” mogła dojść do skutku.

Dziękujemy Pani Miroslawie Cichacz, dyrektorze Szkoły Podstawowej w Lutowiskach, która była pomysłodawczynią i autorką projektu, zaangażowała do pracy społecznej wiele osób i instytucji, pozyskała sponsorów oraz z wielką troską czuwała nad jej przebiegiem. Do współpracy i realizacji zadania udało jej się pozyskać niemal całe nasze środowisko: Radę Pedagogiczną, samorząd uczniowski, Radę Rodziców Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminny Ośrodek Kultury, Bieszczadzki Park Narodowy, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Straż Graniczną, świetlicę terapeutyczną, „ciekawych ludzi” (rzeźbiarzy, malarzy, fotografików itp.) zamieszkałych na naszym terenie oraz „naszych gości” (harcery, uczestników OAZY) itd., którym bardzo dziękujemy. Za duży wkład pracy nad opracowaniem i realizacją projektu dziękujemy Paniom Agnieszce Magda – dyrektorze Gimnazjum i Barbarze Kluz – za-

stępca dyrektora Szkoły Podstawowej w Lutowiskach.

Chcieliśmy szczególnie podziękować Panu Grzegorzowi Sitko (pracownikowi BPN) za zajęcia, dzięki którym bliżej poznaliśmy walory naszego środowiska, Panu Kazimierzowi Osieckiemu (GOPR) za wycieczki po górach, harcerzom stancji katowickiej za wspólnie spędzone chwile, „ciekawym ludziom”: B. Płockiej, W. Tworzylu, A. Derwichowi, A. Glinczewskiemu, M. Ostrowskiemu za atrakcyjne zajęcia, Panu Adamowi Peldiakowi za bezpieczne przejazdy na wycieczki, wszystkim nauczycielom, naszym rodzicom, a w szczególności Pani Jolancie Fałat i Jadwidze Sauter za troskę i opiekę podczas wspólnych zajęć i wycieczek.

Wdzięczni również jesteśmy pani Wandzie Atemporskiej ze świetlicy, która pracowała nad organizacją zajęć podczas całej akcji, a Fundacji Pomoc Społeczna SOS i Caritas za wsparcie finansowe.

Lista podziękowań byłaby jeszcze długa (około 80 osób), ale my dziękujemy z całego serca wszystkim, dzięki którym mogliśmy korzystać z tej formy wypoczynku.

60 wdzięcznych uczestników „Wakacji 2000” w Lutowiskach W imieniu Samorządu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego: **EWA MARSZAŁEK i JUSTYNA GRZEGORZ**

AKCJE, notowania ciągłe - 28 bm.

Table with columns: Rynek, Nazwa papieru, Kurs otwarcia, Kurs zamknięcia, Zmiana w proc., Obrót w tys. zł, Obrót w szt., Wartość rynkowa (mln zł), Wartość księgową (mln zł), CWK, C/Z. Lists various stocks like AGORA, AMICA, AMS, etc.

INDEKSY GIEŁDOWE

Table with columns: Nazwa, kurs otw., kurs zamk., zmiana. Lists indices like MIDWIG, NIF, TECHWIG, etc.

NA GIEŁDZIE

Na zamknięcie wtorkowych notowań ciągłych WIG 20 spadł o 1,4 proc. do 1 665,4 pkt. WIG stracił 1,3 proc. i wyniósł 16 668,7 pkt, MIDWIG, po zniżce o 0,6 proc., wyniósł 966,5 pkt, a TechWIG spadł o 2,3 proc. do 1 309,4 pkt. NIF zmniejszył się o 0,6 proc. do 59,7 pkt.

Zakłady przetwórcze winne są rolnikom 25 mln zł

DŁUŻNICY

RYSZARD WAŻNY

PODKARPACKIE. Największym dłużnikiem rolników są Zakłady Przemysłu Tłuszczowego „Bolmar” w Bodaczwowie. Winne są dostawcom rzepaku z naszego województwa około 12 mln zł.

Zaległości ciągnie się z ubiegłorocznych dostaw, gdy „Bolmar” zamiast 900 zł za tonę rzepaku (na tyle podpisał umowy kontraktacyjne w 1998 r.), płacił po 630 zł. Kontrahenci wnieśli sprawę do sądu. Wygrali, ale spółka odwołała się od wyroku. Rolnicy czekają na rozstrzygnięcie sporu przez sąd wyższej instancji.

Mięsne w Nisku oraz 1,7 mln zł - cukrownia w Przeworsku, która od ub. roku zmniejszyła wobec wierzycieli dług o 4,1 mln zł - wylicza Zbigniew Słotwiński, prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej.

Największe kłopoty z odzyskaniem należności mają dostawcy żywca wieprzowego „Resmięsu” oraz zakładem w Nisku. - Do ugody między 1200 rolnikami i 500 innymi podmiotami a zakładami w Nisku usiłowała doprowadzić Podkarpacka Izba Rolnicza. Final wydał się pomyślny, ale ostatni zarząd zmienił warunki na niekorzyść wierzycieli - tłumaczy Stanisław Tabor z Izby Rolniczej.

ratach po upływie półtora roku od uprawomocnienia się postępowania układowego. 40 proc. należności mieliaby też stracić rolnicy, którym zakład jest winien mniej niż 5 tys. zł. Wiele wskazuje na to, że zarząd spółki (z udziałem Skarbu Państwa) po prostu nie chce oddać pieniędzy. Nie godzi się też na wniesienie wniosku o upadłość. Obecnie zakład niczego nie produkuje, a pracownikom zalega z wypłatą pensji od 5 miesięcy.

- Jest niepojęte, że chłopię są oszukiwani, a niesolidni właściciele zakładów pozostają bezkarni, bo nieskuteczne są działania policji, prokuratury i sądów - uważa Stanisław Bartman, ogrodnik, udziałowiec i członek zarządu leżajskiej spółki „Hortino”.

Nowy podatek nie będzie wyższy od obecnego

Kataster już blisko

Ministerstwo Finansów chce na początek wprowadzić podatek katastralny od budynków i lokali, w których prowadzona jest działalność gospodarcza.

Obecnie nieruchomości są też opodatkowane - płaci się jednak od metra kwadratowego powierzchni, a wysokość opłat ustala samorządy. Podstawą podatku katastralnego ma być natomiast wartość stanowiąca podstawę obliczenia amortyzacji (tzw. wartość początkowa) nieruchomości, wynosząca nie więcej niż 1 proc. Rady gmin będą miały prawo przyjmować niższe stawki.

Wartość amortyzacyjna nieruchomości będzie zależała głównie od wieku budynku i czasu trwania własności - im starszy budynek, tym podatek będzie niższy. Także wtedy, gdy pozostaje w rękach tego samego właściciela. Zachodzi więc obawa, że nowy podatek nie będzie zachęcał do obrotu nieruchomości ani modernizowania budynków.

Przykład. Jeśli budynek został kupiony np. w 1992 roku i od tego czasu nie był w posiadaniu właściciela, wówczas jego wartość początkową, od której policzy się odpis amortyzacyjny, będzie przeszacowanie z 1995 roku. Jeżeli natomiast budynek albo mieszkanie, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, kupiono w br., wtedy wartością przyjętą do jego obliczenia będzie tegoroczna cena nabycia. W rezultacie jego

właściciel zapłaci wyższy podatek niż ten, który kupił budynek w 1992 roku, choć obiekty będą w takim samym stanie technicznym. Dziś obaj płacą jednakowy podatek - od metra kwadratowego.

Nowy kataster może też przyspieszyć modernizowanie obiektów. Wyższy podatek zapłaci właściciel, który ulepszył stan nieruchomości - wtedy bowiem zwiększy się wartość początkowa budynku (lokalu), a więc i podstawa opodatkowania.

Wyższa wartość początkowa pozwoli jednak na podwyższenie odpisów amortyzacyjnych (kosztów uzyskania przychodu), choć trzeba pamiętać, że budynki amortyzowane są przez 40 lat (stawka amortyzacyjna wynosi 2,5 proc.). To oznacza, że pełną korzyść z odpisu po ulepszeniu budynku odczuje jego właściciel co najmniej po 40 latach.

Należy się też spodziewać, że w ślad za podatkiem katastralnym od obiektów i lokali, w których prowadzona jest działalność gospodarcza, przyjdzie kolej na objęcie nim domów i lokali mieszkalnych.

Paliwowa huśtawka W górę, w dół

Od dziś PKN Orlen obniża cenę wszystkich rodzajów paliwa o 30-70 zł na tonie, czyli o około 2 do 7 gr na litrze w sprzedaży detalicznej.

Powodem obniżki jest spadek notowań gotowych paliw na międzynarodowych giełdach oraz umocnienie się kursu złotego w stosunku do dolara amerykańskiego.

Etylina 94A (z dodatkiem alkoholu), benzyna bezołowiowa Eurosuper 95 i benzyna bezołowiowa Uniwersalna U95 tanieją o 30 zł na tonie, czyli o ok. 2 gr na litrze, benzyna bezołowiowa Super Plus 98 tanieją o 60 zł na tonie, czyli o ok. 5 gr na litrze, a olej napędowy zimowy o 70 zł na tonie, czyli o ok. 7 gr na litrze.

W tym roku będzie to już 18. obniżka cen benzyny i 13. obniżka cen oleju napędowego w PKN. Z kolei od początku roku PKN Orlen 21 razy podnosił ceny oleju napędowego, a 19 razy ceny benzyny. Ostatni raz PKN Orlen obniżył ceny 24 listopada. Wszystkie gatunki benzyny staniały wtedy o 20 zł na tonie, czyli o ok. 2 gr na litrze. Cena oleju napędowego zimowego natomiast się nie zmieniła. Ostatnią podwyżkę PKN wprowadził 23 bm.

Ze wstępnych wyliczeń wynika, że nowy podatek nie byłby wyższy (w wielu przypadkach nawet mniejszy) od obecnie płaconego, chociaż - jak uczy doświadczenie - samorządy, ustalając wysokość podatków, trzymają się raczej górnych stawek. Te bowiem oznaczają wyższe wpływy do kas samorządowych.

Wartość amortyzacyjna nieruchomości będzie zależała głównie od wieku budynku i czasu trwania własności - im starszy budynek, tym podatek będzie niższy. Także wtedy, gdy pozostaje w rękach tego samego właściciela. Zachodzi więc obawa, że nowy podatek nie będzie zachęcał do obrotu nieruchomości ani modernizowania budynków.

Przykład. Jeśli budynek został kupiony np. w 1992 roku i od tego czasu nie był w posiadaniu właściciela, wówczas jego wartość początkową, od której policzy się odpis amortyzacyjny, będzie przeszacowanie z 1995 roku. Jeżeli natomiast budynek albo mieszkanie, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza, kupiono w br., wtedy wartością przyjętą do jego obliczenia będzie tegoroczna cena nabycia. W rezultacie jego

właściciel zapłaci wyższy podatek niż ten, który kupił budynek w 1992 roku, choć obiekty będą w takim samym stanie technicznym. Dziś obaj płacą jednakowy podatek - od metra kwadratowego.

Nowy kataster może też przyspieszyć modernizowanie obiektów. Wyższy podatek zapłaci właściciel, który ulepszył stan nieruchomości - wtedy bowiem zwiększy się wartość początkowa budynku (lokalu), a więc i podstawa opodatkowania.

Wyższa wartość początkowa pozwoli jednak na podwyższenie odpisów amortyzacyjnych (kosztów uzyskania przychodu), choć trzeba pamiętać, że budynki amortyzowane są przez 40 lat (stawka amortyzacyjna wynosi 2,5 proc.). To oznacza, że pełną korzyść z odpisu po ulepszeniu budynku odczuje jego właściciel co najmniej po 40 latach.

Należy się też spodziewać, że w ślad za podatkiem katastralnym od obiektów i lokali, w których prowadzona jest działalność gospodarcza, przyjdzie kolej na objęcie nim domów i lokali mieszkalnych.

Plaza Centers zamierza wybudować 44 centra rozrywkowo-handlowe Dotrze też do Rzeszowa

44 centra rozrywkowo-handlowe zamierza wybudować w Polsce do końca 2006 roku międzynarodowa firma Plaza Centers (Europe) Group of Companies - poinformowała wczoraj Zofia Oszacka, PR manager Kraków Plaza sp. z o.o.

Strategiczne lokalizacje pod przyszłe centra to: Wrocław, Opole, Sosnowiec, Kielce, Radom, Zabrze, Tarnów, Tychy, Częstochowa, Rybnik, Bielsko-Biala i Rzeszów. Pierwsze centrum - Sadyba Best Mall - firma otworzyła we wrześniu tego roku w Warszawie. Kosztowało ono około 50 mln dolarów. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa obiektów w Krakowie oraz w Rudzie Śląskiej.

Kontrakt na generalne wykonawstwo centrum w Krakowie, o wartości ponad 32 mln euro, podpisano z Exbudem SA. Przewidywany termin oddania do użytku - grudzień 2001 roku. Nieco wcześniej, w październiku 2001 roku, rozpoczęła działalność centrum w Rudzie Śląskiej.

Kraków Plaza będzie miało około 40 tys. metrów kw. powierzchni, przeznaczony w większości pod wynajem. Na jego terenie będzie się znajdować ponad 150 sklepów i butików, supermarket o powierzchni 2,4 tys. m kw., nowoczesny dom towarowy, multiplex z 11 salami projekcyjnymi (m.in. drugi w Polsce ekran typu Imax, umożliwiający oglądanie obrazu trójwymiarowego), salon gier wideo, kęgli i sala bi-

lardowa oraz restauracje, kawiarnie i bary. Centrum będzie dysponować parkingiem na 1,5 tys. samochodów.

Oszacka dodała, że Polska jest dla firmy Plaza Centers jednym z najważniejszych rynków w Europie Środkowej. Do tej pory największą firmą zainwestowaną na Węgrzech, gdzie powstało już 10 centrów rozrywkowo-handlowych.

Plaza Centers (Europe) Group of Companies NV to międzynarodowa firma, której centrala znajduje się w Holandii. Kontrolowana jest przez kapitał izraelski: 90 proc. jej akcji należy do Europe Israel Group of Companies, notowanej na giełdach w Tel Awiwie oraz Nowym Jorku; pozostałe akcje należą do firmy Triple S.

AKCJE, notowania jednolite - 28 bm.

Table with columns: Rynek, Nazwa papieru, Kurs otwarcia, Kurs zamknięcia, Zmiana w proc., Obrót w tys. zł, Obrót w szt., Wartość rynkowa (mln zł), Wartość księgową (mln zł), CWK, C/Z. Lists various stocks like ZBIUS, AMFBANK, ANEX, etc.



Szansa dla Kijowa i Rzeszowa

# WSPÓLNY INSTYTUT

ANDRZEJ PIĄTEK

Uniwersytet Europejski w Kijowie jest pierwszą i jak dotąd – największą na Ukrainie – uczelnią niepaństwową. – Utrzymujemy się z cennego oraz środków wypracowanych przez nasze firmy budowlane, wydawnictwo i agencję turystyczną – informuje prorektor, prof. Zoja Timoszenko.

Uniwersytet wciąż się rozbudowuje. Już posiada 20 filii na Ukrainie. Łącznie kształci 8 tys. studentów. W Kijowie ma wydziały: ekonomii i zarządzania, systemów informatycznych oraz zarządzania bezpieczeństwem przedsiębiorczości (przy jego utworzeniu współpracowała z Uniwersyteciem Europejskim – Akademią Spraw Wewnętrznych Ukrainy i Międzynarodową Organizacją Policji). To są na Ukrainie jedyne takie studia.

Utworzenie na Ukrainie pierwszego prywatnego uniwersytetu,

było możliwe dzięki transformacji ustrojowej i odzyskaniu niepodległości. Powstało zapotrzebowanie na nowe kadry zdolne przystosować gospodarkę do wolnego rynku. Uczelnie państwowe nie miały wystarczająco dużych środków finansowych, by wprowadzać nowe programy. – Wszystko to, co pojawiło się nowego w systemie kształcenia na Ukrainie, jest zasługą uczelni prywatnych – twierdzi prof. Zoja Timoszenko. – Dopiero począwszy od 1994 r. pojawiły się przepisy prawa – ustanowione przez parlament i rząd – które zmieniły dotychczasowy kształt systemu kształcenia. Obecnie, również i w uczelniach państwowych są już marketing i zarządzanie przedsiębiorczością.

Przyszli studenci mogą teraz wybrać uczelnię państwową lub niepaństwową – umożliwiamy im to – uzupełnia prof. Anatolij Iljin, dziekan wydziału ekonomii i marketingu. – Niepaństwowe wprowadzają bardziej innowacyjne metody nauczania i z reguły mają lepszą infrastrukturę.

W kijowskim Uniwersytecie Europejskim studenci płacą – średnio – za naukę w semestrze 550 dol. Stać na to dzieci przedsiębiorców, właścicieli gospo-



Centrum Kijowa

darstw rolnych, bankowców – czyli tworzącej się na Ukrainie średniej klasy. Dzieci najbogatszych obywateli kształcą się za granicą, mniej zamożnych rodziców – w państwowych uczelniach.

Europejski Uniwersytet w Kijowie nawiązał kontakt

## z Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

– Przyjechaliśmy do Rzeszowa zapoznać się z WSIZ, ponieważ jest to uczelnia o zbliżonym do naszego programie i również niepaństwowa – mówi prorektor EU, prof. Zoja Timoszenko. – Oczekujemy wymiany studentów i naukowców, chcemy również realizować programy europejskie z ukierunkowaniem na integrację.

Cieszymy się, że największa na Ukrainie uczelnia niepaństwowa chce z nami współpracować – odpowiada kanclerz Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie, prof. Tadeusz Pomianek. – W pierwszej kolejności myślimy o wspólnych grantach naukowo-badawczych. Nie spodziewam się – choć chciałbym się mylić – żeby rząd polski i ukraiński wyasygnowały środki na ten cel – dzięki czemu ich eksperci mogliby m.in. wskazać na efektywne sposoby zdynamizowania współpracy społeczno - gospodarczej polsko - ukraińskiej. Spodziewam się raczej, że skoro istnieje od niedawna

## Fundacja Polsko-Amerykańska „Wolność”

która chce pomagać Ukrainie, to może to być dobry adres – jeśli chodzi o nasze granty z tego obszaru.

Chodzi o to, żeby razem tworzyć raporty o sytuacji gospodarczej Ukrainy i Polski, a wynikające z nich wnioski co do koniecznych przedsięwzięć szybko trafiały na biurka ministrów rządów obu krajów. Uniwersytetowi Europejskiemu i Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania, niezależnie od wymiany naukowców i studentów, zależy na wspólnym organizowaniu konferencji. Być może powstaną wspólne grupy biznesu polskiego i ukraińskiego. Zapewne poprzędzą to prace naukowo-badawcze, w pierwszej kolejności nakierowane na ocenę sytuacji gospodarczej. – Kolejdy w Uniwersytecie Europejskim są mocni w naukach ilościowych – od informatyki i statystyki, po matematykę i ekonometrię – mówi prof. Pomianek. – Chcemy, żeby zasilili naszą kadrę. Na drugim szczyście polsko-ukraińskim przedstawiłem koncepcję powołania Instytutu Współpracy Gospodarczej. Projekt – uważam – jest na tyle dobry, że nie można o nim zapomnieć. To mógłby być instytut międzyuczelniany – nasz i Uniwersytetu Europejskiego w Kijowie. Nie tylko dla Rzeszowa jest ważne, żeby taki instytut powstał. Pomoże on naszym biznesmenom łatwiej adaptować się w rzeczywistości ukraińskiej, a ukraińskim – w Polsce. ■

Skrót tego, co działo się przez wieki

## O starym Rzeszowie

Ukazuje się sporo książek o starym Rzeszowie i jego dziejach. Najnowsza nosi tytuł „Rzeszów – Rzeszowszczyzna. Przeszość daleka i bliska”.

Autorami poszczególnych rozdziałów są pracownicy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie (Sylwester Czopek, Aleksandra Gruszczyńska, Joanna Podgórska-Czopek, Bogdan Kaczmar, Krzysztof Szela, Jerzy Majka, Krzysztof Ruszel, Andrzej Kaczmarzewski, Maria Stopyra, Barbara Adamska, Zofia Karbowska, Małgorzata Jarosińska i Marek

Soja). Dotyczą one archeologii, historii, etnografii, sztuki i zabytkowych obiektów miasta.

Sądzę, że wiadomości zawarte zwłaszcza w dziale historia i sztuka będą nauczycielom pomocne. Etnografia przyda się mniej, archeologia na nie się zda. Przekazanie młodzieży wiedzy z tej dziedziny w takiej postaci, jaką znajdujemy w książce, byłoby chyba dla niej zbędnym balastem – o ile nie ma szczególnych zainteresowań w tym kierunku.

Książka jest jednak pożyteczna. Nie tylko dla nauczycieli, ale dla wszystkich zainteresowanych dziejami Rzeszowa. To swoisty



duży skrót tego, co przez wieki tu się działo. Teksty pisane są językiem popularnym, zrozumiałym dla czytelnika.

JAN GRYGIEL

## Kto pokocha moje dzieci?

Poruszająca opowieść o chorej nieuleczalnie kobiecie, która stojąc w obliczu śmierci postanawia znaleźć rodzinę zastępczą.



TVP 1 – 20.10

## Pożegnanie z Chase

Chase po opuszczeniu kliniki psychiatrycznej jedzie do posiadłości na wyspie. Aby pomóc żonie wyjść z depresji, mąż wynajmuje gosposię.



TVP 2 – 21.35

### TVP 1

6.00 Kawa czy herbata?  
7.30 Teleszkopy  
7.45 Przygody Sindbada: Twierdza – serial prod. USA  
8.15 Krakowskie Przedmieście 27  
8.25 Giełda  
8.30 Wiadomości  
8.45 Moje miasteczko – serial  
9.10 Jedyneczka – pr. dla dzieci  
9.45 Bajeczki Jedyneczki – program dla dzieci  
10.00 Tajemnicza kobieta – telenowela  
10.50 Po prostu paragraf – pr. poradnikowy  
11.10 Dom pełen zwierząt  
11.25 Ekran z kwiatkiem: Rośliny przed zimą  
11.30 Współcześni wojownicy  
12.00 Wiadomości  
12.10 Agrobiznes  
12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze  
12.25 Chcemy pomóc  
12.45 Klan – telenowela (powt.)  
13.10 Lista przebojów (Stereo)  
13.30 Wędrowiec, czyli podróże małe i duże  
13.45 Złota Nubia – film dok.  
14.05 Wędrowiec, czyli podróże małe i duże  
14.15 Wyprawy z Azymutem  
14.35 Wędrowiec  
14.45 Język angielski  
15.00 Wiadomości  
15.10 Czas na komputer  
15.30 Gospodarka – magazyn  
16.00 Fronda: Ziemia obiecana – sto lat później – magazyn  
16.30 Moda na sukces – serial prod. USA  
17.00 Telexpress  
17.20 Gość Jedynek  
17.35 Klan – telenowela TVP  
18.05 Jaka to melodia? – quiz muz. (stereo)  
18.30 Rower Błężej  
19.00 Wieczorynka: Pippi  
19.30 Wiadomości  
19.56 Sport  
20.10 Okruchy życia: Kto pokocha moje dzieci? – film obycz. prod. USA  
22.00 Kronika kryminalna  
22.25 Monitor Wiadomości  
22.50 Sportowy flesz  
23.00 Gorąco polecam: Złodzieje – dramat sensac. - obycz. prod. franc.  
0.50 Tylko u nas (powt.)  
1.20 Bieszczadzka opowieść – rep.  
1.45 Historia Polskiego radia – film dok.  
2.05 Zakończenie programu

### TVP 2

7.00 Teleszkopy  
7.30 Dziennik krajowy  
7.50 Studio urody – program sportowo-rekreacyjny  
8.00 Program lokalny  
8.30 Złotopolscy – telenowela TVP (powt.)  
9.00 Transmisja obrad Sejmu  
15.00 Sukces – serial TVP  
15.30 Tele Milenium - teleturniej  
16.00 Panorama  
16.10 Na dobre i na złe – serial obycz. prod. TVP  
17.05 Polaków portret własny – pr. pub.  
17.30 Program lokalny  
18.30 Panorama  
18.50 Dwójkomania  
18.55 Jeden z dziesięciu  
19.25 Camerata – magazyn muzyczny  
19.55 Magazyn Ekspresu reporterów  
20.50 Dwójkomania  
21.00 Panorama  
21.20 Sport – telegram  
21.35 Pożegnanie z Chase – film obycz. prod. USA  
23.05 Auto - magazyn motoryzacyjny  
23.30 Trzecia wojna światowa – film dok. prod. niem.  
1.05 Najwyższy wymiar kary – serial krym. prod. USA (1998)  
1.45 Europejski przegląd piłkarski  
2.10 Zakończenie programu

### POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie  
7.00 Świat według BUNDYCH – serial komed. prod. USA  
7.25 Batman – serial anim.  
7.50 Polityczne graffiti – pr. public.  
8.00 Skrzydła – serial kom. prod. USA  
8.30 Xena, wojowniczka księżniczka – serial przyg. prod. USA  
9.30 Zbuntowany Aniol – telenowela prod. arg.  
10.30 Fiorella – serial obycz. prod. per.  
11.30 Łowca przygód – serial sensac. prod. USA (1994)  
12.30 Idź na całość – teleturniej  
13.30 Rodzina zastępcza – serial kom. prod. polskiej  
14.00 Sekrety rodzinne – pr. roz.  
14.30 Gospodarz – teleturniej  
15.00 Pokemon – serial anim.  
15.30 Informacje  
15.55 Z głową w chmurach – serial prod. brazyl.  
16.45 Wysoka fala – serial  
17.45 Fiorella – serial obycz.  
18.35 Kurier TV  
18.55 Informacje  
19.00 Prognoza pogody  
19.05 Zbuntowany Aniol – telenowela  
20.00 Świat według Kiepskich – serial kom.  
20.30 Wibracje – kom. prod. USA  
20.50 Losowanie LOTTO i szczęśliwego numerka (w przerwie filmu)  
22.20 Telewizyjne Biuro Śledcze – mag. kryminalny  
23.00 Informacje i biznes informacja  
23.05 Prognoza pogody  
23.25 Polityczne graffiti  
23.40 Graczykowie – serial komed. prod. polskiej  
0.10 Kurier TV  
0.30 Złoto o dwu twarzach – film krym. prod. USA  
2.10 Muzyka na BIS  
5.00 Pożegnanie

### TVN

6.05 Porywy serca – serial obycz. prod. meksyk.  
6.45 Telesklep  
7.00 Alf – serial  
7.30 Kapitan Planeta – serial animowany  
8.00 Przybysz z gwiazd  
8.25 Pinokio – serial anim.  
8.50 Rozmowy w toku - talk-show  
9.30 Daniela i przyjaciele – telenowela prod. meksykańskiej  
10.20 Telesklep  
11.20 Esmeralda – serial obycz.  
12.15 Na ratunek – serial dok.  
12.45 Agent – pr. roz.  
13.50 Strachy na lachy – serial  
14.15 Kapitan Planeta – serial animowany dla dzieci  
14.40 Przybysz z gwiazd – serial dla dzieci  
15.05 Pinokio – serial  
15.30 Belfer z klasą – serial kom. prod. USA  
16.00 Alf – serial kom. prod. USA  
16.30 TVN Fakty i prognoza pogody  
16.50 Valeria – serial obycz. prod. argentin.  
17.45 Wizjer TVN  
18.15 Rozmowy w toku - talk-show  
19.00 TVN Fakty  
19.35 Porywy serca – serial obycz. prod. meksyk.  
20.30 Milionerzy – teleturniej  
21.20 Miasteczko – serial obycz. prod. polskiej  
22.05 Beverly Hills 90210 – serial obycz.  
23.00 TVN Fakty  
23.10 Kropka nad i – pr. public.  
23.30 Melrose Place – serial obyczajowy prod. USA  
0.30 Wizjer TVN  
1.00 Tenbit. pl – mag. internetowy  
2.00 Granie na zawołanie

### TV RZESZÓW

7.00 Quasimodo – franc. serial anim.  
7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele  
7.30 Szarcio i Teodors – kanadyjski serial anim.  
8.00 Aktualności  
8.10 Dziennikarze pytają – Jan Król – wice-marszałek Sejmu  
8.35 Cassandra – telenowela  
9.25 Książki z górnej półki  
9.30 Plastikowy hit – magazyn  
9.45 To jest temat – reportaż  
10.00 Jabłko Newtona – serial  
10.30 Kalejdoskop TV Rzeszów  
10.45 Telekurier – magazyn  
11.15 Kino w południe: Margerita Volant – serial  
12.00 Reportaż  
12.15 Uśmiechnij się: Kabaret – Przechowalnia – program rozrywkowy  
13.00 Zew natury – serial dok.  
13.30 Punkt, set, mecz – mag.  
14.00 Kalejdoskop regionalny: Baltyk  
14.10 Projektantki – serial  
14.35 Tradycje kulinarne Europy – serial dok.  
15.05 Wśród przyjaciół – pr. dla dzieci  
15.30 Spotkanie z folklorem  
15.45 Granie na ekranie  
16.15 Program dnia i kalendarium  
16.30 Kino rodzinne: Emil z Leonbergerii – serial przyg.  
17.00 Plastikowy hit – magazyn  
17.15 Eurofolk 2000  
17.30 Aktualności – flesz  
17.35 Panorama powiatów: Rzeszów  
17.50 Magazyn kulturalny – Parnas  
18.00 Aktualności  
18.20 Rzeszowskie ulice i okolice. Alma Mater Resoviensis – 35 lat WSP – reportaż  
18.35 Pytania do... – podwyżki  
19.00 Kino wieczorne: Połączeni przez syna – film obycz., USA  
20.35 Telekurier – magazyn  
21.05 Miłość i namiętność – serial obycz. prod. meksyk.  
21.30 Aktualności wieczorne  
21.45 Koński żywot Józefa P. – reportaż  
22.00 To jest temat – rep.  
22.20 Między Odrą a Renem  
22.35 Korzenie i źródła  
23.00 Gdy wiek XX był młody – film dok.  
23.30 Z zamkniętymi oczami – film fabularny  
1.20 Zakończenie programu

INFORMATOR PRZETARGOWY

PROJEKTY

MAŁOPOLSKIE

Oferent: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzowie” w Krakowie
Przetarg nieograniczony: na wykonanie typowych projektów technicznych ogrzewania ścian budynków metodą lekkąmokrą wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę
Wadium: 1 000 zł
Termin składania ofert: 4.12.2000
Kontakt: tel.(0-12) 649-12-96, 649-44-40 w. 104

Oferent: Zarząd Gminy Bobowa
Przetarg nieograniczony: na opracowanie dokumentacji Projektowo-Kosztorysowej III etapu kanalizacji sanitarniej dla m. Bobowa (Grochowa, Stacja PKP, Przedmieście)
Termin składania ofert: 5.12.2000
Kontakt: Władysław Klara, tel.(0-18) 351-40-02 lub (0-18) 351-41-02 w. 37

PODKARPACKIE

Oferent: Zakład Obsługi Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie
Przetarg nieograniczony: na wykonanie projektów sieci komputerowej w budynkach Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego zlokalizowanych w Krośnie oraz w Tarnobrzegu
Termin składania ofert: 6.12.2000
Kontakt: Zakład Obsługi Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, pok. nr 35

Oferent: Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych Oddział Wschodni Biuro w Rzeszowie
Przetarg nieograniczony: na opracowanie dokumentacji technicznej na wzmocnienie nawierzchni do obciążenia 115 kN/05 i strukturalnej likwidacji kolein dla drogi krajowej nr 4 Zgorzelec - Medyka na odcinku od Sędziszowa do Trzciany
Wadium: 4 000 zł
Termin składania ofert: 28.12.2000
Kontakt: Marta Charchut, tel.(0-17) 853-40-71

Oferent: Urząd Gminy w Cmolasie
Przetarg nieograniczony: na opracowanie projektu budowlano-wykonawczego przebudowy drogi powiatowej nr 359 Komorów - Poręby Dymarskie - Płazówka
Termin składania ofert: 6.12.2000
Kontakt: Jan Fryc, tel.(0-17) 283-70-67

REMONTY-MODERNIZACJE

MAŁOPOLSKIE

Oferent: Miejski Zarząd Dróg, Nowy Sącz
Przetarg nieograniczony: na remont cząstkowej ulicy o nawierzchni bitumicznej na terenie miasta Nowego Sącza
Wadium: 20 000 zł
Termin składania ofert: 2.01.2001
Kontakt: Łucja Poczynek, Roman Szewczyk, tel.(0-18) 442-70-01

Oferent: Urząd Miejski w Gorlicach
Przetarg nieograniczony: na wymianę stolarki okiennej oraz bram wejściowych do klatki schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych administrowanych przez Miejski Zarząd Budynków w Gorlicach
Termin składania ofert: 7.12.2000
Kontakt: Marian Puchajda, tel.(0-18) 353-73-10

Oferent: Zarząd „Polskie Tatry” SA w Zakopanem
Przetarg nieograniczony: na wykonanie remontu generalnego motelu „Antałówka” w Zakopanem przy ul. Wierchowej 2
Termin składania ofert: 22.12.2000
Kontakt: Zarząd „Polskie Tatry” SA w Zakopanem, ul. Jagiellońska 18, Dział Techniczny

PODKARPACKIE

Oferent: Wojskowa Agencja Mieszkaniowa Oddział Terenowy, Rzeszów
Przetarg nieograniczony: na świadczenie usług konserwacyjno-remontowych w zasobach mieszkaniowych tut. Agencji w dwóch odrębnych zakresach terytorialnych: 1. Nisko, Stalowa Wola i 2. Dębica
Wadium: 5 000 zł
Termin składania ofert: 11.12.2000
Kontakt: tel./fax (0-17) 854-02-59

NIERUCHOMOŚCI

MAŁOPOLSKIE

Oferent: Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Raba” w Myślenicach
Przetarg nieograniczony: na sprzedaż nieruchomości: Ośrodek Wypoczynkowy „Słońce” usytuowany w Rabce-Zarytu 13, przygotowany do zakwaterowania 50 osób
Termin składania ofert: 11.12.2000

Kontakt: tel.(0-12) 274-41-40 w. 237 oraz na stronie internetowej www.Raba.com.pl

POZOSTAŁE

MAŁOPOLSKIE

Oferent: Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, Brzesko
Przetarg nieograniczony: na zadanie pn. wywóz nieczystości stałych z zasobów mieszkalnych administrowanych przez MZGM wg harmonogramu
Wadium: 3 500 zł
Termin składania ofert: 20.12.2000
Kontakt: Zofia Kusiak, tel.(0-14) 663-32-00

Oferent: Nadleśnictwo Dąbrowa Tarnowska
Przetarg nieograniczony - aukcja: na sprzedaż w pierwszym półroczu 2001 roku drewna wielkogłębkiego iglastego i liściastego następujących gatunków: so, db.s, db.c, ol, brz, os, tp
Termin przetargu: 12.12.2000
Kontakt: tel.(0-14) 642-21-01 lub 642-21-02, fax (0-14) 642-42-33

Oferent: Nadleśnictwo Dąbrowa Tarnowska
Przetarg nieograniczony - aukcja: na sprzedaż w pierwszym półroczu 2001 roku drewna średniogłębkiego iglastego i liściastego następujących gatunków: S10s, S2s, S2db.s, S2sb.c, S2ol, S2brz
Termin przetargu: 12.12.2000
Kontakt: tel.(0-14) 642-21-01 lub 642-21-02, fax (0-14) 642-42-33

Oferent: Urząd Gminy Bystra-Sidzina w Bystrej
Przetarg nieograniczony: na wywóz i utylizację lub składowanie nieczystości stałych z kontenerów KP-7 rozmieszczonych na terenie gminy Bystra-Sidzina
Wadium: 3 000 zł
Termin składania ofert: 2.01.2001
Kontakt: Bożena Malek, tel. (0-18) 268-12-20

Oferent: Zarząd Powiatu Gorlickiego
Przetarg nieograniczony: na założenie numerycznej mapy ewidencji gruntów i budynków oraz części opisowej ewidencji budynków w systemie EWID 2000 dla obrębów Gorlice, Sokół, Stróżówka, Zagórzany i Kobylanka - jednostka ewidencyjna miasto Gorlice
Wadium: 20 000 zł
Termin składania ofert: 5.01.2001
Kontakt: Krystyna Jeleń - Niezgodza, tel.(0-18) 353-53-80

Oferent: Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Gorlice
Przetarg nieograniczony: na gwarancyjne utrzymanie w ruchu urządzeń i aparatury medycznej
Wadium: 1 200 zł
Termin składania ofert: 20.12.2000
Kontakt: Jan Przybycień, tel.(0-18) 353-71-30

PODKARPACKIE

Oferent: Urząd Miejski, Mielec
Przetarg nieograniczony: na utrzymanie zieleni wysokiej i niskiej w Mielcu w 2001 roku
Wadium: 10 000 zł
Termin składania ofert: 3.01.2001
Kontakt: Tadeusz Siemek, tel.(0-17) 583-32-81

Oferent: Uzdrowisko Iwonice SA w Iwonicy Zdroju
Przetarg nieograniczony: na świadczenie usług pralniczych
Wadium: 1 500 zł
Termin składania ofert: 5.12.2000
Kontakt: Zbigniew Kopiczak, tel.(0-13) 435-01-11

Oferent: Zarząd Miasta Przemysła
Przetarg nieograniczony: na utrzymanie zieleni w mieście
Wadium: 4 000 zł
Termin składania ofert: 14.12.2000
Kontakt: Ewa Wasyliszyn, Mariusz Król, tel. (0-16) 678-25-56 w. 567 lub 566

Oferent: Wojskowa Agencja Mieszkaniowa, Oddział Terenowy
Przetarg nieograniczony: na świadczenie usług związanych z wywozem stałych odpadów komunalnych z 29 budynków administrowanych przez tut. Agencję na terenie Przemysła i Zurawicy
Wadium: 10 000 zł
Termin składania ofert: 15.12.2000
Kontakt: tel.(0-17) 854-02-59

Oferent: Urząd Gminy i Miasta Strzyżów
Przetarg nieograniczony: na udzielenie kredytu w wysokości 440 tys.
Termin składania ofert: 21.12.2000
Kontakt: Janina Czarniak, tel.(0-17) 276-13-54

KONKURS PLEBISCYT na 10 najlepszych sportowców woj. podkarpackiego w 2000 r. Logo 41, nowiny GAZETA CODZIENNA, RZKOI, PKO BANK POLSKI, PZU, RAFINERIA JASŁO S.A.

PIŁKARZE JUŻ NA LIŚCIE



Marek Kachaniak jest pewnym kandydatem na plebiscytową listę.

Z każdą godziną przybywa na honorowej, plebiscytowej liście kandydatów, na których już od 4 grudnia br. będzie można głosować. Otrzymaliśmy bowiem kolejne zgłoszenia, w tym m. in. piłkarzy, zapasnika i pilota i koszykarzy.

ce Józef Antoniak. Wprawdzie poprosił o kilka chwil na przeanalizowanie postawy swych podopiecznych, ale następnie z dużą pewnością, że kandydatura nie powinna budzić sprzeciwów, wskazał na pomocnika Tomasza Szumca.

Miejsce na liście swoimi tegorocznymi osiągnięciami wywalczył sobie także zapasnik dębickiej Wisłoki Andrzej Tomaszewski. Nie udało mu się wprawdzie zakwalifikować do reprezentacji, która wystartowała na igrzyskach w Sydney, ale w krajowym czempionacie nie miał sobie równych. Zdobył bowiem tytuł mistrza Polski w wadze do 76 kg. Wziął też udział w akademickich mistrzostwach świata

ta w Tokio. Natomiast w spotkaniach I ligi zapasniczej odniósł 6 zwycięstw indywidualnych, pokonując dwukrotnie jednego z najgroźniejszych rywali - Mariusza Pawłowskiego (MOSiR Kostrzyn). Żadnych wątpliwości nie budzi też kandydatura najlepszego obecnie naszego pilota Marka Kachaniaka. Reprezentant Aeroklubu Rzeszowskiego jest bowiem złotym medalistą (w drużynie) i zdobywcą czwartego miejsca indywidualnie na mistrzostwach świata w lataniu precyzyjnym w Vaasteras w Szwecji.

Czekając na kolejne zgłoszenia, przypominamy, że listę zamykamy 1 grudnia.

roy

Pierwsi laureaci

Oficjalnie Konkurs - Plebiscyt organizujemy już po raz 41, czyli nieprzerwanie od 1960 r. Pierwsza próba wyboru najlepszych sportowców ówczesnego woj. rzeszowskiego miała jednak miejsce w 1957 r. Nie będziemy już oficjalnej numeracji zmieniać, ale w podsumowaniach i statystykach uwzględnimy także laureatów Plebiscytu z 1957 roku.

Dzisiaj przypominamy najlepsze dziesiątki trzech pierwszych elekcji:

Rok 1957: 1. żuźlowiec Stali Rzeszów - Eugeniusz Nazimek, 2. pilot szybowcowy Aeroklubu Rzeszowskiego - Antoni Schabowski, 3. łuczniczka Resovii -



Florian Kapala nie raz wygrywał nasz plebiscyt.

Katarzyna Wiśniowska, 4. lekkoatleta Stali Stalowa Wola - Zenon Frańczak, 5. lekkoatletka Stali Mielec - Lidia Zajdel, 6. lekkoatleta Czujawu Przemysła - Stanisław Misiuk, 7. bokser Stali Mielec - Tadeusz Nowakowski, 8. kolarz Stali Rzeszów -

Adam Zajac, 9. piłkarz Stali Mielec - Zenon Książek, 10. łucznik Resovii - Józef Gerlach.

Rok 1960 (oficjalnie I Plebiscyt): 1. Ryszard Mysiak (piłka nożna - Stal Mielec), 2. Florian Kapala (żużel - Stal Rzeszów), 3. Jerzy Suchanek (piłka siatkowa - Stal Mielec), 4. Zyta Mojek (lekka atletyka - Stal Mielec), 5. Katarzyna Wiśniowska (łucznictwo - Resovia), 6. Jan Król (piłka nożna - Stal Mielec), 7. Marian Kalita (tenis - Resovia), 8. Teresa Sura (strzelectwo - LOK Strzyżów), 9. Henryk Czyłok (piłka nożna - Stal Mielec), 10. Jarosław Kłymiński (lekka atletyka - Czujaw Przemysła).

Rok 1961: 1. Florian Kapala, 2. Jerzy Suchanek, 3. Zyta Mojek, 4. Jan Król, 5. Katarzyna Wiśniowska, 6. Zbigniew Kilar (piłka nożna - Karpaty Krosno), 7. Ryszard Mysiak, 8. Stefan Kępa (żużel - Stal Rzeszów), 9. Alojzy Matysiak (piłka nożna - Stal Rzeszów), 10. Stanisław Szado (boks - Stal Stalowa Wola).

oprac. roy

Szczerbala w SKK

30-letni Robert Szczerbala (176 cm), ostatnio rozgrywiający Zagłębia Maczki Bór Sosnowiec, a wcześniej zawodnik Spójni Stargard, zgłosił akces do zespołu ekstraklasy koszykówki mężczyzn SKK Szczecin.

Osiągnięto już porozumienie dotyczące warunków transferu. Szczerbala trenuje z koszykarzami SKK - poinformował we wtorek Karol Mikutowski z zarządu Szczecińskiego Klubu Koszykówki. Szczeciński Klub Koszykówki spodziewa się, że wkrótce wróci do gry w jego zespole Szymon Szewczyk, utalentowany zawodnik młodego pokolenia. Szewczyk od kilku miesięcy leczy kontuzję stawu skokowego.

TENIS STOŁOWY

Ping-pong w Głogowie

Kilkuset młodych zawodniczek i zawodników wzięło udział w rozegranym w Głogowie Małopolskim II Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym Młodzików i Juniorów w tenisie stołowym.

W kategorii młodzik wygrane przypadły tenisistom UKS SP 12 Stalowa Wola. Wśród juniorów najlepsi okazali się zawodnicy z Borku Starego i Naftomontażu Krosno. Zwycięzcy wezmą udział w II Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym; w dniach 9-10 grudnia juniorzy walczyć będą w Gdańsku, młodziecy w Biłgoraju.

Wyniki: młodziczki, 1. Ewa Olejarz (UKS SP 12), 2. Magda Brzozowska (Siarca Tarnobrzeg), 3. Angelika Kukulka (UKS Donik Gorzyce); młodzicy, 1. Radosław Jaworski (UKS SP 12), 2. Rafał Stępień (MOS Krosno), 3. Mateusz Kurek (Brzostowianka); juniorki, 1. Barbara Łżyk (SKS Leśpol Borek Stary), Monika Mrowiec (Naftomontaż Krosno), 3. Izabela Kordys (MOS); juniorzy, 1. Maciej Węnc, 2. Jan Victorini (obaj Naftomontaż), 3. Kamil Dziukiewicz (PKS Kolping Jarosław). tor

Barbórkowe suplesy

Dwa zwycięstwa indywidualne, drugie i trzecie miejsce to plon udziału młodych zapasników Wistoki Dębica w IX Międzynarodowym Turnieju Barbórkowym kadetów w stylu klasycznym w Katowicach.

W mocno obsadzonym turnieju z udziałem 157 zawodników z 19 klubów znakomicie spisali się Jakub Strzępek (39 kg) i Dominik Haba (50 kg). Pierwszy z nich wygrał cztery walki, a drugi odniósł pięć zwycięstw, obydwaj natomiast zajęli pierwsze lokaty w swoich wagach. Na drugim miejscu uplasował się Radosław Staszewski (54 kg), a na trzecim - Mariusz Furgal (46 kg).

Spśród innych podopiecznych trenera Ryszarda Koniecznego Robert Rekić (39 kg) zajął czwarte miejsce, Krzysztof Rozenkranc (obaj 63 kg) - siódmy, a Kamil Strojek (85 kg) - dziewiąty.

Dorobek wszystkich złożył się na wysoką trzecią lokatę w punktacji klubowej Wistoki, którą wyprzedziły tylko Piotrkowia i Unia Racibórz.

tasz

Dziś Polska - Estonia

# BEZ JÓZKA

Ponad 5 tysięcy biletów sprzedano już na mecz koszykarzy Polska - Estonia. Spotkanie VIII kolejki grupy B w eliminacjach do finałów Mistrzostw Europy odbędzie się dziś o godz. 18.10 we wrocławskiej Hali Ludowej.

Reprezentanci Estonii przylecieli do Wrocławia wczoraj po południu. Zamieszkali w hotelu „La Plaza”, w tym samym, co reprezentacja Polski. Wczorajem Estonia, podobnie jak poprzednie trenera Dariusza Szczubiala, trenowali w Hali Ludowej. – Joseph

McNaull, który w spotkaniu przeciw Białorusi doznał odnowienia kontuzji stopy, mecz Polska - Estonia będzie oglądać, niestety, z ławki zawodników rezerwowych – powiedział trener Szczubial. – Na razie nie wiadomo, jak długo potrwa rehabilitacja zawodnika, bo do tej pory nie wykonano rezonansu magnetycznego. Strata popularnego Józka nie mogła się zdarzyć w bardziej niefortunnym momencie. To osłabienie dla polskiej drużyny, bo McNaull to zawodnik szybki, skutecznie walczący pod tablicami. Nie jestem w stanie powiedzieć, kto go zastąpi.

Zdaniem szkoleniowca reprezentacji, polskich koszykarzy stać na pokonanie Estończyków. – Uważam, że nasza reprezentacja jest po prostu lepsza – powiedział Szczubial. – Poza tym ewentualna porażka przekreśliłaby szanse polskiego zespołu na awans do finałów. Nie lekceważymy Estończyków. Rywal grają dobrze zarówno na obwodzie, jak i pod koszkami. W zespole Estonii jest wiele indywidualności, a gwiazdą i liderem drużyny jest skrzydłowy Martin Muursepp, występujący w AEK Ateny.

PAP, tor

Koszykarze I ligi zakończyli I rundę

## Ciężkie czasy

Koszykarze I ligi mają za sobą I rundę spotkań. Że będzie to trudny sezon, wiedział każdy. Wszak w zreformowanej lidze znalazło się 8 ekip z północnej, słusznie uważanej za mocniejszą grupę II ligi. Mało kto jednak przypuszczał, iż po rozegraniu 15 kolejek żadnej z naszych ekip nie uda się wcisnąć do pierwszej ósemki.

Najwyżej z drużyn Podkarpackiego plasuje się drużyna o prawdopodobnie najdłuższej nazwie w Polsce: Rafineria Jasio Greinplast Power Life AZS WSP Resovia (10 miejsce). Pięć zwycięstw to jednak nie jest to, o czym marzyli fani spadkobierców „Bieszczadzkich Wilków”. Rzeszowanie przed sezonem pozyskał Piotra Misia, Adriana Czerwonkę, Jurija Puszkarięwa, Piotra Kardasia. Stracili może antypatycznego, ale jednak trzymającego przeważnie wynik na swoich barkach Andrieja Mielchowskiego.

### Gorące głowy

W sparingach Resovia grała dobrze, nie tylko skutecznie, ale i atrakcyjnie dla oka. – I niektórym ludziom od razu zagrzały się głowy – stwierdza Marek Jarecki, który w przerwie letniej przejął trenerską szelę po Mariuszu Michalczyku. – Tymczasem ja od początku powtarzałem, że mamy do czynienia z zupełnie innymi, o wiele większymi, niż w ostatnich latach wymaganiami i celem zespołu jest głównie utrzymanie się. Trzeba zdać sobie sprawę, że w wielu klubach grają zawodnicy z poważną ekstraklasową przeszłością, koszykarze, którzy nie boją się brać ciężaru gry na swe barki. U nas po kilku porażkach zrobiło się nazbyt nerwowo. Gdy o wyniku próbował decydować Maciek Szeib stracił na moment pracę. To nie buduje charakteru drużyny. Inna rzecz to sprawy organizacyjne. W Polpharmie zawodnik zagraniczny zarabia 9 tysięcy dolarów. To mniej więcej tyle, ile cała Resovia inkasuje w dwa miesiące. Naturalnie nie żądam takich pieniędzy dla zespołu. Chcę jednak zwrócić po raz kolejny uwagę, że inne drużyny operują na zupełnie innym poziomie. Zresztą nie chodzi mi o wielkie sumy. Na wynik składają się przecież drobniaki. Tymczasem my dwa razy w tygodniu trenujemy o dwudziestę pierwszą. Gdy przychodzimy na siłownię musimy się tłoczyć z innymi ludźmi.

– Od finansów jednak nie ucieknijemy. Zaległości klubu wyłącznie

wobec mojej osoby sięgają 17 lipca czyli... pierwszego dnia mojej pracy w Resovii. Nie chcę się specjalnie zająć, te rzeczy nie wpłyną na jakość mojej pracy. Każdy musi się jednak zgodzić, że takie sprawy nie pomagają w wygrywaniu. Biorąc to wszystko pod uwagę, nie sądzę, abyśmy osiągnęli tragiczne wyniki. 5 wygranych to nie rewelacja, ale trzeba zrozumieć, że Resovia absolutnie nie ma prawa rządzić rozgrywkami. Znajdujemy się na miejscu gwarantującym zachowanie I li-



Resovia w II rundzie musi poprawić grę w obronie.

gi. Druga runda będzie jednak trudniejsza. Nie da się ukryć, dużą rolę zaczyna odgrywać układ, a w tej kwestii rywale też biją nas na głowę. Mimo to wierzę w tych chłopaków.

### Trzeba się przełamać

Ekipa Polonii (12. miejsce) po spadku z ekstraklasą straciła 5 kluczowych (zagranicznych) zawodników. Z graczy podstawowych w zespole pozostał Tomasz Przewrocki, plus ograny w miarę w ekstraklasie Daniel Puchalski. Przed sezonem nad Sanem nie liczono na cuda. Nazwiska nowych graczy nie pozwalały marzyć o czubie tabeli (Cielieński, Osuch, Szyński). Ligowa rzeczywistość okazała się jednak dla „Niedźwiadków” nadspodziewanie brutalna. Nawet późniejsze pozyskanie Amerykanów: Davisa i Penberthego nie odmiennie oblicza zespołu. – Zgadza się, nie tak miała wyglądać ta runda – ocenia Paweł Trojnar, trener Polonii. – Pięć wygranych to stanowczo okazało się mało. Szkoda minimalnych przegranych z Pakmetem, Alpenem czy nawet porażki ze Startem. W pewnym stopniu usprawiedliwia nas to, że na wyjazdach graliśmy 9 razy. Runda rewanżowa powinna wyglądać zatem lepiej. Z drugiej

strony będziemy gościć u mocnych zespołów, a do Przemysła przyjadą ekipy sąsiadujące z nami, czyli też walczące o wszystko. Wydaje się jednak, że zespół powinien się przełamać. Chodzi o to, by drużyna grała równo. Dotychczas było z tym różnie. Przeważnie któryś zawodnik miał akurat słabszy dzień. Drużyna podchodzi niestety poważnie do swych zajęć, ale ta przedmeczowa koncentracja musi się zwiększyć.

### Jest jak jest

Przed sezonem w zespole Stali Stalowa Wola nie doszło do poważnych zmian kadrowych. W świetle zwiększonej konkurencji nie nastrojało to optymistycznie fanów stalówki. Ich obawy okazały się słuszne, ekipa Stali wygrała tylko 4 razy

(13. miejsce). Okazało się, iż minęły już czasy, gdy niesiona ekstraklasowymi wspomnieniami, młodzieńczą fantazją i sportową beczelnością grupa młodych zawodników ogrywała poziom lepszych rywali. Stał nadal gra szybko, ładnie, ale tradycyjny bark centra daje o sobie znać boleśniej niż rok czy dwa lata temu. – Mam nadzieję, że facetem, który poprawi naszą sytuację na deskach będzie pozyskany niedawno z Legii Grzegorz Kij – uważa Leszek Kaczmarek, szkoleniowiec Stali. – Ta runda była mało udana. I jest to oczywiście delikatne nazwanie rzeczy. Mogło być lepiej, ale to nie takie proste. Każdy przecież wie, że gramy bez wzmocnień. Brakuje nam siły na deskach, a szczęście też nas nie rozpieszczało. Nikt w klubie jednak nie panikuje i nie robi tragedii z wyników. Jest jak jest. Na drogie transfery nas zwyczajnie nie stać i trzeba radzić sobie z tym, co mamy. Wierzę, że obronimy ligę. Jak się nie uda? Trudno. Nikt nie będzie rozdzielal szat i życie będzie się dalej toczyć.

My mamy jednak nadzieję, iż to doświadczenie ominiemy drużyny z Podkarpackiego.

tor

## Chudy za drogi Amerykanin na oku

W poniedziałek Polonia Przemysł definitywnie rozwiązała umowę z koszykarzem Arkadiuszem Osuchem. Prawdopodobnie podobny los spotka także Amerykanina - Dominicka Davisa, chociaż ten w dwóch ostatnich meczach spał się zupełnie przyzwoicie.

Arkadiusza Osucha zobaczymy w Przemysłu już w... najbliższą niedzielę. Znalazł on zatrudnienie w swoim dawnym klubie - Roto Górniki Wałbrzych, a właśnie z tym zespołem, na inaugurację rewanżowej rundy, zmierzą się u siebie 3 grudnia „Przemyskie Niedźwiadki”. – Mam na oku pewnego Amerykanina, o doskonałych warunkach fizycznych na środkowego – zdradził nam wiceprezes MKS Polonia Stanisław Polański. – Być może, sfinalizujemy jego przyjazd przed drugą rundą. Wszystko wskazuje na to, że nie będzie trenerskiego duetu: Jerzy Chudeusz - Paweł Trojnar. Popularny „Chudy” jest, po prostu, za drogi, jak na obecne możliwości finansowe Polonii.

wab

## Słaby występ

Drugiego Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego Seniorów w tenisie stołowym żaden z reprezentantów Podkarpacka nie może zaliczyć do udanych. Nikt nie znalazł się nawet w pierwszej dziesiątce.

Najbliższy awansu do drugiej rundy był w Drzonkowie Krzysztof Marciniowski z Izolatorka Zapelu Boguchwała, który był o krok od awansu do drugiej rundy. Został jednak oszukany przez swych rywali, Romana Sowińskiego i Filipa Młynarskiego, którzy policzyli ile w bezpośredniej grze musi zwyciężyć Sowiński, by znaleźć się w turnieju głównym. Ostatecznie Marciniowski został sklasyfikowany na miejscach 21-24, a drugi reprezentant Podkarpacka, Mirosław Kielb z Alitu Ożarów znalazł się na pozycjach 29-32.

Nieco słabiej niż zwykle spisywały się zawodniczki Siarki Tamobrzeg. Kinga Stefańska odniosła kontuzję podczas gry z Anną Januszyk i wycofała się w trakcie turnieju (znalazała się na pozycjach 13-16), a Barbara Janda przegrała wszystkie pojedynki w grupie i zajęła miejsca 33-36.

W zawodach triumfowali Joanna Paulina Narkiewicz (AZS Politechnika Fourmen Wrocław), która pokonała 3:1 klubową koleżankę, Annę Januszyk, oraz Wojciech Kołodziejczyk (Odra Głoga-Roeben Księginice), pogramca (3:0) Marcina Kusińskiego (Olimpia-Unia Grudziądz).

mawa

## HOKEJ EKSTRA-LIGA

### Powtórka dla Tych

W powtórzonemu meczu GKS Katowice przegrał z GKS Tychy 0:3 (0:2, 0:1, 0:0). Bramki: Noga (5.), Adamcik (15.), Kotoński (38.). Kary: Katowice - 4; Tychy - 12 minut.

## Cygańskie życie

Dwa punkty uzyskane w przegranym meczu ze Startem Lublin (62:84) były ostatnią zdobyczą ARKADIUSZA OSUCHA w barwach I-ligowej Polonii Przemysł. Tydzień temu władze przemyskiego klubu zrezygnowały z usług rutynowanego koszykarza.



– Pewnie się pan nie spodziewał, że przygoda z Polonią potrwa zaledwie kilka miesięcy.

– Decyzja działaczy mnie zaskoczyła. Coś takiego przydarzyło mi się pierwszy raz w karierze. Trudno, popelnilem największy jak dotąd błąd w wyborze klubu. Nie rozpaczam jednak, a nawet cieszę się, że ten epizod dobiegł końca. Kontakty z niektórymi panami w Polonii zmęczyły mnie już psychicznie. Mam propozycje z innych klubów, ale niewiele brakowało, aby działacze Polonii wysłali mnie na bezrobocie.

– ?

– Trzeba się szanować. Jeżeli moja gra nie pasowała działaczom, trenerom, powinni zrezygnować ze mnie wcześniej. A tak zostawiono mi ledwie półtora tygodnia na znalezienie nowego pracodawcy. Jeszcze kilka dni i przez najbliższe pół roku byłbym pewnie bezrobotny. (Kontrakty w I lidze można podpisywać do końca listopada, w ekstraklasie do końca grudnia – przyp. red.).

– Nie ma pan sobie nic do zarzucenia, jeśli chodzi o sportową formę?

– Grałem już w paru niezłych klubach i do czasu występów w Polonii nikt nie narzekał na moją grę. Wydaje mi się, że nie byłem najgorszy w drużynie. Podobno za mało rzucałem. Trudno jednak wyłamywać się z przedmeczowych ustaleń. Jeśli akcję ma kończyć ktoś inny, ja muszę mu po-

### ARKADIUSZ OSUCH

Urodzony: 1970 rok  
Wzrost: 184 cm  
Waga: 90 kg  
Pozycja: rozgrywający  
Ksywka: „Osa”  
Kluby: Gwardia Wrocław, Aspro Wrocław, Górnik Wałbrzych, AZS Toruń, Warta Szczecin, AZS Toruń, Polonia Przemysł.

dać. Oddając kilka rzutów w meczu, nie mogłem podnieść sobie średniej punktowej. Inna rzecz, że jak nigdy miałem pecha do rozmaitych urazów. Takie sprawy jednak zazwyczaj nie obchodzą pracodawców.

– Co jest słabością „Przemyskich niedźwiadków”?

– Kilka rzeczy. Przede wszystkim drużynie brakuje strzelca, zawodnika potrafiącego rzucić grubo ponad 20 punktów w meczu. Przydałby się też center z prawdziwego zdarzenia. Poza tym nie zapominajmy, że tacy gracze jak Zych, Miller czy nawet Puchalski wygrzewali ostatnimi laty ławkę. Teraz wychodzą w pierwszej piątce, nie grają źle, ale stracają czas trudno nadrobić. Tymczasem w I lidze występują nieobliczalne zespoły. Tu trzeba się dosłownie bić o każdy kosz.

– W ubiegłym sezonie grał pan w ekstraklasie, w AZS-ie Toruń. Skąd pomysł, aby występować klasę niżej?

– Teraz człowiek sobie pluje w brodę, ale kiedy od swojego agenta usłyszałem o ofercie z Przemysła myślałem, że to niezły pomysł. Liczyłem, że Polonia będzie chciała szybko wrócić do elity. Niestety, idzie to w całkiem innym kierunku. Trzeba też wiedzieć, iż gros klubów ekstraklas jest mało wiarygodnych finansowo. W Toruniu przez pół roku grałem za darmo. Polonia cieszy się natomiast niezłą opinią, jeśli chodzi o terminowość wypłat.

– Wywozi pan z Przemysła wyłącznie negatywne wspomnienia?

– Bynajmniej. To ładne, malownicze miasto. Spotkałem tu wielu miłych ludzi. Uważam jednak, że to specyficzne miejsce. Zauważyłem, że niektórzy ludzie w Przemysłu lubią na przykład wiedzieć wszystko o wszystkich. Zabawna rzecz spotkała moja żona. Robiąc zakupy w osiedlowym sklepie, musiała najpierw odpowiedzieć ekspedientce na pytanie czy mieszka na tym osiedlu. W większych miastach jest się bardziej anonimowym, ludzi nie obchodzi sprawy innych.

– Jeśli się nie mylą, to jednak właśnie z Polonią Przemysł związany jest chyba pański najlepszy okres w karierze.

– Zgadza się. W sezonie 94/95 według ocen niemal wszystkich trenerów ekstraklas drużyna Snieżki (ówczesna nazwa Górnik Wałbrzych - przyp. red.) miała spaść do II ligi. Tymczasem doszliśmy do półfinałów play-off i stoczyliśmy z Polonią 5 niesamowitych meczów. Przegraliśmy 2:3, ale pokazaliśmy charakter. To był wspaniały okres. W zespole grali: Żywarski, Adamek, Rutkowski, Puchalski, prowadził nas znakomity Teodor Molłow, a tak gorącej atmosfery, jaka panowała w wałbrzyskiej, chyba już nigdzie nie spotkam.

– Włóczy się pan po kraju już ładny kawałek czasu.

– To cygańskie życie trochę mnie już męczy i czasem myślę o zakończeniu kariery. Mam żonę i dwójkę dzieci. Rodzinka włóczy się razem ze mną po Polsce. Powoli mamy już dość tego ciągłego pakowania, rozpakowywania swoich rzeczy. Z drugiej strony przydałoby się zarobić jeszcze trochę grosza. Kiedyś, w czasach wrocławskich, grałem niemal za darmo. Warto wykorzystać fakt, że doczekalem się poważnych pieniędzy w koszykówce.

TOMASZ RYZNER

PS. Arkadiusz Osuch został ostatecznie wypożyczony do drużyny Roto Górnik Wałbrzych. Działacze Polonii zastrzegli sobie jednak, aby koszykarz nie wystąpił w meczu Polonia - Górnik.

# Boca z pucharem

Zespół Boca Juniors Buenos Aires zdobył piłkarski Puchar Interkontynentalny, pokonując w Tokio Real Madryt 2:1 (2:1). Boca Juniors już raz zdobył to trofeum - w 1977 roku.

Dwa gole dla Boca Juniors zdobył Martin Palermo (3 i 6. min). Bramkę dla „królewskich” z Madrytu uzyskał Roberto Carlos (12. min). Żółte kartki: Real - Geremi, Ivan Helguera; Boca Juniors - Hugo Ibarra, Sebastian Battaglia. Sędziował Oscar Ruiz Acosta z Kolumbii.

W meczu o Puchar Interkontynentalny spotyka się zdobywca Pucharu Europy z triumfem Copa Libertadores. Po zwycięstwie Boca z Realem bilans rywalizacji wynosi 21:18 na korzyść zespołów z Ameryki Południowej.

Losy meczu rozstrzygnęły się już po dwunastu minutach pierwszej połowy. Już w trzeciej minucie piłkarze Boca Juniors objeli prowadzenie po uderzeniu z woleja Martina Palermo, który wykorzystał podanie Marcelo Delgado. Była to pierwsza sytuacja podbramkowa w tym spotkaniu.

Zaledwie trzy minuty później Palermo strzelił drugiego gola, silnym uderzeniem z kilkunastu metrów nie dając szans Ikerowi Casillasowi. - To najszcześniejsze chwile w mojej karierze. Ten wieczór zapamiętam na całe życie - powiedział po meczu Palermo, który „wsklawił” się tym, że podczas

ubiegłorocznych mistrzostw Ameryki Południowej nie wykorzystał trzech rzutów karnych w spotkaniu z Kolumbią.

W 12. minucie Roberto Carlos zdobył bramkę dla Realu Madryt i wydawało się, że hiszpański zespół ma szansę na odrobienie strat. Ataki „Królewskich” były jednak nieskuteczne, a piłkarze Boca wyprawiali groźne kontry.

W drugiej połowie Real próbował wyrównać, jednak skutecznie grali obrońcy Boca Juniors. Także Argentyńczycy przeprowadzili kilka groźnych akcji, jednak pięćdziesiąt tysięcy kibiców nie obejrzało już żadnej bramki.

Było to pierwsze zwycięstwo zespołu z Ameryki Południowej od 1994 roku, gdy Velez Sarsfield pokonał 2:0 AC Milan. Zespół Velez prowadził wówczas obecny trener Boca Juniors, Carlos Bianchi. - To nie jest tylko zwycięstwo Boca, ale także wszystkich Argentyńczyków. Udowodniliśmy tego wieczoru, że futbol argentyński jest najlepszy na świecie - powiedział Bianchi.

Jako jeden z pierwszych gratulacje piłkarzom Boca złożył Diego Maradona, który zadzwonił do Juliana Riquelme. Maradona chciał osobiście oglądać mecz w Tokio, ale nie otrzymał japońskiej wizy ze względu na to, że w przeszłości miał problemy z narkotykami.

Argentyńskiemu zespołowi pogratulował też prezydent tego kraju i fan Boca Juniors, Fernando de la Rúa.

PAP, nach

# Podsumowanie piłkarskiej jesieni: Jedyńka Stal Rzeszów

# DEFICYT PARY

MAREK BLUJ

**Stalowcy raz po raz doprowadzali swoich sympatyków i działaczy do szewskiej pasji, w niczym nie przypominając bojowego teamu z poprzedniego sezonu. Grali asekuracyjnie, niemrawo, wolno, źle. Zdobyli tylko 19 punktów i plasują się pod koniec stawki. Na dodatek, sami przyłożyli rękę do zmiany trenera.**

Sezon rozpoczynano w optymistycznym tonie, chociaż podczas wakacji do gorzyckich Tłoków ubył Marcin Pacuła, najlepszy snajper zespołu. Miał go zastąpić Daniel Grębowki, wypożyczony z KSZO Ostrowiec, wychowanek klubu. Jan Jurkiewicz, właściciel firmy „Gajm”, postanowił zostać sponsorem III-ligowej jedenastki, która w zamian do swojej nazwy dodała zobowiązujący człon - Jedyńka. Spodziewano się więc, że futboliści zdogingowani tym faktem, będą kłaść na szali wszystkie siły i umiejętności, co pozwoli im na zdobywanie punktów i inkasowanie regulaminem premii. Okazało się, że są to tylko pobożne życzenia. Forsa została na murawie. Brakowało egzekutora.

## Syndrom derbów

Porażka w premierze z Hutnikiem była wkalkulowana w wyjazdowe ryzyko. Potem były przegrane z kretesem derby z Resovią i kolejne, mało udane występy. - Nie zgadzam się z opiniami, że niepowodzenie w derbach w decydujący sposób zaważyło na postawie drużyny w następnych pojedynkach - komentuje Roman Stachowicz, prezes sekcji. - Moim zdaniem zespół pod względem fizycznym nie był tak do końca należycie przygotowany. A jeżeli

sportowiec nie czuje się mocny fizycznie, to także ma problemy z odpornością psychiczną. Zawodnicy czuli, że nie mają sił na 90 minut, dlatego grali oszczędnie, asekuracyjnie.

- Również kontuzje były pochodną braku odpowiedniego przygotowania - kontynuuje prezes. - Jednostki treningowe, z różnych przyczyn, nie zostały należycie przepracowane. Kontuzja Daniela Grębowskiego jest na to dowodem. Piłkarz, który według mnie winien

ność rozegrania ośmiu spotkań, do których - z racji przytoczonych już względów - trudno się było normalnie przygotować”.

Trener Jan Kustra był przekonany, że drużyna musi w końcu złapać właściwy rytm. Ostatnim etapem gorszej niż oczekiwano postawy miał być Sanok. Zawiódł się srodze. Na finiszu zastąpił go dobrać Jerzy Szeliga. - Uważam Jana Kustrę za dobrego pedagoga i szkoleniowca. Moim zdaniem do jego odejścia przyłożyli rękę sami



Stalowcy zbyt rzadko przeprowadzali dynamiczne akcje.

występować w drugiej linii, a nie w ataku, dopiero w końcówce rundy zademonstrował oczekiwane walory. Moim zdaniem, w zakresie umiejętności zespół mięsi się w czołowej piątce grupy.

Podczas zebrania zarządu sekcji przyczyn słabej gry upatrywano m. in. w kontuzjach oraz konieczności zdawania przez zawodników egzaminów (spora grupa piłkarzy to studenci). Nie wszyscy w wyznaczonym terminie rozpoczęli przygotowania. Na ostatecznym wyniku miał zaważyć także „niestabilny rozkład gier, dwutygodniowe przerwy w rozgrywkach, a w październiku koniecz-

piłkarze, zwłaszcza ci, którym najbardziej zaufał - stwierdził Jan Lech, wiceprezes sekcji.

## Były także plusy

- Drużyna przyzwoicie prezentowała się na wyjazdach, a gorzej na własnym boisku. Najlepszy mecz rozegrała w Przemyślu z Polonią; najgorsza była druga połowa spotkania z Ładą; prawie dno - ocenia Stachowicz. - Najbardziej rozczarował mnie Kuter. Miłe niespodzianki to postawa Rusina i Rzucidły. Gdyby nie Rafał Pomianek, który także nie ustrzegł się błędów, byłoby jeszcze gorzej.

Plusy? - Udało się wprowadzić do drużyny młodych zawodników. Mam na myśli Rusina, Domina, Skórskiego, Szczoczarza i Rzucidłę. Jeżeli Szczoczarz nadal będzie tak pracował jak pracuje, to wyróżnie na zawodnika dużego formatu.

## Trener w grudniu

Na poprawę nastrojów w prężnym sposobie wpłynęło okazałe zwycięstwo (4:0) w ostatnim meczu z Lewartem. - Zespół stał na dobrej grze i obronę obecnego statusu. Musi się tylko należycie przygotować do rewanżów. Dlatego treningi winny się rozpocząć już w połowie grudnia. O tym, czy będą zmiany w kadrze, zdecyduje stan konta. Są różne przymiarki. Będziemy rozmawiać m.in. z Pacułą na temat jego powrotu. Nazwisko nowego trenera poznamy na początku grudnia. Obecnie rozważanych jest pięć kandydatów. Jesteśmy zadowoleni ze współpracy ze sponsorem, ale rozmawiamy także z innymi firmami, bo przydałby się drugi parowóz - zakończył z nadzieją w głosie szef stalowskiej piłki.

## JEDYŃKA STAL W STATYSTYCE

**Wyniki meczów:** Hutnik - Jedyńka Stal 2:1 (bramka: Witold Baran), Jedyńka Stal - Resovia 0:2, Siarka - Jedyńka Stal 1:0, Jedyńka Stal - Dalin 1:1 (Grębowki), Jedyńka Stal - Unia 2:1 (Mosur, Domin), Pogon - Jedyńka Stal 3:1 (Grębowki), Jedyńka Stal - Proszowianka 1:0 (Rzeszutko), Jedyńka Stal - Łada 2:1 (Mosur, Domin), Polonia - Jedyńka Stal 0:1 (Rusin), Jedyńka Stal - Sandecja 1:1 (Rusin), Lublinianka - Jedyńka Stal 0:0, Jedyńka Stal - Wistoka 0:1, Cracovia - Jedyńka Stal 2:0, Jedyńka Stal - Korona 0:1, Stal Herb Sanok - Jedyńka Stal 2:0, Jedyńka Stal - Górnik 0:0, Niedźwiedz - Jedyńka Stal 4:1 (W. Baran), Jedyńka Stal - Lewart 4:0 (Rzeszutko, Kuter, Grębowki, Szczoczarz).  
**Bramki:** Grębowki - 3, Rusin - 2, Rzeszutko - 2, W. Baran - 2, Mosur - 2, Domin - 2, Kuter - 1, Szczoczarz - 1.  
**Liczba meczów rozegranych przez poszczególnych zawodników:** Pomianek - 18/1.620 min., Słomski - 15/1.114, Rzeszutko - 15/1.020, W. Baran - 12/1.248, M. Rzucidło - 13/1.106, Mosur - 16/1.342, Kuter - 18/1.398, A. Baran - 17/1.404, Hulbój - 16/1.002, Domin - 18/1.606, Grębowki - 12/865, J. Szeliga - 13/812, Bieda - 14/5.660, Szczoczarz - 8/385, Rusin - 17/990, Goleś - 4/180, Kolasinski - 7/382, Żyła - 2/9, Skórski 11/630, Skiba 6/104, S. Szeliga - 5/96.  
**W 18 meczach stalowcy odnieśli 5 zwycięstw, 4 remisy, 9 porażek; własny stadion - 4 zwycięstwa, 2 remisy, 3 porażki; wyjazd - 1 zwycięstwo, 2 remisy, 6 porażek.**  
**Żółte kartki:** Pomianek (1), Słomski (3), Rzeszutko (1), W. Baran (1), Rzucidło (1), Mosur (8), Kuter (2), A. Baran (4), Hulbój (2), Domin (2), Grębowki (3), Bieda (1), Rusin (2), Skórski (1).

## TENIS STOŁOWY - EKSTRAKLASA

### Kobiety

### WROCLAWSKI HORROR

**AZS AE WROCLAW - SIARKA TARNOBREZEG 3:4**

Punkty: Wang Jing 2; Staszak-Gaworska 1 - Lityńska-Sydorenko 1,5; Hu Xin Yue i Stefańska po 1 Xu Na 0,5.

Wyniki gier: Wang Jing - Barbara Janda 2:0 (10, 8), Izabela Frączak - Hu Xin Yue 1:2 (17, -8, -17); Magdalena Staszak-Gaworska - Wanda Lityńska-Sydorenko 2:0 (10, 17); Wang Jing/Staszak-Gaworska - Lityńska-Sydorenko/Xu Na 1:2 (14, -16, -11); Wang Jing - Xu Na 2:1 (-8, 17, 16); Staszak-Gaworska - Kinga Stefańska 0:2 (-18, -10); Frączak - Lityńska-Sydorenko 1:2 (-8, 13, -17).

Sędziował Andrzej Głapa (Poznań). Żółta kartka: Lityńska-Sydorenko. Widzów 100.

Prawdziwy horror rozegrał się wczorajszego wieczoru we Wrocławiu. Miejscowe zawodniczki o mały włos nie urwały punktów dziesięciokrotnym mistrzyniom kraju, które wystąpiły w eksperymentalnym zestawieniu.

Kontuzja Stefańskiej odniesiona w sobotnich zawodach wymusiła debiut juniorki Jandy, która w partii otwarcia nie miała szans z znakomicie dysponowaną Chinką Wang Jing. Po zwycięstwie tarnobrzezkiej Chinki, Hu Xin Yue niespodziewanie przegrała Wanda Lityńska-Sydorenko i zrobił się horror. W grze deblowej podenerwo-

wana pani Wanda zwracała uwagę sędziemu, który ukarał ją żółtą kartką, a po porażce Xu Na (pierwszej w lidze) trener Zbigniew Nęcek zmuszony był wystawić do gry Stefańską. Kinga, mimo bolącej nogi, spokojnie wypunktowała robiąc co tylko można Staszak-Gaworską. Emocje sięgnęły zenitu gdy w ostatniej grze wieczoru potykały się Frączak i Lityńska-Sydorenko. Mocniejsze nerwy ma chyba doświadczona tarnobrzezka. - Potwierdziłyśmy klasę mistrza, bo sztuka jest wygrać, gdy nie idzie - cieszył się po meczu trener Nęcek.  
**MaWa**  
1. Siarka (m) 8 16 32:10  
2. AZS PF I Wrocław 7 12 26:12  
3. AZS WSZ Konin 7 10 26:16  
4. AZS WSP Cz. 7 10 24:15  
5. AZS AE Wrocław (b) 8 8 25:21  
6. AZS PF II Wrocław 7 6 18:20  
7. Cekol (b) 7 6 14:21  
8. Bronowianka 7 4 13:23  
9. Stal (b) 7 0 8:28  
Wanda 7 0 8:28

### Mężczyźni

W zaległym meczu siódmej kolejki: Odra Róben Głoga Księginice - Art. Ceramika AZS Politechnika Śląska Gliwice 6:0 vo.  
1. Morliny (m) 7 14 42:14  
2. Odra 7 13 41:8  
3. Olimpia-Unia 7 13 41:12  
4. Gaz Polski 7 10 38:26  
5. Alumn (b) 7 6 24:35  
6. AZS PŚ Gliwice (b) 7 4 19:35  
7. Pamotex (b) 7 4 18:38  
8. AZS PF Wrocław (b) 7 3 25:36  
9. Pogoń 7 3 25:38  
10. Izolator 7 0 11:42

### ODDZIAŁY REDAKCJI:

**KROSNO** ul. Lewakowskiego 31 - tel. (0-13) 436-67-78 i 436-44-45  
Sanok, ul. Cerkiewna 7 - tel./fax (0-13) 463-17-61 i tel. 464-02-93;  
Ustrzyki Dolne - tel. (0-13) 461-26-35, (0-90) 319-503  
**PRZEMYŚL**, ul. Barska 15 - tel. (0-16) 670-27-00, 670-30-30, 670-42-49  
**TARNOBREZEG**, ul. Moniuszki 20 - tel. (0-15) 822-22-16  
Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25a - tel./fax (0-15) 842-43-96;  
Dębica, ul. Rzeszowska 16 - tel. (0-14) 670-32-34, tel./fax (0-14) 670-32-33.

### WYDAWCZA:

R-PRESS Spółka z o.o., Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3. Telefony: centrala - 862-84-71. Prezes Zarządu: Roman Popek - tel. 862-54-12.  
nowiny są zastrzeżonym znakiem towarowym.  
PL ISSN 0137-9534, Indeks 35 03 62  
Druk: Rzeszowski Zakład Graficzny S.A. Prenumeratę Gazety Codziennej nowiny przyjmują: w miastach jednostki „Ruchu” SA właściwe dla miejsca zamieszkania; na wsi urzędy pocztowe lub doręczyciele.  
Projekt graficzny gazety studio „KO”

### BIURO OGŁOSZEN I REKLAM:

Rzeszów: ul. Unii Lubelskiej 3 - tel. (0-17) 862-17-21, 862-84-35, fax (0-17) 862-76-52.  
ul. Kwiatkowskiego 139, tel./fax 854-94-07 przez całą dobę, w soboty i święta, ul. 8 Marca 3, p. 309, tel./fax 853-71-40 (w godz. 8-18, w soboty 8:30 - 13:00)  
Krosno - tel./fax (0-13) 436-67-78  
Sanok - tel. (0-13) 464-02-93  
Przemyśl - tel. (0-16), fax 670-27-00  
Stalowa Wola - tel./fax (0-15) 842-43-96  
Tarnobrzeg - tel. (0-15) 823-20-26  
Dębica - tel./fax (0-14) 670-32-33  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety.

**nowiny**  
35-016 Rzeszów, ul. Kraszewskiego 2  
Redaktor naczelny:  
Jarosław A. Szczepański  
I zastępca red. naczelnego:  
Piotr Wróbel  
zastępca red. naczelnego:  
Dariusz Ziopak  
sekretarz redakcji, szef sekretariatu:  
Tadeusz Z. Drzewicki  
sekretarz redakcji: Jerzy Leniart tel. 852-27-48

Centrala: (0-17) 852-27-40 (łączy z wszystkimi działami) fax 852-27-45  
Łączność z Czytelnikami: tel. 852-27-49  
Dział informacyjny: tel. 852-27-52, 852-27-53, 852-27-54.  
Gospodarka: 852-27-51, 852-27-40 wewn. 126  
Magazyn Domowy - tel. 852-27-40 wewn. 101  
Dział publicystyczny, magazyn weekendowy, kultura - tel. 852-27-56, 852-27-57;  
Dział sportowy - tel. 862-18-38.  
KONKURSY (ul. Unii Lubelskiej 3) - tel. 862-67-77.

## TRADYCJA

# Noc panien

Lanie wosku i ustawianie butów w kierunku drzwi - to tylko niektóre z wróżb andrzejkowej nocy, czyli wigilii imienin Andrzeja (29 listopada).

„W dzień świętego Andrzeja panom z wróżby nadzieja” – głosi stare przysłowie. Toteż panny, zwłaszcza te na wydaniu, zawsze z niecierpliwością oczekiwały andrzejkowej nocy.

Św. Andrzej pochodził z Betsaidy w Galilei. Był rybakim i uczniem Jana Chrzciciela, potem poszedł za Chrystusem. Założył kościół w Bizancjum. Nauczając, podróżował po wielu krajach. Zginął ukrzyżowany w Achai na krzyżu zbitym w kształt litery X – zwany dlatego krzyżem św. Andrzeja.

Wróżby św. Andrzeja powstały w świecie greckim, gdzie bardzo szybko dostrzeżono etymologiczne podobieństwo nazwy aner, andros –

mąż, mężczyzna i Andreas – Andrzej. Św. Andrzej był więc kimś w rodzaju „rozdawcy mężów”.

Z czasem św. Andrzej stał się opiekunem panien na wydaniu, zwłaszcza tych pobożnych i cnotliwych. Dzięki jego przychylności można było poznać imię, pochodzenie, a nawet stan majątkowy przyszłego męża.

W zbliżonej do dzisiejszej postaci andrzejkowe wróżby pojawiły się mniej więcej na przełomie XVI i XVII wieku. Najbardziej popularne było lanie wosku, cyny lub ołowiu. W odlanych kształtach dopatrywano się kształtów ukochanego. Natomiast cień odlanego wosku rzucały przez świecę na ścianę, przypominający postać mężczyzny lub kołyskę, oznaczał zbliżający się ślub.

Wróżby traktowano bardzo poważnie. Prawo zwyczajowe nakazywało pannie wyjść za mąż najpóźniej w 20. roku życia, w prze-

ciwym razie narażała się na publiczne szyderstwa. Dziewczęta chciały więc dowiedzieć się, czy w najbliższym czasie wyjdą za mąż i uchronią się przed staropaniństwem.

Niezawodne były podobno wróżby, do których używano butów. Buty zdjęte z lewej nogi panien układano jeden za drugim, od najdalszego końca izby w stronę drzwi. Ta, której but pierwszy dotarł do celu, przekroczył próg, miała pierwsza zmienić stan cywilny. Rychły ślub wróżył także rzucony za siebie but, jeśli upadł noskiem w kierunku drzwi.

Na andrzejkowe wróżby nigdy nie zapraszano chłopców. Oni wróżyli sobie 24 listopada, w wigilii św. Katarzyny. Przed św. Katarzyną ucinano gałązki wiśni i zasadzano je w donice, pielęgnując troskliwie, bo czyja zakwitła przed Bożym Narodzeniem lub przed Nowym Rokiem, ten niebawem miał się ożenić.

PAP, PS



TOMASZ WILCZKIEWICZ

## PODRÓŻ SENTYMENTALNA

# Na węgierskim trakcie

To nazwa nowej ścieżki historyczno-krajoobrazowej prowadzącej przez przepiękne tereny Jaśliskiego Parku Krajoobrazowego.

Jest ona sentymentalną podróżą w przeszłość. Tym zachowanym do dzisiaj świadkiem historii Beskidu Niskiego jest fragment „traktu węgierskiego”, zwanego też „winny”, pomiędzy Szklarami a Jaśliskami, znany również jako „stara droga”.

Interesujący nas szlak handlowy z południa na północ (przez przełęcz Beskid) łączył południe Europy z basenem Morza Bałtyckiego. Dla jego ochrony król Kazimierz Wielki 28 stycznia 1366 r. lokował na prawie magdeburskim Wysokie Miasto, które z czasem przyjęło nazwę Jaśliska.

Wędrowkę naszą rozpoczynamy w miejscowości Szklary, idąc utwardzoną drogą połą wiodącą pod górę. Wchodząc na grzbiet trafiamy na fragment traktu szerokiego na 5 m, który do dziś zachował ślady utwardzenia i odwodnienia. Podziwiamy cudowną panoramę fragmentu Jaśliskiego Parku Krajoobrazowego, z Jaśliskami pośrodku, z

masywem Kamienia (857 m n.p.m.), górą Kamarka po prawej stronie (630 m). Głębiej widnieją zalesione szczyty Ostrej (687 m) i Piotrusia (728 m), pomiędzy którymi przebiega się Jasiołka, tworząc malowniczy przełom chroniony rezerwatem „Przełom Jasiołki” o pow. 123,4 ha. Po ok. 2 km dochodzimy do kapliczki „U Jana”. Po zejściu ok. pół kilometra napotykamy u podnóża góry kolejną kapliczkę zwaną „Na Soltystwie”. W jej dolnej części znajduje się wnęką prowadząca do studzienki. Według ludowej tradycji budowla została wzniesiona nad cudownym źródłem, zawierającym leczniczą wodę. Idąc od kapliczki w kierunku Jaślisk przekraczamy asfaltową drogę Dukla – Komańcza, po czym wchodzimy na teren dawnego miasteczka – Jaśliska, z czworobocznym Rynkiem i ratuszem. Zwiedzamy kościół zbudowany w latach 1724 - 56, którego wnętrze kryje obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem zwany „Jaśliską” datowany na 1634 rok.

Orientacyjna długość trasy 2,5 km. Czas przejścia ok. 1 godziny. Trzeba nią przejść. Konieczne.

emes

## Nie chcą chrapać

Zwierzęta, które zapadają w zimowy sen, straciły orientację co do pory roku. Niedźwiedzie nie spieszą się z szukaniem zacisznego legowiska, jeny też ani myślą zasypiać.

Wszystko przez pogodowe anomalie. Buki puszczają soki niczym na wiosnę, niektóre zwierzęta nie przybrały jeszcze zimowej szaty i zachowują się zupełnie inaczej niż zwykle na przełomie jesieni i zimy. Misie co prawda zjadają się buczyną i owocami z dzikich sadów, ale nie zaobserwowano, by szykowały się do snu. Zazwyczaj w listopadzie mają już przygotowane gawry (legowiska), ale nie w tym roku. Również jeny, które zimą śpią krótko, wciąż żywo buszują po lesie. Zbierają tłuszcz, który podczas dużych mrozów będzie umożliwiał spokojny sen.

KP

## POGODA NA DZIŚ...

Pochmurno, z większymi przejaśnieniami i rozporządzeniami. W Bieszczadach możliwy śnieg z deszczem. Wiatr słaby, południowy. Ciśnienie atmosferyczne wynosiło wczoraj wieczorem w Rzeszowie 999 hPa, dziś będzie spadać.



## ... I NA JUTRO

Pochmurno, na ogół bez opadów. Wiatr słaby, południowo-zachodni. Sytuacja biometeorologiczna korzystna.

MC



## LOTTO

### MULTI LOTEK

12, 20, 21, 23, 26, 27, 28, 32, 33, 36, 43, 48, 51, 57, 60, 62, 63, 69, 77, 79

### TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK

18, 29, 36, 37 19

## Szczęka opada...

Kilka lat temu, w okresie bazarowego boomu, cena handlowych „szczęk” na międzynarodowym targowisku na stadionie Polonii dochodziła do 30 - 35 tys. zł. Rekord pobił jeden z Wietnamczyków, dając za nią 42 „tysiączki”. W jednym przypadku dwie „szczęki”, w formie przetargu, poszły za 70 „patyków”.

Dziś nie te – bazarowe – ceny, nie ta cena straganów. Spora część kupców zrezygnowała z działalności, bo interes z handlu kiepski lub żaden. Ostatnio jeden z posiadaczy popularnej „budy” na przemyskim targowisku chciał pozbyć się jej za zaledwie 50 złotych. Szczęka opada....

wab

## TRUDNO UWIERZYĆ

# Sztuka czytania

Dwie trzecie Włochów słabo czyta i pisze, a wielu jest de facto analfabetami – ostrzegł włoski minister edukacji Tullio De Mauro.

Około 10 procent mieszkańców Italii w wieku 16-65 lat nigdy nie chodziło do szkoły. De Mauro zaproponował w tej sytuacji „stały system kształcenia dla dorosłych”. Dorosli mają otrzymać szansę

zajęcia na rok miejsca w ławie szkolnej. „To narodowa konieczność. Stawką jest nasza tożsamość narodowa” – ostrzegł minister.

Dwa miliony Włochów to kompletni analfabeci. Jedna trzecia społeczeństwa prawie nie umie czytać, ani pisać. Kolejna jedna trzecia czyta i pisze tak słabo, że tekst dłuższy niż 10 wierszy przekracza ich możliwości.

PAP, PS

## Z SIECI

# Świąteczne kartki z komputera

Większość japońskich pracowników użyje komputera do zaprojektowania i wysłania tradycyjnych kart noworocznych, zwanych w Japonii „nenga”.

Tak przynajmniej wynika z przeprowadzonego niedawno badania, na zlecenie firmy Pilot produkującej materiały piśmienne i biurowe.

Wg ankiety, co druga osoba z biorących udział w badaniu przy-

znała, że podtrzymują tradycję używając do tego komputerów.

Zwiększa się także liczba zwolenników przesyłania życzeń noworocznych za pośrednictwem e-mail. Ankieta ujawniła, że 4 na 10 respondentów właśnie w ten sposób wysłał w tym roku pozdrowienia znajomym.

Japońskie „nenga” to odpowiednik świątecznych kartek wysyłanych przed Bożym Narodzeniem.

PAP, PS



ANDRZEJ RAUS

## Kup kapcie

Widać nadciągają zimowe chłody. Nie brakuje chętnych do zakupu ciepłych kapci na stoisku usytuowanym na podcieniu krosnieńskiego Rynku.

ar



PAP/PS

## Wielebny(y)a

Wielebny Peter Stone (u góry) na zdjęciu z 19 czerwca 2000 roku oraz wielebna Carol Stone (poniżej), pięć miesięcy później już jako kobieta. Pastor Carol Stone podczas konferencji prasowej w Swindon poinformowała wczoraj o powrocie do wykonywania swych obowiązków po poddaniu się operacji zmiany płci. 46-letnia Carol Stone jest pierwszym duchownym Kościoła anglikańskiego, który operacyjnie zmienił płeć. Dokonał tego przy pełnej aprobacie biskupa Bristolu Barry Rogersona.

PAP/PS

## WESOŁE HISTORYJKI BULLSA



CO ZA CHŁOPAK



UFF! BYCIE DZIECKIEM TO PRACA NA OKRĄGŁO!

## CIĄG DALSZY JUTRO